

DZIEŃ DOBRY

Mądralska - mówi nauczycielka matematyki - w jaki sposób podzieliła bys cztery ziemniaki między pięciu harcerzy?

MAGAZYN Trybuna Śląska

Nr 169 (16.654) 22 lipca 1994 PIĄTEK 14 stron Cena 5000 zł Nr indeksu 3551 Nakład: 701.529 PL ISSN 0867-4507

ITALMARCA

Zaprasza w sobotę 23 lipca w godz. 9 - 17 do DOMU HANDLOWEGO „ROZDZIEN” Katowice, ul. Różdzieńskiego 201

na promocyjną sprzedaż produktów

MARTINI

połączoną z degustacją.

ITALMARCA

wyłączny importer Martini na Polskę ul. Krakowska 6, 42-439 Zarnowiec n. Pilicą

WORLD CUP '94

Jutro wszystko o zakończonych Mistrzostwach Świata w specjalnym, 8-stronicowym, bezpłatnym dodatku.

Przeciąganie struny

GENEWA. Przedstawiciele USA, Niemiec i Francji wyrazili „głębokie rozczarowanie” z powodu serbskiej reakcji na

ich plan pokojowy. Wysłannik Departamentu Stanu USA Charles Redman powiedział, iż faktyczna odmowa bezwarunkowego zaakceptowania planu podziatu Bośni może oznaczać zaostrezenie sankcji wobec Serbii, a nawet zniesienie embarga na dostawy broni dla Mużulmanów.

Swoją krytykę pod adresem bośniackich Serbów wyraził także szef rosyjskiej dyplomacji Andriej Kozyriew, który spotkał się z Radovanem Karadzikiem. Wszystkie strony tzw. grupy kontaktowej (USA, Rosji, Wlk. Brytanii, Francji i Niemiec) zapowiedziały, że przed genewskim spotkaniem, które ma wypracować decyzje w sprawie odmowy Serbów, nie będzie żadnych kontaktów z ich przedstawicielami.

Nasz komentarz str. 3

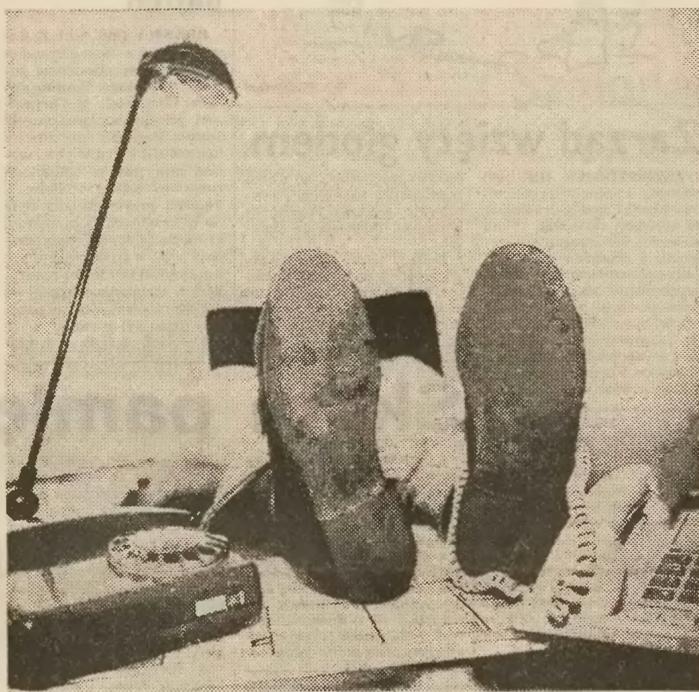
Gość Bułgarów

ANKARA. SOFIA. Kończąc swoją wizytę w Turcji prezydent Lech Wałęsa odwiedził polską wieś Adamów, położoną o pół godziny drogi od Stambułu. Jej założycielem w XIX wieku był książę Adam Czartoryski. Następnie prezydent uczestniczył w polsko-tureckim forum gospodarczym. W godzinach popołudniowych odleciał do Bułgarii, gdzie składa 2-dniową wizytę oficjalną. Towarzyszy mu szef dyplomacji Andrzej Olechowski. Wałęsa spotka się z prezydentem Bułgarii Żelju Żelewem i przewodniczącym parlamentu Aleksandrem Jordanowem. Polski gość wystąpi także w parlamencie.

Na luksus pracy od godz. 9 mogą sobie pozwolić nieliczni • Pod groźbą utraty zatrudnienia przyjmujemy każde warunki • Umowy-zlecenia sposobem na niepłacenie za nadgodziny

KTO RANO WSTAJE...

KATOWICE (Inf. wł.) „Szef właśnie wyszedł na lunch” - sekretarka pewnej polsko-zagranicznej firmy w Warszawie wydaje się zdziwiona, że nie znam europejskich obyczajów i uparczywie domagam się informacji w... porze posiłków.



Fot. Wł. Morowski

Na luksus pracy od 9 rano, z 1-2-godzinną przerwą na lunch (powiedzieć, że na obiad nie wypada), mogą sobie pozwolić nieliczni. Całej reszcie zatrudnionych w firmach państwowych i prywatnych zostaje praca od świtu do wczesnego popołudnia, najczęściej między godziną 6 a 14, kanapka w pracy i obiadek w domu. „Wyskończyć” z pracy na małe co nieco najczęściej nie ma dokąd, a nawet jeśli jest, większości rodaków wczepiają na to nie stać.

Inaczej niż kiedyś, pracownicy nie skarżą się już, że muszą pracować zbyt długo, w soboty czy niedziele. Na 609 skarg, które trafiły do czerwca tego roku do Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach, tylko 9 dotyczyło czasu pracy. Skarżyli się zazwyczaj osoby już z pracy zwolnione. Groźba utraty pracy skłania dziś do przyjmowania każdych warunków. Przepisy mówią co prawda, że obowiązują 42-godzinny tydzień pracy, 8 godzin na dobę, nie ma jednak obowiązku ewidencjonowania godzin pracy. Pracownik może

przepracować nie więcej niż 120 godzin nadliczbowych w roku, w praktyce jednak ani jemu, ani pracodawcy nie da się udowodnić przekroczenia tych norm. Żeby nie płacić za nadgodziny, wręcz się pracownikom umowy-zlecenia. Szczególnie wtedy, kiedy firma działa „akcyjnie”, jest zamówienie - wszyscy pracują od świtu do nocy, nie ma zamówienia - czekają bezczynnie, i najczęściej bez pieniędzy. Często praktykuje się skracanie czasu pracy, z 8 do na przykład 4 godzin, ale z zachowaniem wynagrodzenia za godzinę. Pensja automatycznie spada.

Związki zawodowe czy inspektorzy pracy, próbujący w takich przypadkach ingerować, traktowani są jak intruzy. I przez pracodawców, i przez pracowników. Każdy woli pracę niż bezrobocie i zarobek mały niż za ten. Niewiele więc zachowuje się jak pan Stasiak, którego spotkałam w jednym z pośredniaków: Pani, usiłuję każdą pracę, żeby tylko nie na 6 rano! No, co, kto rano wstaje... JOANNA GAWRYCH

UOP gromi

WARSZAWA (PAP) - 107 postępowani w sprawach o przepiętną gospodarkę prowadził Urząd Ochrony Państwa przez ostatnie półtora roku. Przepiętna te przyniosły straty szacowane na 5 bilionów zł - poinformował szef UOP Grzegorz Czempinski podczas spotkania z dziennikarzami. Czempinski powiedział, że w tych śledztwach „zabezpieczono” 300 ml zł oraz 4 mln dolarów. Dodął, że niektórzy podejrzani w tych sprawach - by kryć malwersacje i oszustwa - posadzali UOP o rozgrywkę polityczną.

Zmora przedpłat

WARSZAWA. Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą zakończyło wczoraj rozdział terytorialny, bezcenne kontyngenty samochodowe z Unii Europejskiej, obejmującego 33,5 tys. aut osobowych. Wielu klientów, którzy ostatnio zawarli umowy z niektórymi importarami bezcennych aut otrzyma samochody z opóźnieniem. Będą też klienci, którzy w ogóle samochodów nie otrzymają, gdyż wnioski składane do ministerstwa przez co najmniej jedną z firm były niezgodne z przepisami, w związku z czym cofnięto jej pozwolenie na import. (jan)

FABRYKA DLA PRACOWNIKÓW STR. 2

Winy Hezbollah?

BUENOS AIRES. Przedstawiciele społeczności żydowskiej w Argentynie i innych krajach Ameryki Łacynskiej wyrazili pro-

test przeciwko małemu zaangażowaniu władz w walkę z islamskim terroryzmem. Wczoraj w argentyńskiej stolicy odbył się wiec solidarności z rodzinami ofiar wylądowania na żydowski ośrodek w Buenos Aires.

Choroba legionistów

MIAMI. Władze sanitarne Floridy nakazały natychmiastowe przerwanie rejsu luksusowego statku pasażerskiego „Horizon”, w którego instalacji wodnej znaleziono zarazki tzw. choroby legionistów. Rzadko spotykane bakterie, powodują specyficzną rodzaj grypy lub zapalenia płuc, które często kończą się śmiercią. Pasażerowie statku znajdującego się na Morzu Karaibskim, zostali natychmiast przewiezieni do USA i będą poddani badaniom. (rai-s)

Ekipy ratownicze wciąż wydobywają spod gruzów ciała ofiar. Najnowszy bilans mówi o 40 zabitych i 160 rannych. Nadal za zaginione uważa się ponad 70 osób. Służby wywiadowcze Argentyny przy wsparciu kilkudziesięciu specjalistów izraelskiego Mossadu starają się ustalić sprawców zamachu. Wiadomo, że można go powiązać z zamachem na izraelską ambasadę w Argentynie i Światowe Centrum Biznesu w Nowym Jorku, o które podejrzewa się proirańską Partię Boga (Hezbollah). (rai-s)

To był napad!

POZNAŃ (PAP) Dwaj uzbrojeni bandyci usiłowali 21 bm. rano zrabować pieniądze z siedziby PZU przy placu Cyryla Ratajskiego w Poznaniu. Dwaj napastnicy weszli przed godziną 8.00 do pomieszczeń PZU

i grożąc pistoletem próbowali zrabować kasę, ze znaczną sumą pieniędzy. Pracownicy tej placówki wykazali przytomność umysłu i obezwładnili jednego z napastników. Drugi, podczas szamotaniny z pracownikami PZU, których wsparli też przebywający tam klienci, wystrzelił z pistoletu typu „Walther” w powietrze. Przeszraszeni ludzie wypuścili przytrzymanego napastnika po czym obaj bandyci rzucili się do ucieczki.

Za jednym z nich puścił się w pogoń świadek tego zajścia i zawiadomił funkcjonariuszy. Policjanci rozpoczęli pościg i osaczyli uzbrojonego bandytę. Napastnikowi nie udało się sforsować wysokiego muru, wyciągnął pistolet i zagroził ścigającym go policjantom, że go zastrzeli. Funkcjonariusz oddał strzały w powietrze, a następnie w kierunku bandyty, który został ranny w okolicę klatki piersiowej. Poszukiwanie drugiego uczestnika napadu trwa.

Francuska kuchnia zagrożona

Lekcja dobrego smaku

PARYŻ. Popularny magazyn ilustrowany „VSD” żali się, że kulinarna tradycja Francji znajduje się w niebezpieczeństwie. Narodowa Rada ds. Sztuki Kulinarnej chce przeprowadzić kampanię wśród dzieci i młodzieży szkolnej, aby ratować zagrożoną część francuskiej kultury. Na podstawie odkurzonych przepisów pradabek młodzi Francuzi będą się uczyć jak przyrządzać prawdziwe francuskie dania: ser, paszety, zupy, ciasto i napoje. „Le Monde” podał niedawno, że w 3/4 francuskich domów potrawy

przyrządza się z mrożonek w kuchni mikrofalowej. W Paryżu włoskie pizzerie i azjatyckie bary wypierają rodzime restauracje, gdyż są po prostu tańsze. Wszehobecny McDonald's w samym Paryżu ma obroty 5 ml franków rocznie i cieszy się ogromną popularnością wśród młodzieży. Celem akcji Narodowej Rady ds. Sztuki Kulinarnej jest doprowadzenie do odróżnienia smaków przez „zdegenerowane podniebienia” młodych Francuzów, dla których podobno istnieją tylko dwie jego kategorie - słony i słodki. Trzeba więc im wyświad-

zić, że są inne smakości niż miętowa guma do żucia, hamburger z keczupem popijany coca-cola, oraz że ryby nie żyją w Atlantyku jako panierowane i mrożone tafe. Na praktycznych zajęciach uczniowie przyrządzają ryby, sosy, mięsa oraz różniące się specjalnością z różnych regionów Francji. Uwierzeniem całej kampanii będzie konkurs na najbardziej smaczne podniebienie w klasie; tytuł ten otrzyma uczeń, który z zamkniętymi oczami potrafi odróżnić nawet najbardziej wyszukane różnice smakowe. ANNA JAROCH

Międzynarodowe Targi Katowickie Sp. z o.o. 40-955 KATOWICE, UL. BYTKOWSKA 1B Tel. (032)598-312, 596-061...9 Tlx 0312458 opt pl Fax (03)154-02-27, (032)588-919 ZAPRASZAMY NA INTER-MED '94 III MIĘDZYNARODOWE TARGI MEDYCZNE Katowice 1-4.09.1994

XXXI TYDZIEŃ KULTURY BESKIDZKIEJ wszystkie rytmy ziemi 30.07 - 07.08 Wista, Żywiec, Szczyrk, Maków Podhalański, Oświęcim

HURTOWNIA AGD Katowice-Janów ul. Leśnego Potoku 46 tel: 196 95 17 wew.59-97 ZAMRAZARKI DUNSKIE SKRZYNIOWE, PRZESZKŁONE SZAFY CHŁODNICZE DUNSKIE

Cukrownia „Świdnica” oferuje: CUKIER luz (6 50 kg) z odbiorem w Lublińcu Sprzedaż: Magazyny „INTERMATU” tel. 2671, ttx 037369 lub: Cukrownia „Świdnica” w Pszennicy tel. (074) 520051, (074) 520299 ttx 074 2226, fax 520299

licencjonowany producent niemieckiej firmy LUKSUSOWE KNIPPING OKNA PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO - USŁUGOWE 40-153 KATOWICE AL. Korfańskiego 191 tel/fax. (032) 584-400, (032) 585-505

Kolizja na torach

RYBNIK (Inf. wł.) Między stacjami Rybnik i Rybnik Towarowy zdarzyły się wczoraj dwa podciągi osobowe relacji Katowice - Wodzisław Śląski oraz Racibórz - Rybnik. Wyładunek miał miejsce ok. godz. 12.40. Najprawdopodobniej jeden z wagonów wypadł z toru uderzając w nadjeżdżający z przeciwną pością. Dokładną przyczynę katastrofy określili jednak specjaliści. W wyniku kolizji dwadzieścia osób zostało po-

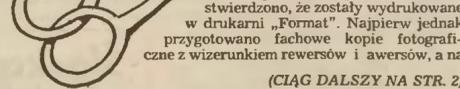
szkodowanych. Ośiem z nich opatrzono na miejscu, po czym udano się one do domu. Dwanaście pozostałych odwieziono do szpitala. Wśród poszkodowanych znajdowali się dwaj pracownicy PKP. Na szczęście obrażenia nie zagrażają życiu uczestników wypadku. Usuwanie skutków zdarzenia trwało kilka godzin. Ruch kolejowy puszczono okólnie, zaangażowano również komunikację autobusową. (Map)

2,5 mln USD w tajnej salce prokuratury

Nie chciane dolary

KATOWICE, WARSZAWA (Inf. wł.) Narodowy Bank Polski nie chce przyjąć na przechowanie 2,5 miliona dolarów amerykańskich. Decyzja warszawskich bankowców jest jednak uzasadniona, bowiem cała suma pochodzi z głiwickiej fabryki fałszywych dolarów, zdekonspirowanej przez policjantów w lipcu zeszłego roku. Była to największa afera dolarowa w historii powojennej Polski. Banknoty były sfalszowane w sposób bardzo fachowy i do złudzenia przypominały oryginały. - Pieniądże trzymamy w tajnej salce prokuratury apelacyjnej - mówi prokurator Mariusz Gózd. - Wszystkie banknoty są opieczkowane i służą za dowód rzeczowy. Na razie nie możemy ich zniszczyć. Chcieliśmy je przechować w NBP. Ustaliśmy jednak, że mogą tam zostać zabezpieczone jako depozyt wartościowy, za któ-

ry musimybyśmy płacić. A przecież to są tylko fałszyfikaty. Tymczasem w prokuratorskim sejfie znajdują się ponad 20 tysięcy sztuk banknotów 100-dolarowych i 10 tysięcy sztuk banknotów 50-dolarowych. Nie wszystkie są wykonane. Wiele z nich to półprodukty, których fa-



KONKURS 34 MILIONÓW Wczoraj w naszym konkursie szczęście uśmiechnęło się do pani Małgorzata Cenkalik z Omonowic Do odebrania nagrody 1 miliona złotych - zapraszamy w dniu dzisiejszym do godz. 18.00 w Biurze Ogłoszeń „Trybuna Śląska” w Katowicach, ul. Młyńska 1, III piętro, pokój 303.

KLIMATYZATORY Chłodzią lub ogrzewają nawilżają powietrze niezawodne latem i zimą do mieszkań, biur, banków, restauracji sprawdzone w klimacie Australii I TYP - 800 CH (większy) W cenie do 10 mln zł II TYP - 600 CF (mniejszy)

WĘDRÓWKA LUDÓW

MOSKWA. Rozpad ZSRR spowodował nie tylko skutki polityczne i ekonomiczne. Gwałtowne zmiany w wyniku tego wydarzenia, o historycznym wręcz wymiarze, następują także w sferze demografii. Imperium tworzone przez carów, a odziedziczone i nawet powiększone przez Stalina, na wielu obszarach prowadziło politykę rusyfikacyjną.

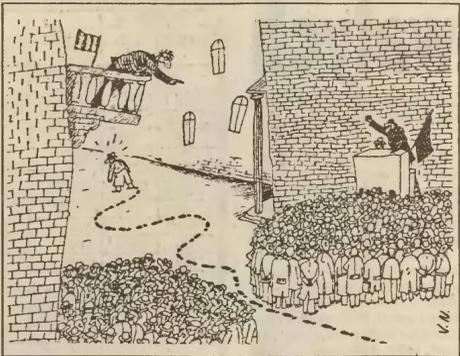
W szeregu republik radzieckich, jak np. na Łotwie bądź w Kazachstanie nastąpiło zagrożenie ich tożsamości etnicznej. Rosjanie, a właściwie ludność rosyjskojęzyczna stanowią nawet ponad połowę populacji w wielu regionach znajdujących się poza granicami Rosyjskiej Federacji.

Dzisiaj na jej obrzeżach, czyli na terytoriach tzw. bliskiej zagranicy status Rosjan nie wszędzie jest jednakowy. Także i samopoczucie ludzi, którzy bardziej lub mniej świadomie kwalifikowali się do „wyszej kasty”, znacznie się pogorszyło. Już nie tysiące, lecz setki tysięcy chcą wyjechać tam, gdzie – jak spodziewają się – będą czuli się jak u siebie.

Z Tadżykistanu ludność napływową wygania przesycała okrucieństwem wojna domowa. Z Kazachstanu Rosjanie i w ogóle Słowianie wyznają się, gdyż twierdzą, iż są to coraz gorzej tolerowani przez rdzennych mieszkańców. Do niedawna jeszcze „tubylcy” musieli naginać się do wymagań Rosjan. Teraz, będąc gospodarzami we własnym domu sami stawiają żądania, przede wszystkim, aby posługiwano się ich językiem.

Ruchami migracyjnymi objęte są nie tylko kraje należące do WNP i państwa nadbałtyckie. Również w obrębie samej Federacji Rosyjskiej odbywają się przemieszczenia ludności na wielką skalę. Prasa bije na alarm: jeśli nie poprawią się warunki życia na dalekiej północy, obszary te wydłużą się w bardzo szybkim tempie. Mówi się i pisze, że z Jakucji (Republika Sacha) wyjechać może w ciągu najbliższych lat około

miliona ludzi, których kiedyś przywiodła wizja wysokich zarobków w tej „diamentowej republice”. Gwałtowny wzrost cen biletów lotniczych i znaczne „rozregulowanie” komunikacji powietrznej powoduje, iż mieszkańcy rejonów bardzo od-



Rys. „Nowoje Wriemien”

dalonych od centrum kraju czują się oddeprzeczonymi. Zainteresowanie możliwościami przemieszczenia się jest tam nadszatkowe.

Władze Rosji – jak wynika z raportu opracowanego przez specjalny zespół ekspertów – muszą liczyć się z możliwością przemieszczenia ludności w najbliższym czasie ok. 11 milionów ludzi. Już obecnie staje się konieczne wytypowanie rejonów, które mogą przyjąć przybyszów. Miejsca takie, zdaniem naukowców, powinny oznaczać się względnie dobrymi warunkami klimatycznymi i ekologicznymi, a także mieć niezbędną infrastrukturę techniczną.

Rosji nie stać obecnie na budowę nowych wielkich miast. Trzeba będzie zatem rozbudowywać i modernizować niektóre z istniejących. Chodzi tu głównie o aglomeracje miejskie w centralnej Rosji, m.in. w takich ośrodkach jak Kostromski, jaroławski, nowgorodzki, twerski i pskowski. Dostarcza się też możliwości „zagęszcze-

Powróci demokracja

przetrzywać ponad 10.000 uciekinierów do czasu, kiedy na Haiti nie powróci demokracja. Dotychczasowe władze Panamy nie chciały wypuścić uchodźców, którzy znajdują się bądź w zatoczonych obszarach przejściowych na Florydzie lub w bazie amerykańskiej marynarki wojennej w Guantanamo na Kubie.

Omawiano także przygotowania do szczytu przywódców państw latynoamerykańskich, który odbędzie się w Miami z inicjatywą Clintona. Na spotkanie nie zostali zaproszeni dyktatorzy Kuby i Haiti, Fidel Castro i gen. Raoul Cedras. Amerykański prezydent zapewnił, że nie będzie żadnego dialogu z Cedrasem, dopóki nie zezwoli na powrót legalnego prezydenta. – Do końca tego roku demokracja musi być przywrócona – powiedział Clinton. (rai-s)

Kolejny zamach

PANAMA. Władze panamskie potwierdziły, że przyczyną katastrofy niewielkiego samolotu, przewożącego izraelskich biznesmenów było podłożenie bomby na pokładzie maszyny. Do eksplozji doszło w środe, ale dopiero wczoraj ekipom ratowniczym udało się dotrzeć na miejsce wypadku w głębokiej dżungli i wydobyć szesnaście pasażerów i członków załogi.

Nie wyklucza się, iż zamach mógł być dziełem tych samych organizacji wojowniczych fundamentalistów, którzy na początku tygodnia wysadzili w powietrze ośrodek żydowski w Buenos Aires. (rai-s)

WALDEMAR WASILEWSKI

Groźba głodu

Korespondencja własna z Ukrainy

KLJÓW. Wszystko wskazuje, że Ukraina stoi u progu poważnego kryzysu żywnościowego, który może dobić i tak już ledwie dyszącą gospodarkę. Premier Witalij Masoła inaugurując jakby kadencję nowego prezydenta państwa ogłosił, że tegoroczne zbiory mogą być najniższe od 20 lat i wynieść zaledwie 34 mln ton.

W porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym ukraińscy rolnicy zebrali 45,6 mln ton łącznie, to jest istotnie nie wygląda im-

Pomoc dla Ruandy

KIGALI. Organizacje humanitarne, działające w Ruandzie oraz w obozach uchodźców ruandyjskich w Tanzanii i Zairze, apelują o pilną pomoc medyczną oraz żywnościową. Lekarzy stwierdził już pierwsze przypadki cholery oraz śmierci głodowej. Wysłali oni apel do ONZ i kilku rządów państw sąsiadujących z Ruandą.

Prezydent zapowiedział, że jest gotowy wysłać do Zairu kilkuset żołnierzy i wsparcie logistyczne, ale będą oni uczestniczyć tylko w akcjach humanitarnych. Do tej pory Waszyngton wysyłał ponad 140 mln dolarów oraz przekazał kilkanaście samolotów transportowych, które dowożą żywność do Zairu i Tanzanii.

MAREK A. KOPROWSKI

Nasz komentarz

Zawartość różowej koperty

Rzecznik „parlamentu” bośniackich Serbów po posiedzeniu, na którym zapasł miała decyzja w sprawie „pokojowego ultimatum” grupy kontaktowej wymachiwał przed oczami dziennikarzy różową kopertę.

W niej miała być odpowiedź, czy Serbowie mówią „tak”, czy też „nie” dla zaproponowanego przez międzynarodowych ekspertów podziału Bośni i Hercegowiny. Miała ta koperta zawierać rewelacje, których zgromadzeni w Pale Serbowie kazali się tylko domyślać.

Revelacji tymczasem nie ma. Z tzw. przecieków wiadomo bowiem, że rezolucja dostarczona do Genewy przez serbską delegację z BiH pod wodzą Radovan Karadzicia zawiera to, czego większość obserwatorów od dawna się spodziewała. Nie odrzuca ona koncepcji „parcelacji” Bośni w sposób zdecydowany, ale – w przeciwieństwie do Muzulmanów i Chorwatów, którzy przywieźli wcześniej swoje wspólne oświadczenie – nie zawiera zdecydowanej aprobaty dla koncepcji zaprezentowanej przez międzynarodowych mediatorów. Jest to w istocie odpowiedź negatywna – zinterpretował stanowisko

JERZY TEPLI

Szukające odkrycie

Od stałego korespondenta w Niemczech

BONN. Rząd Republiki Federalnej Niemiec zaniepokojony jest przemytem wysokoaktywnego plutonu, przeznaczanego do produkcji broni jądrowej. Jeszcze w maju wykryto pierwszą udaną próbę przemylenia do Badenii-Wirtembergii owego materiału. Co prawda 6 gramów tego surowca, a tyle tylko wykryła policja, nie wystarczy do produkcji broni masowego niszczenia, ale sam fakt staje się alarmujący.

Minister stanu w urzędzie kanclerskim, zwany powszechnie niemieckim asem „007”, Bernd Schmidbauer uważa, że tym razem przekroczone zostały niebezpieczne granice. Jeśli udało się dokonać przemytu do ściśle strzeżonych Niemiec, to nie można wykluczyć, że tego rodzaju materiał radioaktywny w znacznie większych ilościach znajduje się już od dawna w niepowołanych rękach. Według magazynu „Spiegel”, blisko 150 kilogramów, niezbędnego do produkcji broni jądrowej plutonu, znajduje się poza granicami krajów, które zobowiązały się do nieprolifracji.

Minister Schmidbauer jest tym bardziej zaniepokojony przemytem, że pluton pochodzi z rosyjskiej fabryki, produkującej broń jądrową. Tak więc poza organizacjami mafijnymi, które za tym stoją, muszą w całości przedsięwzięcie uwikłane być

MARIUSZ KUKLIŃSKI

Znowu o „wściekłych” krowach

Od stałego korespondenta w Wlk. Brytanii

LONDYN. Kiedy niemiecki minister spraw zagranicznych, Klaus Kinkel przebywał w Londynie, rozmawiał nie tylko o kandydatach na przewodniczącą Komisji Europejskiej, ale także o... brytyjskiej wołowinie.

Między Niemcami a Wlk. Brytanią toczy się spór o to, czy mięso z brytyjskich krowek nadaje się do jedzenia. Przyczyną tego jest występowanie wśród nich nieuleczalnej choroby, co do której groźby dla ludzi, zdania naukowców są podzielone. Jest to grzybicowe zapalenie mózgu, zwane też „bydlęcą wścieklizną”. Objawami jego jest utrata pamięci, koordynacji ruchów, wręcz śmierć.

Od lat 20. w Wlk. Brytanii w charakterze wysokobiałkowego dodatku do paszy dla bydła wykorzystywano utylizowaną padlinę owiec. Owce jednak w tym kraju chorowały na zapalenie grzybicowe mózgu od 250 lat. Dopóki przy użyciu stosowanego rozpuszczalnika, zabijały one nie poznane jeszcze zarazki, o których wiadomo jednak, że są niezwykle odporne. W latach 80. zastosowano nową technologię. W listopadzie 1985 roku odnotowano pierwsze przypadki tej choroby wśród bydła.

Ponieważ Krajowy Związek Farmerów jest bardzo silną grupą nacisku, rząd jest niezwykle wyuczony na wszystko, co dotyka ich interesów. W 1986 r. rząd za-

Agencje doniosty

PARLAMENT EUROPEJSKI w którym największą frakcją są socjaliści zaakceptował kandydaturę Jacquesa Santera do funkcji szefa Komisji Europejskiej. Przeciwni niemu wystąpiła frakcja socjalistyczna, która ma największe członków w PE, ale nie posiada większości.

AMERYKAŃSKI SEKRETARZ HANDLU Ron Brown powiedział, iż wciąż ma nadzieję na podpisanie porozumienia o zasadach handlu z Japonią. Jeżeli do tego nie dojdzie, USA będą musiały spełnić swoje poprzednie groźby i wprowadzą restrykcyjne cła i ograniczenia na import towarów japońskich.

AMERYKAŃSKIE CZASOPISMO „FLIGHT INTERNATIONAL” pisze, że pierwsze półrocze br. było najtragiczniejszym okresem w lotnictwie pasażerskim od 10 lat. W ciągu 6 miesięcy zginęło 741 osób, największa katastrofa wydarzyła się w maju w Nagoi, gdzie zginęło 241 osób.

RZECZNIK BIRMAŃSKIEJ JUNTY zapowiedział, że władze mogą zwolnić z aresztu domowego laureatka Pokojowej Nagrody Nobla San Suu Kyi tylko pod tym warunkiem, że wyjedzie ona z kraju. 49-letnia laureatka jeszcze nie wypowiedziała się na ten temat, ale azylu może jej udzielić m.in. Szwecja. (rai-s)

Z kart historii

Nadgryzanie twierdzy

Pierwsza połowa 1943 r. przyniosła państwu Osi znaczne straty w ludziach i sprzęcie. Kapitulacja pod Stalingradem (2 lutego) i w Tunisie (13 maja) wykluczyły z gry ponad pół miliona żołnierzy. Zwycięska kampania aliancka w północnej Afryce urealnia ustalenia anglo-amerykańskie w przedmiocie uderzenia w Europie na jej południu.

Planowany desant sprzymierzonych musiał jednak uniknąć błędów, jakie popełniono podczas nieudanego lądowania w Dieppe w północnej Francji (sierpień 1942 r.), m.in. utraty zaskoczenia desantu, zniszczenia w różnych punktach o różnym czasie.

Również ilość użytych sił alianckich była tym razem o wiele większa. Oddziały inżynierów wyładowały na plażach Sycylii 10 lipca 1943 r. po zaściąganiu dział portowych. Z kolei oprowanie portów umożliwiło splanowanie przyjęcia nowych oddziałów wsparcia.

Hitler i Mussolini rozważali uprzednio możliwość lądowania alianców na południu

Włoch. Miejsce takiej akcji fuhrer przewidywał jednak na Sardinii, natomiast duce skłony był widzieć rzecz właśnie na Sycylii. Zdał sobie obaj sprawę z nieuchronności posunięcia alianatów. Pytaniem było jedynie, jak rozporządzać siłami obrony? Czy Włosi będą walczyć? Mussolini już od pewnego czasu naciskał, aczkolwiek bezskutecznie, by ten doprowadził do zawarcia separatystycznego pokoju z ZSRR. Straty, jakie poniosły oddane do dyspozycji frontu wschodniego oddziały włoskie, nie przyniosły zaszczytu, a poddań niedozwolonego imperatora śródziemnomorskiego „Mare nostrum” mieli nie chętniej wojny serdecznie dosyć.

W dodatku współpraca między obu sojusznikami dowódcami we Włoszech układała się coraz gorzej. Nie też dzwonego, że alianckie uderzenie militarne, choć stanowicę jedynie namiastkę tzw. II frontu, przyniosło w dwa tygodnie później upadek włoskiego dyktatora.

„Postung Europa” została solidnie nadgryziona.

JANUSZ CYANKIEWICZ

NAJTANIEJ, BO NA WIELE LAT!



Świat uwielbia KOMFORT

- Zapraszamy do sklepów
- KATOWICE, ul. Stawowa 3
- BIELSKO-BIALA, ul. Cyniarska 38 (Centrum Handlowe „Feniks”)
- CZĘSTOCHOWA, ul. Armii Krajowej 50
- BYTOM, ul. Dworcowa 12
- SIEMIANOWICE, ul. 1 Maja 2 (D.H. „Tecca”)
- SOSNOWIEC - ŚRÓDULA, ul. Norwida 3
- ZWIĘC, ul. Dworcowa 65a
- OPOLE, ul. Oleska 14

Konto w banku PKO

Co trzeba zrobić

– Chciałbym otworzyć sobie konto osobiste w banku PKO. Co mam zrobić? Czy takie konto może mi złożyć mój pracodawca, i czy może on przelewać na posiadane przeze mnie konto dokonywać wypłaty mojej pensji?

Oto odpowiedź Departamentu Obsługi Ludności Centrali PKO BP:

– Najważniejsze jest złożenie wniosku o otwarcie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego. Dokument taki zaopatrzonej w podpis, którego będzie się używać przy realizacji czeków, należy złożyć w najbliższym miejscu pracy lub miejsc zamieszkania oddziale banku PKO. Pracownikowi banku trzeba okazać dokument tożsamości z wpisaną informacją o zatrudnieniu, albo inny dokument potwierdzający zatrudnienie lub wykonywanie zawodu i uzyskiwanie w związku z tym dochodów. Ostatnią czynnością, jaką należy wykonać, jest złożenie zlecenia wpłacania na konto całości bądź części wynagrodzenia lub dochodów osobistych z działalności zawodowej czy też gospodarczej.

Po otwarciu konta i wpłacie nań pieniędzy bank wydaje pierwsze czeki. Od tej chwili posiadacz konta może regulować swoje należności czekami zamiast za pośrednictwem gotówki.

Na konto osobiste mogą być wpłacane wynagrodzenia za pracę etatową, honoraria, emerytury, renty, alimenty, stypendia i inne dochody. Można dokonywać wpłat samemu lub prosić o taką wpłatę osoby, które mają zobowiązania finansowe wobec posiadacza rachunku.

Pracodawca może oczywiście dokonywać wypłat pensji przelewając odpowiednio sumy na konto osobiste swoich pracowników. PKO BP namawia zresztą do takiego, stosowanego już powszechnie w rozwiniętych krajach Zachodu, systemu wypłat pracowniczych. Oddziały PKO ułatwiają otwieranie kont osobistych dla pracowników przedsiębiorstw przechodzących na taki system rozliczeń. Z punktu widzenia pracodawcy jest to rozwiązanie korzystne, bo ogranicza ryzyko związane z transportem pieniędzy na wypłaty. Dla pracowników zaś korzyść jest związana z licznymi przywilejami, jakie daje posiadanie konta osobistego, ponadto maleje ryzyko utraty całomiesięcznego zarobku w wyniku napadu lub kradzieży, których natężenie w dniach wypłat wzrasta.

Warto wiedzieć, że wpłaty gotówkowe na konto osobiste w PKO przyjmują wszystkie placówki banku, urzędy pocztowe i inne banki, z którymi PKO BP zawarł odpowiednie umowy. W tych samych punktach, przy zachowaniu ustalonych przez PKO kwot maksymalnych, można dokonywać wypłat. Bez ograniczeń, do likwidacji konta włącznie, można podjąć gotówkę z konta w tym oddziale banku, w którym rachunek został otworzony.

Wypłaty gotówki z konta realizowane są za pomocą czeków gotówkowych imiennych, wystawionych na realnowo określonej osoby, lub czeków na okaziciela oraz kart do automatów bankowych.

KR1240/b

POWTÓRKA Z PREZYDENTA

Wkrótce po wyborach samorządowych rozpoczęły się koalicyjne szachy, podchody i targi. W większości miast Górnego Śląska do władzy doszły rządzące ugrupowania opcji prosamorządowej oparte na ludziach z czteroletnim doświadczeniem w sprawowaniu lokalnej władzy. W Zagłębiu o wiele silniej zabrzmił głos lewicy, co znalazło odbicie w składach zarządów miast. Niemal wszystkie gminy uwinęły się z wyborami prezydentów, burmistrzów i wójtów przed sezonem urlopowym. „Bezprezycencie” trwa w Bytomiu i w Żorach.

W Katowicach wybory władz miasta były podziałem wyborczego łupu. Karty rozdawało centroprawicowe Katowickie Porozumienie Samorządowe w koalicji z Unią Wolności. Radnym z SLD nie udało się nawet wybrać „swojego” wiceprzewodniczącego Rady. Poza prezydentem Henrykiem Dziwoniem trzon zarządu stworzyło czterech wiceprezydentów.

Kandydatowi na złość

Ta sztuka zupełnie nie udało się w Siemianowicach, gdzie pod nieobecność poprzedniego prezydenta Piotra Madeja ugrupowania opozycyjne zawiązały władzę sprawowały aż trzy zarządy miasta i tyluż prezydentów. Spodziewano się, że kontynuując złą tradycję poprzedników radni „pożrą się” już na pierwszej sesji, że dojdzie do bojkotu głosowania i personalnej wojny pojedynków na garda. Tymczasem już w pierwszej turze głosowania na gospodarza miasta wybrano kandydata zwycięskiej Unii Wolności Zygmunta Frankiewicza, który pełnił te funkcje przez ostatnie 9 miesięcy. Kiedy temperatura obrad niebezpiecznie wzrosła, jeden z „nowych” radnych zaapelował do pozostałych debiutantów – „Panie i Panowie, pamiętajcie, że my nie jesteśmy zarzani nienawistą.” Mocna koalicja UW, bloku prawicowego i radnych z dzielnicy Sośnica wydaje się gwarancją stabilnej władzy.

Do „powtórek z prezydenta” doszło również w Tarnowskich Górach. Połączenie głosów mocnej w Mieście Gwarków chędcy z mandatami UW sprawiło, że burmistrzem na drugą kadencję został Piotr Hanysek. Po kilku podejściach do głosowania, przy władzy w Świętochłowicach utrzymała się Krystyna Rawska. Mocno podzielona Rada Miejska Chorzowa wykała zadziwiająco zgodność co do osoby Marka Kopla. – Liczyłem, że zostanie wybrany, ale zostałem mile zaskoczony

– powiedział nam elekt tuż po ogłoszeniu wyników. Istotnie, w Sosnowcu wygrał SLD, ale sam poseł nie dostał się do Rady. Nowym wójtów miast została Michał Czarski popierany intensywnie przez ino go posta Ireneusza Sekułę (zarazem prezesa Głównego Urzędu Cei). Obaj panowie solidarnie zapewniali, że wbrew krążącym nad Zagłębiem i nie tylko pogłoskom, nie są krewnymi.

W Dąbrowie Górniczej prezydentem został ponownie guru tego miasta Henryk Zaguła, ale władzą będzie się musiał dzielić z dwoma lewicowymi wiceprezydentami.

Do największej niespodzianki doszło w Olkuszu. Poprzedni Zarząd Miasta był tak pewny kontynuowania swego dzieła w tym samym składzie personalnym, że nie poczynił żadnych przygotowań do zakończenia kadencji. Nie opracowano raportu o stanie miasta, nie zakończono poważnych inwestycji. SLD zdecydował się na karkołomną koalicję z niezależnymi, wśród których znaleźli się m. in. politycy... Unii Polityki Realnej. To właśnie członek tej partii Janusz Dutkiewicz został nowym burmistrzem.

W innych gminach Zagłębia stare władze miały więcej szczęścia. Mimo starannie przygotowywanej od kilku lat nagani na burmistrza Siewczara Janusza Majcaka opozycja przegrała głosowanie w stosunku 1:2. Nie pomogło wychodzenie z sali, próby odwołania wyboru, zgłaszania niezliczonych protestów itd. Także w Chorzowie radni Konfederacji Polski Niepodległej wyszli z sali, ale na nie to zdało. Przeszedł poprzedni burmistrz Aleksander Grzybowski. W Bukowniu kandydat konfederacji i jego sympatycy przez ponad dwie godziny zgłaszali wątpliwości w sprawach formalnych, ale ostatecznie w głosowaniu burmistrzem ubiegłego (i już obecnej) kadencji Jan Galiński dostał tylko 2 głosy przeciwne.

Są i takie miasta, gdzie o wyborze prezydenta nie decydowały układy partyjne. W Będzinie bezapelacyjnie (28 głosów na 35) wygrał dotychczas piastujący tę funkcję Marcin Raczynski, który w ogóle nie kandydował na fotel radnego.

OSKAR FILIPOWICZ
MAREK F. KLIMEK

W Katowicach wybory władz miasta były podziałem wyborczego łupu. Karty rozdawało centroprawicowe Katowickie Porozumienie Samorządowe w koalicji z Unią Wolności. Radnym z SLD nie udało się nawet wybrać „swojego” wiceprzewodniczącego Rady. Poza prezydentem Henrykiem Dziwoniem trzon zarządu stworzyło czterech wiceprezydentów.

W Katowicach wybory władz miasta były podziałem wyborczego łupu. Karty rozdawało centroprawicowe Katowickie Porozumienie Samorządowe w koalicji z Unią Wolności. Radnym z SLD nie udało się nawet wybrać „swojego” wiceprzewodniczącego Rady. Poza prezydentem Henrykiem Dziwoniem trzon zarządu stworzyło czterech wiceprezydentów.

Niespodzianka

Do mitów dla wielu wyborców niespodzianki doszło w Gliwicach, gdzie w minionej kadencji władzę sprawowały aż trzy zarządy miasta i tyluż prezydentów. Spodziewano się, że kontynuując złą tradycję poprzedników radni „pożrą się” już na pierwszej sesji, że dojdzie do bojkotu głosowania i personalnej wojny pojedynków na garda. Tymczasem już w pierwszej turze głosowania na gospodarza miasta wybrano kandydata zwycięskiej Unii Wolności Zygmunta Frankiewicza, który pełnił te funkcje przez ostatnie 9 miesięcy. Kiedy temperatura obrad niebezpiecznie wzrosła, jeden z „nowych” radnych zaapelował do pozostałych debiutantów – „Panie i Panowie, pamiętajcie, że my nie jesteśmy zarzani nienawistą.” Mocna koalicja UW, bloku prawicowego i radnych z dzielnicy Sośnica wydaje się gwarancją stabilnej władzy.

Do „powtórek z prezydenta” doszło również w Tarnowskich Górach. Połączenie głosów mocnej w Mieście Gwarków chędcy z mandatami UW sprawiło, że burmistrzem na drugą kadencję został Piotr Hanysek. Po kilku podejściach do głosowania, przy władzy w Świętochłowicach utrzymała się Krystyna Rawska. Mocno podzielona Rada Miejska Chorzowa wykała zadziwiająco zgodność co do osoby Marka Kopla. – Liczyłem, że zostanie wybrany, ale zostałem mile zaskoczony

– powiedział nam elekt tuż po ogłoszeniu wyników. Istotnie, w Sosnowcu wygrał SLD, ale sam poseł nie dostał się do Rady. Nowym wójtów miast została Michał Czarski popierany intensywnie przez ino go posta Ireneusza Sekułę (zarazem prezesa Głównego Urzędu Cei). Obaj panowie solidarnie zapewniali, że wbrew krążącym nad Zagłębiem i nie tylko pogłoskom, nie są krewnymi.

W Dąbrowie Górniczej prezydentem został ponownie guru tego miasta Henryk Zaguła, ale władzą będzie się musiał dzielić z dwoma lewicowymi wiceprezydentami.

Do największej niespodzianki doszło w Olkuszu. Poprzedni Zarząd Miasta był tak pewny kontynuowania swego dzieła w tym samym składzie personalnym, że nie poczynił żadnych przygotowań do zakończenia kadencji. Nie opracowano raportu o stanie miasta, nie zakończono poważnych inwestycji. SLD zdecydował się na karkołomną koalicję z niezależnymi, wśród których znaleźli się m. in. politycy... Unii Polityki Realnej. To właśnie członek tej partii Janusz Dutkiewicz został nowym burmistrzem.

W innych gminach Zagłębia stare władze miały więcej szczęścia. Mimo starannie przygotowywanej od kilku lat nagani na burmistrza Siewczara Janusza Majcaka opozycja przegrała głosowanie w stosunku 1:2. Nie pomogło wychodzenie z sali, próby odwołania wyboru, zgłaszania niezliczonych protestów itd. Także w Chorzowie radni Konfederacji Polski Niepodległej wyszli z sali, ale na nie to zdało. Przeszedł poprzedni burmistrz Aleksander Grzybowski. W Bukowniu kandydat konfederacji i jego sympatycy przez ponad dwie godziny zgłaszali wątpliwości w sprawach formalnych, ale ostatecznie w głosowaniu burmistrzem ubiegłego (i już obecnej) kadencji Jan Galiński dostał tylko 2 głosy przeciwne.

Są i takie miasta, gdzie o wyborze prezydenta nie decydowały układy partyjne. W Będzinie bezapelacyjnie (28 głosów na 35) wygrał dotychczas piastujący tę funkcję Marcin Raczynski, który w ogóle nie kandydował na fotel radnego.

OSKAR FILIPOWICZ
MAREK F. KLIMEK

Ryszard J., bezrobotny mieszkaniec Zabudowa, miał już dość wiązania końca z końcem. W wieku 33 lat mógł jedynie pochwalić się czwórka udanych dzieci, żoną i obwoźnym barem, w którym sprzedawał kierowcom kielbaski z ruszta. Z trudem przebrnął podstawówkę, nie zdobył zawodu. Życie sfrustrowanego mężczyzny odmienił Zdzisław F., z zawodu gastronom, inwalida II grupy, czysty ruchomej knajpy pana Ryszarda. Zaproponował, aby uruchomili razem zakład gastronomiczny. W kwietniu 1991 roku zarejestrowali wspólnie spółkę cywilną o nazwie „Mięsland-Piwoszland” z siedzibą w Białymstoku i powoli zaczęli rozszerzać swą działalność. Oprócz handlu alkoholem prowadzili sprzedaż artykułów spożywczych, świadczyli usługi hotelarskie, organizowali kolonie letnie dla dzieci.

Aby kupić węgiel nie musisz mieć pieniędzy. Wystarczy podjechać pod kopalnię dobrym samochodem

Biznes dla zuchwałych



Przeważały na zwaloch... Wtedy też zaczęli zaciągać pierwsze kredyty. Najpierw wzięli z Banku Spółdzielczego w Zabudowie 60 mln na wypłatę własnych nagród pracownikom. Kredyt został spłacony w terminie. Kolejny, na 65 mln, także.

Kłopoty „Mięslandu”
Decyzją, która zaważyła na losie spółki, było uruchomienie garmazerni. Tym razem potrzeba było więcej pieniędzy – 500 mln z Banku Spółdzielczego oraz 700 mln z Banku Inicjatyw Gospodarczych. Pierwszy kredyt nie został spłacony, drugi oddał gwarancji finansowy. Obaj biznesmeni pobrali jeszcze prawie 2 mlrd z banku BIG, ale bez przeszkód oddali pieniądze.

Lata 1991 i 1992 okazały się jednak dla właścicieli „Mięslandu-Piwoszlandu” fatalne. Ponieśli olbrzymie straty finansowe, z których nie mogli wybrać bezpotężnego zastrzyku gotówki. Wtedy postanowili nawiązać kontakty z kopalniami oferując pośrednictwo w sprzedaży węgla. Zнали ludzi, którzy zarobili na tym interesie sporo pieniędzy.

Mechanizm działania jest bardzo prosty. Wystarczy podjechać pod kopalnię dobrym samochodem i zaproponować kupno wę-

stojaków drewnianych, cukru, maki. Pozostała kwota miała być spłacona w ratach wartości 1 mlrd zł. Jednak poza promocyjną dostawą kilkudziesięciu kilogramów wyrobów garmazeryjnych, dłużnicy nie wywiązali się z żadnego warunku porozumienia.

W podobny sposób oszukali jeszcze 2 śląskie kopalnie: „Katowice” i „Dębiensko”. Przez cały czas dzięki węglowi spółka Ryszarda J. i Zdzisława F. regulowała swoje długi wobec innych wierzycieli. Miałem płacić za mięso i inne towary potrzebne do prowadzenia

garmazerii. Kiedy aresztowała ich policja, mieli 19 mlrd długu.

Z początkiem 1992 roku Radosław W., właściciel niezłe prosperującego „Transakcja” w Rybniku poznał Piotra B., właściciela Firmy Handlowej Ekspor-Import z Chorzowa. Zaproponował mu wyszukanie odbiorców taniego węgla. Jego ceny miały być o kilkanaście procent niższe od cen zbytu kopalni. Z oferty skorzystał Kombinat Koksowniczy „Zabrze”, który dokonywał zakupów węgla do podległych mu koksowni.

W tym samym czasie Radosław W. zamówił w KWK „Zofiówka” w Jastrzębie pierwszą partię węgla. Został on sprzedany po cenie 435 tys. za tonę. Pieniądz jednak nigdy nie trafił do kopalni. Na tych samych zasadach doszło do przekazania węgla Kombinatowi Koksownicznemu przez KWK „Rydultowy” w Wodzisławiu. Dyrekcja kombinatu była bardzo zadowolona z transakcji. Efektem umowy na dostarczenie węgla do dwóch podległych koksowni.

W celu uniknięcia udziału dwóch pośredników w dostawach węgla pomiędzy firmami Radosława W. i Piotra B. doszło do porozumienia, zgodnie z którym potwierdzenie na wysłce wystawiało przedsiębiorstwo z Chorzowa.

Podwójne fakty
Przez długie miesiące Radosław W. prowadzi interesy z rybnickimi kopalniami. Jednak na wystawianych przez niego fakturach widnieje kwota 495 tys. za tonę węgla, zaś na dokumentach Piotra B. 390 tys. Wystawianie podwójnych faktur dla jednej transakcji, opiewających na różne ceny węgla to główna przyczyna powiększenia się majątku Radosława W.

Jak zeznał Piotr B., przekazał on swojemu współnikowi z Kombinat Koksowniczy 5 mlrd złotych. Węgla otrzymał za darmo i pomimo posiadanych środków finansowych nigdy nie oddał pieniędzy oszukanej kopalni. Piotr B. nie wiedział o machlojkach współnika.

Interes Radosława W. rozrastał się. We wrześniu 1992 roku znalazł kolejnych kontrahentów. W zamian za zlecenie dostaw węgla swojej firmie podarował 80 milionów złotych prezesem Spółdzielni Handlowo-Usługowej „Węglomet” Zbigniewowi D. i Andrzejowi Cz. Łapówką okazała się skuteczna.

„Dwaj prezesi nie zachowali ostrożności w zawieraniu interesów – czytamy w akcie oskarżenia. – Być może miało to na wpływać alkohol spożywany w czasie spotkań. Nie można jednak mówić o lekkomyślności, bowiem spółdzielni „Węglomet” jako jednostka wyspecjalizowana zajmowała się przede wszystkim pośrednictwem w dostawie węgla. Radosław W. w swych wyjaśnieniach mówi, że dopiero z wysokości łupu ptaka odcenił można prawdziwy ogrom zniszczenia” lasów w Kuźni Raciborskiej. Dotychczasowy ogrom był widoczny nieprawdopodobnie, a zresztą nie dziwnego, skoro oceniany był dwa lata temu w stoicy na mapie o dużej skali.

To miła i optymistyczna wizja na długo opalonymi w sercach naszych i nie tylko. Wszak, Śląsk był, jest i może być nadal sercem Polski.” (MFPK)

AGATA WAWRZYŃIAK

Kursy, akcje

Koszyk walut.	NBP		Kantory					
	kupno	sprzedaż	Genius K-cce	Dexter Gliwice	Marka Żory	Marka Żory		
USD	22210	23116	22150	22320	22100	22400	22180	22350
DEM	14087	14663	14230	14300	14050	14300	14160	14250
GBP	34278	35678	34400	34900	34400	35400	34400	34900
CHF	16651	17331	16650	16800	16700	17100	16700	16870
FRF	4111	4279	4170	4220	4150	4300	4160	4240

MAKS.	MIN.	AKCJE	KURS (tys. zł)		ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBRÓTU (mln zł)
			bieżący 21.07.	poprzedni 20.07.		
20.760,3	4.193,8	Ryn. podst. razem	11.018,8	10.608,5	3,9	1 078.112
1.350,1	725,4	WIG 20	1.086,8	1.048,2	3,7	
358,0	62,5	BIG	137,0	127,0	7,9	98.590
555,0	106,0	BRE	316,0	300,0 nk	5,3	39.475
6.750,0	1.610,0	BSK	2.150,0 nk	2.250,0	-4,4	91.655
2.800,0	455,0	Elektrim	1.250,0	1.190,0	5,0	79.625
485,0	114,0	Elekbud	180,0	173,0 nk	4,0	56.258
625,0	84,0	Irena	540,0	530,0	1,9	42.222
420,0	280,0	Jelfa	389,0	378,0	2,9	89.507
1.200,0	144,0	Kable	635,0	650,0	-2,3	7.249
985,0	160,0	Krosno	445,0	420,0	6,0	20.334
280,0	71,0	Mostalexp	150,0	140,0	7,1	62.480
277,0	87,0	Mostalwar	150,0 nk	150,0 nk	0,0	7.453
1.700,0	430,0	Okocim	860,0	800,0 nk	7,5	9.819
1.815,0	389,0	PolifarCn	775,0	740,0	4,7	86.448
1.200,0	300,0	Próchnik	491,0	477,0 nk	2,9	3.586
540,0	137,0	Rafako	260,0	252,0	3,2	24.944
84,5	22,0	Sokołów	38,0	38,5	-1,3	26.511
660,0	164,0	Swarzędz	260,0	252,0	3,2	10.772
830,0	104,0	Tensil	363,0	360,0	0,8	14.510
670,0	13,7	Universal	237,0 rk	216,0	9,7	114.432
750,0	171,0	Vistula	280,0	257,0	8,9	36.396
1.980,0	327,0	WBK	1.235,0	1.215,0	1,6	68.288
3.300,0	845,0	Wedel	1.680,0	1.620,0 nk	3,7	30.589
1.170,0	280,0	Wólczańka	500,0	500,0	0,0	29.558
3.825,0	590,0	Zywiec	2.200,0	2.150,0 nk	2,3	45.773

Razem: 61.721

nk – nadwyżka zleceń kupna; rk – redukcja zleceń kupna.

Na wczorajszej sesji nastąpiło odwrócenie zniżkowego trendu – przeważająca większość (21) akcji podrosła. Stracący na wartości jedynie walory BSK, Kabil, Sokolowa, kursy Mostostal Warszawa, Wólczańki i AmerBanku nie zmieniły się. Popyt jak i obroty były umiarkowane – pojawiło się kilka nadwyżek kupna, ale tylko w przypadku Uniwersalu zanotowano redukcję zleceń kupna o 69 proc.

W dogrywkach przeważały oferty sprzedaży – było ich 14 i wszystkie zostały wyczerpane. Spośród 5 ofert kawałkowicie zaspokojeono zapotrzebowanie jedynie na węgla Elektrimu i Próchnika. Walory BSK, Mostostalu Warszawa i Uniwersalu inwestorzy nie chcieli się wyzywać.

Prezes giełdy Wiesław Rożucki poinformował, że od 3 października notowania odbywać się będą 5 razy w tygodniu, – od poniedziałku do piątku. (mu)

W opinii maklera

Ostatnia w tym tygodniu sesja przyniosła spodziewane odbicie cen większości akcji w górę, potwierdzając tym samym krótkotrwały charakter środowej korekty. Był to jednak bardziej zróznicowany wzrost, a tylko akcje Uniwersalu podrosły o dopuszczalne maksimum przy bardzo dużej redukcji kupna. Wyraźnie walory te znowu znalazły się w centrum zainteresowania giełdowych graczy po długim okresie zaostoj. Stosunkowo umiarkowany wzrost części akcji świadczy, że inwestorzy zachowali tym razem większą wstrzeźliwość przy dokonywaniu zakupów. Ostatnia korekta, aczkolwiek krótkotrwała, jednak dość gwałtowna i niespodziewana, mogła zapewne ich nieco zdezorientować. Być może niektórzy inwestorzy liczyli na przedłużenie się korekty próbując kupić akcje na niższe. Ponieważ jednak strona podażowa rynku tym razem również zachowała się spokojnie, przyniosło to w efekcie spadek wartości obrotów przy umiarkowanym wzroście cen. Niebawem czeka nas istna fala giełdowych debiutów. W ciągu dwóch najbliższych tygodni powitamy bowiem na obu parkietach pięć nowych akcji Kredyt Banku. Nie grozi nam zatem nuda na parkiecie w najbliższym okresie, pomimo że temperatura na zewnątrz skłania raczej do wypożyczania w chłodnym zaciąsku, aniżeli do aktywnych inwestycji na giełdzie.

ANDRZEJ PAWŁOWSKI – makler Śląskiego Domu Maklerskiego

ŚLĄSKI DOM MAKLERSKI S.A.

Katowice, plac Wolności 12a
tel. 106-82-23 do 5, tel/fax 58-92-03

Zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-19.00
oraz w soboty w godz. 8.00-13.00

Oferujemy:
– udział w dogrywkach
– przyjmowanie zleceń telefonicznych

Do 22 lipca - 50 % opłaty przy otwarciu rachunku
a od 1 sierpnia - sprzedaż akcji spółki „STALEXPORT”!

W stolicy mówi się

Zjednoczeni i podzieleni

Ulubionym tematem stołecznych plotkarzy pozostaje Unia Wolności i kilka jej barwnych postaci. Zainteresowani dbają zresztą, by ich nazwiska i nazwa partii miały stałą obsługę. Gdy więc jednego dnia p. Z. Kuratowska mówi publicznie o możliwym rozłamie – po niedawnym zjednoczeniu z liberalami – następnego dnia p. P. Piskorski, były liberał, zaś obecnie wolny unionista przekazuje o bezpodstawności takich spekulacji. Kto chce, niech wierzy.

Zaczęło krążyć zwołanie „Kuroń na prezydenta”, choć on sam skromnie chciałby być premierem. Na nieoficjalnej liście kandydatów do tego urzędu znajdują się też H. Suchocka i J. K. Bielecki. Partia już uświadomiła sobie, że dwóch chętnych do zamieszkania w Belwedrze elektorał nie przeknie, zaś cały kłopot w tym, czy znaleźć jednego, szanowanego przez skrzydło lewe, prawe i centrum. Strona lewa napisała do władz podanie o zezwolenie na założenie „forum”, bo „frakcji” statutu nie przewiduje. B. Geremek, po tejżnie obrażony, zapowiedział rezygnację z kierowania organizacją warszawską.

Panie przypierają panów

Do politycznego muru przypierają panie posłanki panów posłów. Tak się w tym Sejmie ułożyło, że Parlamentarna Grupa Kobiet została zdominowana przez osoby wspaniale wierne swoim przekonaniom, całkowicie odporne na polityczne zagrywki, no i przy okazji laickie, ponieważ fundamentalni z poprzedniej kadencji dobrali im się do skóry, zakazując aborcji i rozwodów.

Za kilkanaście dni, po wakacyjnej przerwie, rozpocznie się ostra debata nad prezydenckim przepisem wobec liberalizacji antyaborcyjnych przepisów, dokonanej z inicjatywą PGK. Jakby tego było za mało, Grupa wniosła o uławnienie rozgado, zablockowanych przez poprzedni Sejm. W taki to sposób część ugrupowań parla-

Menu tygodnia

Pierwszy ochotniczy Strażak Rzeczypospolitej odwiedził Śląsk i okolice. Zapewne dla uczczenia tej okazji młodzieńki pensjonariusz zakładu dla niepełnosprawnych podpisał szpazę z bykami, ludzicz świniami. Inwentarz udało się uratować bez pomocy Strażaka, co bynajmniej wcale nie dowodzi, że jest on w ogóle niepotrzebny. Wręcz przeciwnie.

Kłóz, jak nie On lepiej rozumie problemy Ziemi Czarnej i jej soli, skoro stwierdził, że „trzeba je rozwijać w oparciu o problemy całego kraju”. Wprawdzie zaraz potem brutalnie oznajmił, że wzmiankowane przed chwilą krajowi „potrzebne są wasze bogactwa naturalne”, ale przy okazji zadeklarował, że Śląsk powinien otrzymywać z budżetu centralnego tyle, aby wystarczyło na podziwianie rozwoju gospodarczego i zabezpieczenie ustawowych potrzeb mieszkańców. To wygląda na mile, całkiem by znaczyło.

Pierwszy minister i Strażak dał też wyraz swemu wielkiemu dla oryginalnej składni i semantyki rodzimych sprawozdawców sportowych, bowiem bez żenady zapowiedział: „zeby to nie było tak, zeby zgubił na jakiś czas problemy z poziomem centralnego”, oraz że „strazę pazerno mogą dostać tylko tyle środków na ile pozwala budżet i stan ten w przyszłości musi się zmienić”. Nie uściślił tylko, czy na gorzej, czy na lepsze, ale obiecał, że „doloży” [wszelkich starach].

„Poziom centralny” bynajmniej nie docenił wagi gospodarskiej wi-

zytu ludowego premiera w wielkopremysłowym regionie, bowiem informację o tym wydarzeniu poprzedzone były spekulacjami na temat wyboru prezydenta Warszawy (którego nie wybrano) oraz kwestiami przemysłowymi przewodniczącej Bundestagu, działalnością Mossuda w Argentynie i obśmymni relacjom z czterdziestego pierwszego i bynajmniej nie ostatniego dnia strajku w jakiejś warszawskiej hucie, która od dawna nie produkuje.

No szczęście regionalne media, że szczegółowym uwzględnieniem kamer telewizyjnych, łowiły każde słowo, które wypadło z ust pierwszego w powojennej historii podwójnego premiera i stąd wiemy, że „dopiero z wysokości łupu ptaka odcenił można prawdziwy ogrom zniszczenia” lasów w Kuźni Raciborskiej. Dotychczasowy ogrom był widoczny nieprawdopodobnie, a zresztą nie dziwnego, skoro oceniany był dwa lata temu w stoicy na mapie o dużej skali.

To miła i optymistyczna wizja na długo opalonymi w sercach naszych i nie tylko. Wszak, Śląsk był, jest i może być nadal sercem Polski.” (MFPK)

AGATA WAWRZYŃIAK

Gest przewodniej sity



Warszawa, 22 lipca 1974 r. Huczne obchody państwowych świąt miały dowieść „ideowej jedności” przywódców PRL i społeczeństwa. Przyjaznym gestem polityków z łoż honorowej przestaliśmy wtedy ufać raz na zawsze... Fot. Wf. Morawski

Ekonomika bez tajemnic

Trzymajcie się – zachęcał nas prezydent B. Clinton z sejmowej mównicy, czytając tekst z tak chyttrze ukrytego, półprzezroczystego telepromptera, że wydawało się jakby mówił z głowy. Nie ma bowiem innego sposobu na dobrobyt – zapewnił, niż demokracja i wolny rynek. W kilkadziesiąt godzin po tym apelu wicepremier G. Kotłoko ogłosił założenia przyszłorocznego budżetu.

Ze źródeł półoficjalnych wiadomo, że przeciętne wynagrodzenie, w ujęciu realnym, po odliczeniu inflacji, ma być w przyszłym roku wyższe o trzy procent. Jeśli ktoś chce zepsuć sobie humor i projektować wydatki na rok przyszły, to emeryt – przeciwny – niech sobie zapíše cztery miliony dziewięćdziesiąt tysięcy, człowiek zatrudniony w którymś z państwowych przedsiębiorstw sześć milionów 725 tysięcy, zaś w instytucji z budżetu opłacanej – pięć milionów 770 tysięcy złotych miesięcznie. Są to wielkości, od których należy odliczyć projektowany wzrost cen

Co slychać u byłych prominentów III RP, czyli...

ŻYCIE PO WŁADZY

Najszybciej, bo w myśl przepisów URM „niezwłocznie” po utracie stanowiska, przychodzi rozstać się z lano. Miesiące po dymisji trzeba oddać klucze do służbowego lokum. Po trzech miesiącach eks-prominent traci zaś prawo do ministerialnych poborów i korzystania z usług pracowników rządowej lecznicy. I wtedy już na dobre zaczyna się „życie po władzy”.



Stefan Niesiołowski wrócił do badań zwyczajów muchówek...

chockiej oraz dr Jerzy Kropiwnicki. Janusz Lewandowski wrócił do współzałożonego przez siebie w rodzinnym Gdańsku Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową. W roli wykładowcy akademickiego odnalazł się też były kierownik MON Romuald Szermietiew. Zaś jego były szef i zarazem poprzednik Jan Parys redaguje – dopiero od stycznia br., gdyż wcześniej nie mógł znaleźć pracy – w jednym z wydawnictw.

Tyle o „post-urzędowych” losach niektórych z byłych odcieni. Pominęli tu Jan Olszewski – nie chce mówić o swych źródłach utrzymania. A co slychać u innych osobistości, które choć nie sprawowały rządu w ich funkcji, to swego czasu w istotny sposób wpływały na bieg spraw publicznych?

Niektórym jednak od razu pokazuje ono swoje dobre strony. Np. żadnych powodów do narzekania nie powinni mieć byli wiceministrowie finansów: Henryk Chmielak i Wojciech Misiąg, którzy tuż po zwolnieniu ich przez wicepremiera Kołodkę trafili – ścieżką wytyczoną przez byłego ministra (u Bieleckiego) i wiceministra („za” Suchockiej) pracy Michała Boniego – na kierownicze stanowiska w branży ubezpieczeniowej. Obydwaj – jak slychać w sejmowych kuluarach – pod względem finansowym mają się teraz o wiele lepiej od ich poprzedniego pryncypała, Marka Borowskiego, który musi zadowolnić się poborami zawodowego parlamentarzysty. Ale nawet i oni – szpeczą zawistnicy – zarabiają mniej niż eks-premier i były minister w rządzie Suchockiej Jan Krzysztof Bielecki, który w Londynie reprezentuje Polskę we władzach EBOiR. Los okazał się łaskawy również dla Henryka Goryszewskiego, którego z politycznego niebytu – a konkretnie: z kancelarii prawnej w podstolecznych Ząbkach – wydobyla zaskakująca prezydencka nominacja na fotel szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

Wspomniany wcześniej M. Borowski jest zaś jednym z kilkunastu pierwszoplanowych

politików, którzy po odejściu z funkcji państwowych, dzięki mandatowi poselskiemu, mogli uczynić z polityki swą podstawową profesję. Postami zawodowymi są więc unijni eks-premierzy: Tadeusz Mazowiecki i Hanna Suchocka. Na zawodowość powrócił też polityk z wywrotkami 19 września ub.r. członek ekipy Pani Hanny – od byłych ministrów: Jana Marii Rokickiego, Jerzego Osiatyńskiego, Jacka Kuronia i Janusza Onyszkiewicza przyciągając, na sekretarza prasowego szefowej rządu Zdobysławie Milewskim kończąc. „Uzawodowił się” również jeden z zasiadających w Sejmie II kadencji członków ekipy Olszewskiego – Jerzy Eysymontt (szef CUP).

Pozostali zaś radzą sobie różnie. Niektórzy, jak np. eks-szef URM prof. Wojciech Włodarczyk i były minister współpracy gospodarczej z zagranicą dr Adam Głapiński wrócili do pracy dydaktycznej. Pierwszy wykład w warszawskiej ASP; drugi, podobnie jak prof. Leszek Balcerowicz – w Szkole Głównej Handlowej. Na macierzyste uczelnie powrócił również m.in. były minister sprawiedliwości i marszałek Sejmu I kadencji prof. Wiesław Chrzanowski – szef MPiPS w ekipie Olszewskiego i CUP w gabinecie Su-

chaczki. W Łodzi – obywatel Jan Łopuszański – do rodzinnego Radomia, gdzie m.in. dyrektorem w skupiającym katolickie środowiska gospodarce Klubie św. Józefa. Były lider KLD Donald Tusk przejechał okres „bezmantawowy” na partyjnym etapie – jest wiceprzewodniczącym Unii Wolności. Przes PC Jarosław Kaczyński udowodnił zaś wszystkim niedowiarkom, iż jest stuprocentowym „zwierzcieniem politycznym”. Mając do wyboru pełną aktywność polityczną lub zawodową potrafił bowiem zrezygnować z intratnej posady doradcy prawnego.

Zarabianie niemałych pieniędzy i politykę udało się natomiast pogodzić sensacyjnemu pogromcy Mazowieckiego w I turze wyborów prezydenckich Stanisław Tymskiemu. Przesłanym kolejką lider Partii „X” wyjechał bowiem jako współwłaściciel i zarazem wicedyrektor jednej z największych firm ochroniarskich. Z polityki wycofał się zaś jeden z jego rywali w 1990 r. – Roman Bartoszewicz. Świat poprzeczka Waldemara Pawlaka na stanowisku prezesa PSL ogranicza się dziś do 12 hektarów, na których wraz z dwoma bezrobotnymi dorosłymi synami uprawia warzywa.

MAREK SOBIECKI

– Gdybym był tyranem nie mógłbym tu tyle siedzieć – twierdzi Wilhelm Wolnik, wójt Krzyżanowic, małej nadodrzańkiej gminy. Od dwudziestu lat kieruje 12-tysięczną społecznością. Ostatnio znów został jednogłośnie wybrany przez 21 krzyżanowickich radnych.

– A mówili im: znajdźcie kogoś na moje miejsce. Ja już nie mam siły. Nawet nie kandydowałem w wyborach – opowiada Wolnik. – Kiedyś patrzyłem, a tu przyjeżdża do mnie delegacja i prosi. Co miałem zrobić? Nie lubię zmieniać pracy.

Po mszy na dywanik

Wójt Wolnik ma jednak poważne obawy, czy wytrzyma do końca kadencji. Jest jeden warunek – zdrowie. Może pozwoli. – Latka lecać – żali się niespełna 60-letni wójt. Wilhelm Wolnik może mieć powody do zniechęcenia. Raz był posłem, 4 razy wójtem, 21 lat nauczycielem i dyrektorem szkoły podstawowej, uczestniczył w ostatniej kampanii wyborczej do parlamentu. – Ale za brzdą nie starłem się żeby wejść do Sejmu. Nie miałem pieniędzy na plakaty – tłumaczy wójt. – Ostatecznie i tak dostałem tylko niewie-

le mniej głosów od obecnego posła PSL z Puszczyny Jerzego Pisteloka. Tu ludzie głosowali na mniejszego niemieckiego, ale głosy były tak rozdrobnione, że mają tylko jednego posła. Gdybym był młodszy pewnie bardziej bym się postarał.

Wolinikowi podoba się określenie, że jest wójtem dwóch epok. – Oczywiście należałem do PZPR – mówi i zamyka dyskusję o przeszłości. Z tamtych czasów pamięta sprawozdania „z tytułu akcji żniwnej” oraz jak trafił na dywanik do pierwszego sekretarza Komitetu Miejskiego Partii w Raciborzu. Poszedł na pogrzeb jednego z sołtysów, był na mszy świętej, ktoś doniósł, a on usłyszał, że ma to być pierwszy i ostatni raz.

– Cały czas byłem katolikiem, czyli wiedziałem co czynić – wyjawia swoje credo wójt Wolnik. Przez te dwa dziesięciolecia nie zwolnił z urzędu ani jednego pracownika. Rozbudował budynek. – Oczywiście należałem do PZPR – mówi i zamyka dyskusję o przeszłości. Z tamtych czasów pamięta sprawozdania „z tytułu akcji żniwnej” oraz jak trafił na dywanik do pierwszego sekretarza Komitetu Miejskiego Partii w Raciborzu. Poszedł na pogrzeb jednego z sołtysów, był na mszy świętej, ktoś doniósł, a on usłyszał, że ma to być pierwszy i ostatni raz.

W gminie powstał ośrodek dla dzieci z głębokimi upośledzeniami fizycznymi prowadzony przez siostry zakonne, w każdej wsi jest przedszkole, w wielu sołectwach działają stowarzyszenia kulturalne Niemców DFK. – Tutaj ludzie mają taką filozofię: jeśli coś złego dzieje się w kraju to znaczy, że trzeba

przychodziła jedna maszyna. To były problemy. Teraz nie ma polityki rolnej, PGR w Krzyżanowicach przejęła Agencja Rynku Rolnego, a rolnicy nie wyżyją z 3-hektarowych gospodarstw i pracują w okolicznych kopalniach. – Mamy w gminie 220 bezrobotnych – mówi Wolnik. – Z każdym z nich przeprowadziłem rozmowę.

wierny od 20 lat – bardzo rzadko przebywa w swoim gabinecie. Pracuje od siódmej rano, aż do... skutku. W szesnym roku miał tylko 6 wolnych niedziel. A i tak jeździł wtedy na urodziny do najstarszych mieszkańców gminy. Taki ma zwyczaj. W kieszeni marynarki nosi kartkę, na której wypisa-

Wilhelm Wolnik od dwudziestu lat kieruje 12-tysięczną społecznością Krzyżanowic

Wójt dwóch epok

jeszcze lepiej pracować. Nigdy nie postawili kos na sztorc – mówi z dumą wójt.

Ochłapy z centrali

Wilhelm Wolnik wraz grupą innych wójtów wystąpił do ministra finansów o zmianę zasad finansowania gmin. – Do centrum oddajemy większość dochodu, a w zamian otrzymujemy ochłapy – twierdzi Wolnik. – Musi dojść do zmian, ale ci w Warszawie są teraz zeskorpupiali, centralizowani.

Kiedyś pieniądze za szkoły wycyptał w wojewody. Czasami dostawał. Ludzie pisali podania o ciagnik i na sto wniosków

Szukamy im zajęcia. Mamy na miejscu dwa zakłady eksportujące kruszyno, nasze przygraniczne sąsiadstwo z Czechami może w przyszłości przemieścić jakieś inwestycje i miejsca pracy. Będziemy stawiać budynek do odpraw celnych.

– U nas bieda nie widać – chwali się wójt. – Ale pieniędzy trzeba. Pojechałem do Warszawy i dostaniemy na budowę wodociągu. Do pełnej kanalizacji brakuje nam tylko 100 kilometrów wodnej nitki.

Od rana do... skutku

Wilhelm Wolnik ma jedną generalną zasadę, której jest

ne są nazwiska wszystkich krzyżanowickich staruszków. – 26 lipca jadę do pani Anny Kenskiej z Chalupek. Skończy 92 lata – wójt zagląda w ściągę.

Od osmiu lat Wilhelm Wolnik walczy o odświeżenie dla gminy za zanieczyszczenie Odry mazutem. Cześć po kilku miesiącach wpłacił, ale w Krzyżanowicach nie dostali z tego nawet złotówki. – Poszło do wspólnego budżetu – mówi wójt. – A przecież minister Wojciech Miśgaj obiecał. Nigdy mu tego nie daruję.

AGATA WAWRZYŃIAK

Półfinał Miss Polski '94

Konkurs próżności

Wieczorem przed schodami Teatru „Sirena” w Warszawie zatrzymują się czerwone BMW, grafitowy mercedes, zielony jaguar. Faniowie szmarancko otwierają drzwi samochodów pięknym kobietom. W powietrzu unosi się atmosfera lekkiego podenerwowania, które jest charakterystyczne dla zawodów sportowych czy koleżki u dentysty...

Powoli gaśnie światło na widowni. Sноп reflektora pada na czerwoną kurtynę. Publiczność sadowi się wygodnie na teatralnych krzesłach, gdyż spektakl ma potrwać co najmniej 2 godziny. Z głosników płynie rytmiczna muzyka.

Gdzie jest pan Adam?

Nagle kurtyna się rozsuwa i pojawia się dwóch konferansjerów – „dobry wieczór państwu. Mamy zaszczyt powitać państwa na półfinale Miss Polski '94. Będziemy podziwiali 21 dziewcząt, ale tylko 7 spośród nich trafi do ścisłego finału. Jednak najpierw mamy honor przedstawić państwu jurorów konkursu, któremu przewodniczy sam Adam Hanuszkiewicz”.

Sноп światła błądzi po sali pograżonej w półmroku, ale nigdzie nie widać pana Adama. Konferansjerzy nie komentują nieobecności znanego reżysera, ale wszystkim robi się jakoś nieprzyjemnie. – No jak to. Chyba wdział, że ma być przewodniczącym jury. Przyjął zaproszenie i nie raczył się pofaty-

gować – żywo komentuje pewna pani ubrana w czarną suknię. Taki sam problem pojawia się wtedy, gdy pada nazwisko Niny Terentiew.

Podczas przerwy, kiedy jurorzy debatowali nad wdziękami kandydatek, teatralny hall aż buchał od komentarzy. – Może Hanuszkiewicz i Terentiew mieli wypadki? – mówi starszy już jegomość, który bardzo lubi wszelkie konkursy piękności, do czego przyznaje się już w drugim zdaniu. – Wie pan, to nie to – z miną znawcy giągnie rozmowę łysawy grabasek w czerwonej marynarce. – To już nie są te konkursy, co dawniej. Teraz to już drugi sort publiczności, a dziewczęta nie są już takie jak kiedyś. Podpadają te wszystkie konkursy na miss. Trudno się dziwić. Naprawdę ładna i mądra dziewczyna pojedzie raczej do zachodniej agencji modelek, a nie będzie się wycierała po podrzędnych teatralnych prowincjonalnych i razem z burmistrzami przeczynała wstępną nową piekarni w Pcimiu Dolnym.

Znawcy komentują

Półfinały toczą się dość niemrawo. Publiczność bije brawo, ale bez większego entuzjazmu, kiedy dziewczęta pokazują się raz w sukniach wieczorowych, a następnie w ślubnych. Gromki śmiech wybuchł jednak podczas występów Hanki Bielickiej i Jaremy Stempowskiego, który opowiada świetny skecz o handlarzu z Kerceleka. W pewnym

momencie panowie na widowni „Sireny” wstrzymują oddechy, gdyż 21 dziewczęta pojawia się w pełnym blasku reflektorów w skąpych kostiumach kąpielowych. – O widzi pan, tutaj niczego nie da się ukryć – mówi mężczyzna z wielkim złotym lancuchem na rękę. – Sukienka przykrywa feler. Dziesiątka wyglądała fantastycznie w wieczorowej, a bez niej, to po prostu tragedia. Zdarzały się również mniej wybredne komentarze. – Miecisz, ośmiec to bym chyba nie zrobił przyjemności – wymieniła poglądy dwóch panów, wyglądających na biznes-

menów „nowej generacji”, którzy wszystko wiedzą o papierosach i alkoholach, ale w szczególności o ich przemycie.

Konkursy piękności od zawsze wzbudzały wiele emocji i poważnych kontrowersji z jednego powodu. Otóż, jak wybrać te najładniejsze, jeżeli uroda kobieca jest kwestią indywidualnego gustu. Dlatego też w skład jury wchodzi zazwyczaj znane osobistości życia kulturalnego, politycznego i gospodarczego, które swoimi nazwiskami gwarantują, że wybór będzie sprawiedliwy i nie wygra przysięgły Krysią z Kielc tylko dlatego, że jest w bardzo dobrych i bliższych stosunkach z przewodniczącym jury. Jednak zawsze, mimo znanych nazwisk w jury, końcowy werdykt jest żywo dyskusyjnym przez publiczność, która domyśla się nie wiadomo jakich rzeczy...

Przecież ta trzynastka jest straszna – mówi brunet z długimi włosami w różowej koszuli i zielonym krawacie – rozlega się na wszystkie strony, a nogi to ma chyba o pół metra za krótkie. Droga pani, kto ją... (tu pada słowo powszechnie uznane za obelżywe), że ma takie wejścia?

Uroda szmalu

Bywalcy konkursów Miss Polski, Miss Polonii i jeszcze kilku podobnych twierdzą, że w tej zabawie nie chodzi wcale o piękno dziewczęcy, które są do tego stopnia stremowane, że często przewracają się na równych deskach scenicznych, ale po prostu o pieniądze. Jak się zarabia na konkursach piękności, tego nie wie do końca chyba nikt, ale parę osób żyje z takich imprez i to bardzo dobrze. PIOTR KWIATKOWSKI

Zapomniana wojna

Wojna między Austrią a Prusami. Czy jeszcze kogokolwiek interesuje? Przecież nas, Polaków żyjących półtora wieku później, niby wcale nie dotyczy. A jednak to była polska wojna. Polskimi rękami toczona, i Polacy w niej ginęli. Dziś na znoszonych, zarosniętych i brudnych cmentarzach, rozsypanych od Mysłowic po Oświęcim i od Chrzanowa po Bohumin, na tabliczkach nagrobnych i starych cokołach popękanych pomników widnieją nazwiska rodaków.

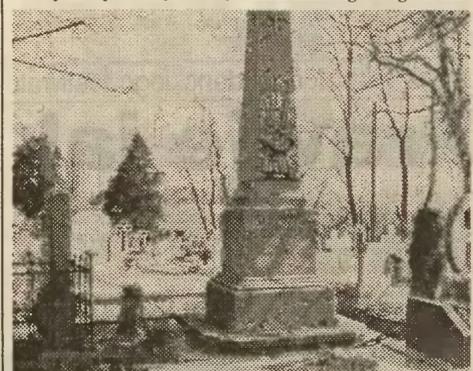
Nacoczny świadek tych wydarzeń, proboszcz oświęcimskiej parafii, ks. Jędrzej Nycz, pisał w kronice parafialnej w maju roku 1866: „Piękna to była postawa i otuchę dobrą wzbudzający widok wojska naszego – wszędzie wdziałeś odwagę i niecierpliwość jak najprędzej spotkanie się

z nieprzyjacielem. (...) Stale dla obrony kolei żelaznej, telegrafu i granicy pozostała mała tylko załoga konnicy ułanów pułku I. hrabiego Gruenego, batalion piechoty pułku 11., 97. pułk „Meklemburg Schwerin” i 4 działa, sami rodacy galicyjscy, razem bez mała 1200 żołnierzy – i ta garstka przeznaczenie miała bronić granicy od wsi Jawiszowice aż pod Chrzanów!” Po drugiej stronie granicy, która biegła tuż obok, przez Wisłę, stały pułki pruskie. Ale żołnierze tamtejsi nazywali się Musiol,

sarsko-Królewski Naczelnik Pan Antoni Giedlanowski, (...) odebrałszy niemytą zrabowane rzeczy, nazad do Prus poszkodowanym odnieść kazal. Ten rozprony krok wiele dobrych skutków następnie sprawił, albowiem np. trzy przez Prusaków żołnierzom naszym pogranicznym zabrane konie, natychmiast nieprzyjacieli właścicielom zwrócił.”

27 czerwca 1866 „o godzinie blisko szóstej z rana przeprawiła się znaczna siła pruskiego wojska pod wioskami Pławy, Brzezinka i Babice, z pewnością około 5000 ludzi piechoty i konnicy z 3 działami (...). Załoga Oświęcimia i Chrzanowa stawiała, mimo przeważających sił wojska, silny opór. „Pierwsza gawaleria (kawaleria – przyp. J.B.), dzielne polskie chłopaki, pod wodzą nieustraszonego swego rotmi-

stra Maurycego Landaua, rodaka złoczowskiego, śmiało uderzyła na konnicę pruską.” Brawurę rotmistrza Landaua przypłacił śmiercią na polu bitwy, wcześniej zabijając pruskiego dowódcę jazdy. (...) Piękną odwagę opłacił ten bohaterki mąż śmiercią swoją, bo padł lano w tył karku pchnięty...”



Cmentarz w Oświęcimiu – zapomniany pomnik austriackich żołnierzy poległych w wojnie 1866 roku.

Fot. Autor

Kaspertschik, Jonkisch czy Rischka! I 22 czerwca 1866 r. ci „Prusacy” zaczęli zabijać broniących monarchii austro-węgierskiej „Austriaków” – Grzybów, Paluchów i Oczkowskich...

„Już 22 czerwca wtargnęli Prusacy do Bogumina (dziś Bohumin w Czechach – przyp. J.B.), przewalili komunikację między Wiedniem i Krakowem” – pisze oburzony ksiądz Nycz. „Dwudziestego piątego tego miesiąca nasze wojska, tj. załoga Oświęcimia i Chrzanowa wkroczyła w pruski kraj (...), i, zabrawszy w miasteczku Nowybieur (dziś Nowy Bieuru – przyp. J.B.) telegraf, posunął się na milę w pruski kraj, wrócił po kilkugodinnym marszu na swoje dawne stanowiska. Wieczorem tego samego dnia spaliły nasze wojska wioskę pruską, Zabrzeg zwaną, nad brzegiem Wisły położoną; (...) tyle ludzi niebezpiecznych zgubiono.” Miała tamta wojna i akcenty egzotyczne. Kiedy za wojskiem austriackim z Oświęcimia do Zabrzegu pociągnęły bandy rabusów, łupiących najechanych „Prusaków”, oświęcimski „Ce-

strza Maurycego Landaua, rodaka złoczowskiego, śmiało uderzyła na konnicę pruską.” Brawurę rotmistrza Landaua przypłacił śmiercią na polu bitwy, wcześniej zabijając pruskiego dowódcę jazdy. (...) Piękną odwagę opłacił ten bohaterki mąż śmiercią swoją, bo padł lano w tył karku pchnięty...”

„Już 22 czerwca wtargnęli Prusacy do Bogumina (dziś Bohumin w Czechach – przyp. J.B.), przewalili komunikację między Wiedniem i Krakowem” – pisze oburzony ksiądz Nycz. „Dwudziestego piątego tego miesiąca nasze wojska, tj. załoga Oświęcimia i Chrzanowa wkroczyła w pruski kraj (...), i, zabrawszy w miasteczku Nowybieur (dziś Nowy Bieuru – przyp. J.B.) telegraf, posunął się na milę w pruski kraj, wrócił po kilkugodinnym marszu na swoje dawne stanowiska. Wieczorem tego samego dnia spaliły nasze wojska wioskę pruską, Zabrzeg zwaną, nad brzegiem Wisły położoną; (...) tyle ludzi niebezpiecznych zgubiono.” Miała tamta wojna i akcenty egzotyczne. Kiedy za wojskiem austriackim z Oświęcimia do Zabrzegu pociągnęły bandy rabusów, łupiących najechanych „Prusaków”, oświęcimski „Ce-

JERZY W. BEBAK

Podkreślenia w cytatach pochodzą od autora.

Nie czekaj aż samochód spadnie Ci z nieba



KUP POŁONEZA NA RATY W AUTO KONSORCJUM FSO

DUŻY BEZPIECZNY SAMOCHÓD DLA CAŁEJ RODZINY

EKOLOGICZNE MODELE Z WTRYSKIEM I KATALIZATOREM

AICE KONSORCJUM

ul. Stawki 2, INTRACO 1/31 piętro/
00-193 Warszawa
tel. 635 89 33
635 19 02, 635 12 60
fax 635 60 86



AGF AGF UBEZPIECZENIA S.A.

W lipcu AGF oferuje klientom AUTO KONSORCJUM FSO preferencyjny system ubezpieczeń komunikacyjnych, płatny w dogodnych ratach miesięcznych

Lista punktów dealerskich

SALON INFORMACJI 40-001 Katowice 1 Aleja Korfańskiego 6 tel. 59-82-03	SALON INFORMACJI Gliwice Pl. Inwalidów Wojennych 5 tel. 31-14-77	FSO SERVICE 40-663 Katowice-Piotrowice ul. Kościuszki 251 tel. 10-29-451	P. POLMOZBYT 32-300 Olkusz ul. Długa 1 tel. 43-19-25, 43-31-60	POLMOZBYT Stacja Obsługi Nr 8 42-200 Częstochowa Al. Jana Pawła II Nr. 2 tel. 61-22-05, 61-14-50	PPH „KADMAR” 32-513 Jaworzno ul. Górna 1 tel. 55-547
SALON INFORMACJI 41-200 Sosnowiec ul. Teatralna 11 (D.H. „Supermarket”) tel. 66-92-20, 66-92-21 w.274	SALON INFORMACJI Częstochowa Al. Najświę. Marii Panny 64 tel. 24-71-10	„EURO MARKET ŚLĄSKI” 40-955 Katowice ul. Bytkowska 1 B tel. 59-84-40	PUH AUTO-KAR 43-300 Bielsko Biała ul. Sobieskiego 177 tel. 23-372	PUH KAMAG S.C. 44-100 Gliwice ul. Toszecka 102, tel. 179-48-18	MPUH „AUTOKOZA” 43-340 Kozy ul. Bielska 2061 tel. 74-397, 74-467
SALON INFORMACJI 43-300 Bielsko Biała 1 ul. 1-go Maja 10, tel. 264-51	SALON INFORMACJI Częstochowa Al. Najświę. Marii Panny 17 (Dom Handlowy „Merkury”)	„INTER-RAVID” 44-100 Gliwice ul. Jasna 25 tel. 31-87-15, 31-88-47	FHPU „TRIO” SC 42-200 Częstochowa ul. Kordeckiego 7 tel. 242-884	Firma Handlowa „AUTO-FICA” 42-262 Poczna ul. Strażacka 60 tel. 274-055, 274-005	„MARIO-MOT” 43-300 Bielsko Biała ul. Krakowska 183 tel. 48-028
SALON INFORMACJI Chorzów ul. Szabatowskiego 12 tel. 41-21-22	PUNKT INFORMACJI Tarnowskie Góry ul. Rynek 15 tel. 185-31-63 (BTH)	„AWIPOL”, S.C. 41-807 Zabrze-Mikulczyce ul. 11 Listopada 153 tel. 171-44-11 w. 42-92	ZUH „EUROMOT” 44-240 Żory ul. Kościuszki 79 tel. 34-15-79	PHU „TRECHMEX” Sp. C. 41-300 Dąbrowa Górnicza ul. Sobieskiego 39A tel. 162-22-71 do 9 w. 657, 658	MOTO TYCHY S.C. 43-100 Tychy ul. Sadowa 23 tel. 127 00 45, 127-01-38
SALON INFORMACJI Bytom ul. Dworcowa 39, tel. 812-465	P.S.S. PP POLMOZBYT KATOWICE 40-203 Katowice ul. Różdziewskiego 170 tel. 58-49-44	AUTOREX 43-100 Tychy ul. Budowlanych 156 tel. 127-00-18 w. 226, 127-34-88	„AUTO-EXPRESS” 32-500 Częstochowa ul. Sikorskiego 39, tel. 35-500	PHU „TOMOT” 41-300 Dąbrowa Górnicza-Golonóg ul. Wybickiego 1B tel. 164-16-61	AUTO APOINIUK 41-500 Chorzów ul. Katowicka 144 tel. 41-35-25, 41-69-73

oraz wszyscy dealery autoryzowani przez FSO

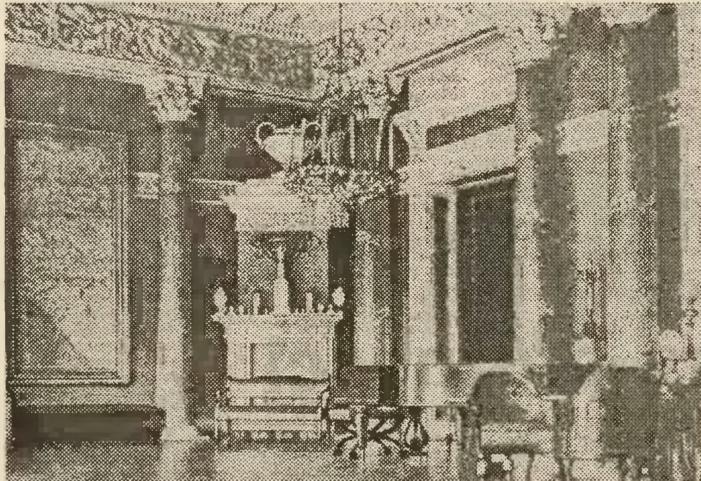
Rezydencje kresowe w 11 tomach

ZACZEŁO SIĘ OD RODZIEWICZÓWNY

11 tomów, ściślej 22, skoro każdy z nich składa się z dwu części: tekstowej i ilustracyjnej, a nawet 23, jako że do tego wszystkiego dochodzi nie numerowany tom z mapami i indeksami. W tym roku ukazał się ostatni tom „Materiałów do dziejów rezydencji” Romana Aftanazygo poświęcony dawnemu województwu kijowskiemu, oraz zawierający uzupełnienia do tomów poprzednich. Tym sposobem rozpoczęte przed 8 laty przez Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk przedsięwzięcie wydawnicze dobiegło szczęśliwego końca i ok. 1300 zamków, pałaców i dworów dawnych ziem wschodnich przedrobiorowej Rzeczypospolitej doczekało się rzetelnej inwentaryzacji.

Ostatecznie pierwsze cztery tomy, obejmujące teren byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego wyszły w nakładzie 500 egzemplarzy. Nakład dalszych tomów, poświęconych tzw. ruskim ziemiom Korony, publikowanych od 1988 r., kiedy to dawały znać o sobie coraz swobodniej więcej prądy, zwiększono do tysiąca. Niemniej dostęp do owej serii był zamknięty, skoro kupowano ją nie w księgarniach, lecz w In-

Oczywiście możliwe w obecnych warunkach, kiedy znaczną część owych siedzib już nie istnieje, a te które się zachowały, do niedawna były niedostępne polskim badaczom. Roman Aftanazy, kresowiak zamieszkały we Wrocławiu, absolwent Uniwersytetu Jana Kazimierza, kustosz niegdyś lwowskiego, a później wrocławskiego Ossolineum podjął się niewiarygodnej wprost pracy dotarcia do byłych właścicieli, względnie ich krewnych, lub znajomych, pamiętających siedziby, co najmniej od 1945 r. niedostępne polskim oczom. Co najmniej, jako że w przypadku takich województw, jak kijowskie, czy braskawskie datę tę trzeba przesunąć o 25 lat wcześniej.



Salon w pałacu w Mołoczach (zdjęcie sprzed 1914 r.) na Kijowszczyźnie.

Autor zdążył skontaktować się z większością informatorów. Oczywiście przez wiele lat pisał do szuflady. Co prawda za stwierdzenie, że przed 1939 rokiem Wilno, Grodno, Lwów, czy Stanisławów były miastami polskimi, na szczęście nie aresztowano, ale też ówczesne władze mocno dbały, aby podobne zdania nie miały jakichkolwiek szans ukazania się w druku.

Lody zaczęły kruszeć w latach 80. Wolno i stopniowo. „W kilku urzędach trzeba było uzyskać zgodę na druk, zapewnić papier, którego nie było w wolnej sprzedaży, nie wjużniając zarazem (ze względu na cenzurę) czego ta pozycja tak naprawdę dotyczy - pisze w posłowiu do ostatniego tomu Andrzej J. Baranowski. - Pozy-

tywna odpowiedź miała moc prawną tylko na przeciąg jednego roku, zaś po tym okresie należało rozpocząć starania od początku. Z tych m.in. powodów: niepełny tytuł edycji (może nie tyle niepełny, co zbyt ogólny - mb), brak wprowadzenia historycznego, które staraliśmy się uzupełnić w posłowiu, niski nakład (planowano nawet tylko 200 egzemplarzy), no i przede wszystkim pośpiech, żeby w krótkim czasie ukazało się jak największy tomów.”

stytucje Sztuki PAN, imiennie, do celów naukowych. Już po zmianie ustroju „Ossolineum” przystąpiło do drugiego, znacznie szerszego, wydania „Materiałów...”. W tej edycji do dziś ukazały się trzy pierwsze tomy. Pasia Romana Aftanazygo miała swe źródło w... powieściach Rodziewiczówny, jakie kresowych i jakże polskich. Pewnego dnia do Morszyna pod Lwowem, gdzie zamieszkiwali Aftanazyowie przyjechała znajo-

wany przez Antoniego i Eleonorę z Gielgudów Rodziewiczów w roku jubileuszowym 1825.” Roman został potraktowany jako członek rodziny i przez następnych kilkanaście lat jeździł do Hruszewo na wakacje. Przy okazji poznał dwory sąsiadują-

Z księgarni

Chciałabym przedstawić Państwu dwie powieści. Pierwszą z nich polecam tym, którzy lubią książki trudne, wymagające od czytelnika pewnego wysiłku intelektualnego. Druga reprezentuje literaturę niezwykle lekką. Gatuńek ten „określiłbym mianem... „prozy lekkich obyczajów”. „Droga bez dna” to książka zaliczana do kategorii realizmu magicznego. Jej bohaterem, a zarazem narratorem wprowadzającym czytelnika w ten niezwykły świat, jest chłopiec, który postanowił po raz kolejny pojawić się na Ziemi w nowym wcieleniu. Jego „duchowi współtowarzysze” nie godzą się z tym wyborem i pragną sięgnąć go z powrotem. Tymczasem nasz bohater żyje w dzielnicy niedy jednego z afrykańskich miast, obserwując uważnie rozgrywane się wokół zdarzenia. Co dziwne, nie odróżnia się od innych dzie-

ci, z wyjątkiem zdolności widzenia duchów, które pojawiają się wśród ludzi. Oba światy - ludzi i duchów - zdają się uzupełniać, a ich przedstawiciele niewiele różnią się od siebie. Potrafią być równie odrażający i okrutni. Dobro i zło, piękno i brzydota, miłość i nienawiść, sacrum i profanum - to wszystko tworzy drogę bez końca. „Nie było pośród nas nikogo, kto by się cieszył, że się urodził. Nie znosiłmy rygorów egzystencji, nie spełniliśmy marzeń, majestatycznych nieprawości świata, labiryntów miłości, ignorancji rodziców, umiernenia oraz zdumiewającej obójności żyjących pośrodku zwyczajnego piękna wszechświata. Czuliśmy, że ludzie są bez serca - wszyscy rodzą się ślepi, a zaledwie nieliczni uczą się widzieć”. Czy ta książka przywraca wzrok? Nie wiem... Warto jednak próbować.

Ben Okri „Droga bez dna”, Zysk i s-ka 1994.

Ralf jest Normanem, jednym z wódzów armii Wilhelma Zdobywcy. Zajmuje się topieniem w krwi kolejnego powstania Saksonów, usiłujących wyswobodzić się spod panowania narzuconego im po klęsce pod Hastings. W tych dwóch zdaniami, niski nakład (planowano nawet tylko 200 egzemplarzy), no i przede wszystkim pośpiech, żeby w krótkim czasie ukazało się jak największy tomów.”

Brenda Joyce „Zdobycyca”, Marba Crown 1994.

Domowe kino

GRA O WŁADZĘ - prod. USA 1992 r. reż. Alastair Reid, w rolach gł. Brian Dennehy, Jeff Daniels, Maria Conchita Alonso, Eli Wallach, Tony Lo Bianco. Sensacyjny.

Ukazujący rzeczywiste powiązania administracji rządowej i świata przestępczego w USA film o człowieku związanym z mafią i ruchem związkowym, który dostaje ze strony FBI „propozycję nie do odrzucenia”. Bohater filmu Jackie Presser żył naprawdę w latach 80.

ZOSTAŃ NA TEJ FALI - prod. USA 1992 r. reż. Peter Hyams, w rolach gł. John Ritter, Paw Dawber. Komedia.

Jako dziecko prawie każdy z nas marzył, by znaleźć się „wewnątrz telewizora”. Te dziecięce pragnienie spełniło się pewnej materskiej parze. Ale zamiast radości przysporzyło ono bohaterom najrozmaitszych zwirowanych sytuacji. I teraz już tylko marzą, by znaleźć się po drugiej stronie małego ekranu.

ŻYCZENIE ŚMIERCI 3 - prod. USA 1985 r. reż. Michael

ce z majątkiem Rodziewiczówny. Obfotografował je, na razie dla siebie, a potem pomyślał: „A może by o tym coś napisać?”. I napisał, do „Światowidza”, z tym, że sam ukrył się pod pseudonimem, zapożyczonym zresztą od jednego z bohaterów Rodziewiczówny. Większość rezydencji, zwłaszcza tych, które dobrodziejstwa nowego ustroju zdobyły poznać najwcześniej, w latach rewolucji i wojny domowej kończyła swój beztronski, „złoty” żywot, podobnie, jak to opisuje Aftanazy w przypadku Aleksandrii koło Białej Cerkwi na Kijowszczyźnie. „Ponieważ stosunki między dworem i okolicznymi wsiami, których mieszkańcy oprócz swych gospodarstw mieli w Braniczkich stałe zajęcia były dobre, właściciele czuli się w swym domu bezpiecznie. Nie więc owi mieszkańcy, lecz banda wracających z frontu maruderów i podburzeni przez nich chłopcy z usi odległych napadli w 1917 r. na rezydencję w Aleksandrii, tuż po doszczętnym ograbieniu pałac budynku. W ten sposób przepadło urządzenie Austerii i wszystkich pawilonów, dzieła sztuki i serwisy porcelanowe Sevres, Petersburg, Minska, Limoges, Koźlec, Baranówka i inne. Przepały zastawia srebrne, często złoczone, wykonane m.in. przez znanego złotnika francuskiego Jean Baptiste Odiota dla hetmanowej Braniczkiej. Z bogatej galerii obrazów, przez wycięcie ich z ram, udało się uratować zaledwie kilka portretów. Portret Marii Władysławowej Braniczkiej Radziwiłłowa owinięta wewnątrz swego starego parasola.” Aleksandria i tak miała szczęście, bo obecnie ludzie „dobrej woli” starają się zrekonstruować ten jeden z najpiękniejszych w Ukrainie zespołów parkowych. Wiele innych parków i rezydencji pozostało jednak już tylko na kartach pamiętników, których autorzy marzą o rodzinnych, bezpowrotnie utraczonych stronach, będących „jak zdrowie”.

MAREK BRZEŹNIAK

Starym kinomom jej nazwisko kojarzy się z uroczym filmem dziecięcym „Powrót Lassie” wysywanym w Polsce tuż po wojnie i sympatyczną szczerpłą dziewczuszką - opiekunką tytułowego psa. A dla młodszych miłośników X Muzy Liz Taylor, to aktorka obecna w ponad 50 filmach różnych gatunków - od komedii obyczajowych po tak głębokie, wnikliwe dramaty psychologiczne jak „Kto się boi Virginii Woolf?” czy „Kotka na gorącym blaszanym dachu”. Natomiast miliony czytelników prasy bulwarowej na całym świecie zaczytują się w niedyskretych z różnych skandali i wydarzeń, których Liz jest bohaterką.

Elizabeth Taylor nie znosi, kiedy prywatnie nazywa się ją „Liz”.

Ale babcia!

Elizabeth Taylor - ostatnia wielka gwiazda dawnego Hollywood, na początku „cudowne dziecko” wytwórni MGM. W latach 50. była jedną z najbardziej kasowych aktorek filmowego biznesu. Kolejne śluby brała w atmosferze skandali obyczajowych. Kłóż nie słyszał o posiadaczce największej chyba nad Pacyfikiem prywatnej kolekcji diamentów, otrzymany od swoich wybranków i wielbicieli, aktorka, która pierwsza zażądała - i otrzymała - kontrakt z sześcioma zębami za jedną rolę.

Liz Taylor jest rodowitą Amerykanką, choć urodziła się w 1932 r. w Londynie i z powodów podatkowych posiada także dziś obywatelstwo brytyj-



Elizabeth Taylor

smicznej i dotyczy międzyplanetarnej szmugli, korupcji i zaskakujących morderstw.

POCALUNEK - prod. USA 1988 r. reż. Pen Ulsham, w rolach gł. Joanna Pacuła, Meredith Salenger, Mimi Kuzyk. Horror.

Nasza Joanna Pacuła gra tu wiedźmę wcielającą się w postać modelki, mającej kłopoty z przekazaniem swoich mocy innej kobiecie. Współczesna czarownicę jakże trudno zabić!

MAŁY FRYZJERKI - prod. Francja 1991 r. reż. Patrice Leconte, w rolach gł. Anna Galiena, Jean Rochefort. Obyczajowy.

SKAZA - prod. USA 1993 r. reż. Louis Malle, w rolach gł. Jeremy Irons, Juliette Binoche, Miranda Richardson. Erotyczno-obyczajowy.

Bohaterka filmu, kobieta fatalna, niszczy swoich kochanków. Rozbudzanym namiętnościami doprowadza do upadku najszlachetniejszych. Kolejną jej ofiarą jest przystojny polityk mający zupełnie uregulowane życie osobiste. Jednak... VIDEOMANIAK

BOHDAN KNICHOWIECKI

Jedną z nagród studenckiego festiwalu FAMA '94 zdobyła... 5-letnia Natałka

Prawie jak przed laty

Znajomi ze studenckich czasów dziwili się niepomierne: po co ty tam jedziesz? Kultura studencka upadła, zamiast FAMy zobaczysz jedynie kilka koncertów podstarzałych gwiazd, na które chodzą zżywni mieszczanie z zżywnymi mieszczkami i rozkrzyżczonymi dziećmi. Tylko się rozczarujecie...

z kolejnym wieczorem w amfiteatrze, kiedy w koncercie „Do grających szafy grosik wrzuć” występowali gwiazdy musicalu Metro. I chociaż Wojciech Mann z Krzysztofem Materną poprowadzili go nawet powyżej swojej „przełotnej”, to przecież taki koncert mógł wydarzyć się wszędzie i o każdej

Kiedy jednak człowiekowi stuknie trzydziestka, zaczyna tęsknić za uczelnianymi czasami. I z tej tęsknoty wybrałem się do Swinoujście na 24 Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej.

Kiedyś impreza ta była przede wszystkim nieustającym happenningiem, chociaż debiutowała tu, bądż zdobywała pierwsze nagrody wiele późniejszych gwiazd m.in. Marek Crechuta, Magda Umer, Jan Kaczmarek czy Andrzej Mleczko.

Poeta był nagi

FAMA była półlegalnym wyrazem artystycznych niepokoi studentów. Władza z trudem przynosiła na wiele sukcesów oko. Jeden z ostatnich I sekretarzy PZPR wieścił się do tego stopnia, że zażądał natychmiastowego przerwania festiwalu. Szeffowie festiwalu jechali tłumaczyć się do KC, zaś studenci hulali nadal, czasami bulwersując publikę - kiedy np. młody facet recytował swe wiersze stojąc nago na dachu szaletu publicznego. Tylko na FAMIE swoje pierwsze „ostre” polityczne rysunki mógł wystawić, nieznanym jeszcze wówczas szerszej publiczności, rysownik i satyryk Heniek Sawka.



Emblemat tegorocznej FAMy autorstwa Henryka Sawki.

Wraz z upadkiem socjalizmu, podupadł i festiwal. Nie było przeciwko konowi piszących zjadliwych paszywiłki i piosenek, zabrakło wroga politycznych kabaretów. Niby FAMA dalej istniała, ale tylko z nazwy, gdyż nie prezentowała już kultury akademickiej, a jedynie stanowiła dla kilku aktorów i piosenkarów kolejną okazję do pochaturzenia.

Ważnym elementem festiwalu, podupadł i festiwal. Nie było przeciwko konowi piszących zjadliwych paszywiłki i piosenek, zabrakło wroga politycznych kabaretów. Niby FAMA dalej istniała, ale tylko z nazwy, gdyż nie prezentowała już kultury akademickiej, a jedynie stanowiła dla kilku aktorów i piosenkarów kolejną okazję do pochaturzenia.

porze roku. Poza tym gwiazdy palące bagażem natychmiast po koncercie - miał bawić się do białego rana z widzami - nie mają nic wspólnego z tradycją FAMy.

Nachalny sponsor

A jednak FAME, jak przed laty, było widać w Swinoujściu. I to nie

tylko za sprawą sponsorów: browaru w Elblągu i producenta papierosów Prince. Firmy te narzucały się wręcz famowiczom agresywną reklamą. Pojawiały się pierwsze happeningi na placach i promenadach, cykl zabaw „FAMA Dzieciom”, podczas którego studenci-artysci prowadzili zajęcia z berbeciami. To

Gdzie ty mieszkasz? W Belwederze. A w co wierzysz? W cuda wiedzy! Powrócił w tym roku imprezy kameralne, podczas których widownia wraz z artystami współtworzyła spektakl, koncert, wernisaż. Jak zapewnia Ewa Jurek, szefowa festiwalu: powróciły na dobre. Były także noce po koncertach, kiedy każdy widź może z gwiazdą wieczoru wypić buderzsaft (choć nie musi, na FAMIE wszyscy, niezależnie od wieku, mówią sobie „per ty”) i pogadać o sztuce. Szkoła tylko, że prawdziwa atmosfera tego niepowtarzalnego festiwalu odnalazła się dopiero ostatniego dnia, po wspólnym kabaretie. Kabaretonie w znacznej mierze politycznym, drwiącym z obecnych elit, Kościółka, ba, religii nawet, w sposób, który w każdym innym miejscu spowodowałby gromy, a tutaj wywoływał jedynie burzę oklasków. Kabarety: Koń Polski, Quasikabaret Rafała Kmity czy Bez Nas pokazały najsmielszą połą satyrę, zadzwili z rzeczywistości lepiej, niż kiedykolwiek z socjalizmu drwił Jan Pietrzak.

Powrócisz tu

E. Jurek, mająca organizować jubileuszowy dwudziesty piąty festiwal, obiecuje, że za rok nie będzie już niedociągnięć, wynikających z tego, że na przygotowanie tej wielkiej imprezy miała raptem miesiąc, ani niedoborów w kasie, wynikających ponoc z niesolidności sponsora. W prywatnych rozmowach E. Jurek o finansowy niedobór skarżyła działaczy Zrzeszenia Studentów Polskich - głównych organizatorów FAMy. Oni odwdzięczyli się twierdząc, że szmal nieroztropnie przepuścili przyjaciół szefowej.

Nie brakowało i innych zakulisowych smaczków. Sam festiwal jednak był czymś niezwykłym. Dlatego też bardzo liczni w Swinoujściu turyści (władze miasta oceały, że było ich podczas imprezy ok. sto tysięcy) obiecywali wrócić tu za rok. DARIUSZ DYRDA

Witajcie!

Zobaczyłem koncert grupy Armia w telewizji. Właściwie nie dziwnego, koncerty emitowane są bardzo często, a zespół Armia na „małym ekranie” też nie należy do rzadkości... To, co było szczególne w tym koncercie to miejsce wydarzenia i to, kto reprezentował „wojskowych”.

Otóż na scenie wielkiego katolickiego festiwalu „Gaude Fest” w Ustroniu dostrzegłem obok Tomka Budzyńskiego, wszystkim doskonale znanego waltornistę „Banana”, muzyka Kultu, Armii, Izraela i paru jeszcze innych kapel. Z kilku jeszcze innych kapel wywodził się „Stopa”, obstawiający bębny we wszystkich niemal orkiestrach stolicy. Armia zmieniała skład, w zasadzie zdarza się to wielu rockowym kapelom, tyle, że Budzyński z uporem maniaką powtarza, że Armia nie jest zespołem rockowym!

Mniejsza o to, fakt jest faktem, że jeden z najpopularniejszych polskich zespołów składa się z wokalisty i powszechnie znanych, doskonałych muzyków sesyjnych potrafiących zagrać wszystko. I tak też wyglądał ich koncert, koncert Budzyńskiego z akompaniamentem muzyków najmniejszych. Środowisko warszawskie, zwane czasem „Brylewski i jego satelici” wydało na świat wiele ciekawych płyt, doskonałych koncertów, a co najważniejsze pozytywnej energii. Zawsze trzymali rękę na pulsie, przechwytywali wszystkie zagraniczne nowinki okraszając je własnymi pomysłami. Stworzyli najbardziej oryginalne brzmienie w Polsce. Ci, którzy interesują się muzyką trochę dłużej, oczywiście wiedzą o jakich kapelach pisze, młodszych wyznawców MHP naprowadzam: Brygada Kryzys, Kryzys, Armia, Izrael, Hook, Deuter, Immanuel, Kultura, Krew i piętnaście innych kapel. To co mnie zaskakiwało to indywidualność każdej z tych grup. Tam, w stolicy, kapela składały się z naprawdę silnych osobowości i bardzo dobrych przyjaciół. Obecnej Armii tego czegoś, nieuchwytnego, niestety zabrakło... Można oczywiście powiedzieć, że zabrakło Brylewskiego, bo rzeczywiście, poezją nie po niemo 10 latach z tą kapelą. Ale z tego, co pamiętam, Robert zawsze podkreślał, że liderem Armii jest Budzyński, więc wszystko powinno być OK! Ale nie jest... ANDRZEJ MODRZYK



MUZYCZNY HYDE PARK

Pamiętam jak kiedyś, jako bardzo młody człowiek uczestniczyłem w pierwszych próbach, pierwszych koncertach Armii. Co tu ukrywać, zespół powstał pod wpływem tego co robiła najbardziej znana grupa wyznawców religii rastafariańskiej z Nowego Jorku, czyli Bad Brains. Czterech czarnoskórych grających na zmianę rógów reggae i ostry hard core z tekstami pełnymi miłości do Boga. Pierwsze brzmienie Armii w połowie budowało, niestety niezający już dzisiaj Jasiu Rohl, najlepszy bębniarz PRL. Nagrodę „czarna” płyte Brygady pierwszego singla Armii „Historię podwodną” Janerki i zgasał... Nigdy nie zapomnę koncertów Armii z grającym na saksofonie Sławkiem Gołaszewskim, filozofem, prezydentem radiowej „Trójki”, redaktorem naczelnym pisma „Non Stop”. Nigdy nie zapomnę koncertu z Jarocina '86, głębokiego, mistycznego, pełnego religijnego uniesienia... Tego ducha zabrakło Armii podczas festiwalu „Gaude Fest” w Ustroniu. Wielka szkoda, że stało się to właśnie tam, gdzie młodzi ludzie szczególnie oczekiwali tego uniesienia. Wielka szkoda, tym bardziej, że był to pierwszy tego typu „czadowy” eksperyment w historii „Gaude Fest”. Wielka szkoda, bo to już prawdopodobnie koniec grupy Armii, chyba, że pomoże im bogaty wydawca, lub stanie się cud. Czego Armii, Wam i sobie serdecznie życzę.

Dzisiaj sporo o Armii, za tydzień opiszę Wam wrażenia z akustycznego koncertu kieleckiej grupy ANKH, na który zostałem zaproszony do radia „Flash”. ANKH często gości ze swoimi utworami na naszej liście przebojów, więc chętnie odsłonię kilka tajemnic tego arcytajemniczego zespołu. A skoro o liście mowa, to w tym tygodniu wygląda tak:

- 1. BIO HAZARD - „Tales from the Hard Side”
- 2. DEZERTER - „Ku przyszłości”
- 3. SAJGON - „Najlepszy”

4. NIRVANA - „Poly”

- 5. IZRAEL - „See I and 1”
- 6. ILLUSION - „Cień”
- 7. PANTERA - „Cowboys from Hell”
- 8. EDYTA BARTOSIEWICZ - „Sen”
- 9. ANKH - „Kraina umarłych”
- 10. WŁOCHATY - „Uderzał te raz”

Odłutowe kasety ciekają w tym tygodniu na „Qle” z Dąbrowy Górniczej i „Julcie” z Brzeszczy. Kompakt czerdowski z popudnią, czyli formacją „Tri Sestry” wysyłamy Ulce z Rudzicy.

FAWEL BOGOCZ

Co o słychać?

Okolo 200 funtów kosztuje w Wielkiej Brytanii specjalne wydanie najnowszej płyty PINK FLOYD - „The Division Bell”. Płyta kompaktowa zamknięta jest w specjalnym metalowym pudełku z pamiętkową numerowaną plakietą i dodatkową płytą kompaktową, której nakład wynosić będzie zaledwie 1000 sztuk. Pierwszych 300 klientów, którzy zakupią owe limitowane wydawnictwo dostanie dodatkowo darmowy bilet za wyprzedaży przy całkowicie koncert PINK FLOYD w Rotterdamie 5 września.

● Jesienią ukaze się najnowszy singel MICHAELA JACKSONA. Płyte wyda jednak nie wytwórnia EPIC, z którą Jackson związany jest kontraktem, ale legendaria, specjalizująca się w promocji muzyki soul wytwórnia płytowa Motown. Jej bossowie twierdzą, że posiadają w archiwach wiele niepublikowanych dotąd nagrań Jacksona, ale do tej pory nie zdecydowali się jeszcze, które z jego starszych nagrań znajdzie się na nowym singlu.

● We wrześniu ukaze się nowa płyta ROBERTA PALMERA - „Honey”. Robert zarejestrował na początku tego roku w swoim prywatnym studio nagraniowym, a gościnnie gra na niej gitarzysta Extreme - Nuno Bettencourt. ● Na początku graliśmy tematy muzyczne pochodzące z bardziej znanych programów telewizyjnych oraz utwory Alicie Coopera - twierdzą muzycy CRASH TEST DUMMIES - zespołu z Winnipeg w Kanadzie. Ich pierwszy album „The Ghost That Haunt Me” został praktycznie nie zauważony w Europie, ale za to już drugi „God Shuffled Art” sprzedaje się jak do tej pory znakomicie, głównie dzięki sukcesowi singla „MMM MMM MMM MMM”. ANDRZEJ MODRZYK

Muniek Staszczuk

PRACOWITE WAKACJE

- Czy lubicie grać na Górnym Śląsku?

- Myślę, że mieszkająca tu młodzież, ze względu na specyfikę tego regionu, głównie słucha hard rocka i bluesa. Ja to dobrze rozumiem, ponieważ pochodzę też z miasta przemysłowego, z Łodzi. My zaś gramy dobrego, ostrego, „korzennego” rocka, który nawet i tu znalazł swoich zwolenników.

- Wasza kapela istnieje od dwunastu lat. Czy nie widać już przyprawki końca waszej kariery?

- Myślę, że nie widać, bo ciągle „udoskonalamy” naszą muzykę. Poza tym, już od kilku lat mamy stałych fanów, którzy nie przychodzą na koncert dlatego, że się nudzą, tylko robią to, ponieważ chcą posłuchać właśnie zespołu „T. Love”.

- Czy można się dziś utrzymać z muzyki?

- Chyba można, bo my właśnie tym zarabiamy na chleb.

- Skąd bierze inspiracje do waszych tekstów?

- Te teksty pisze samo życie. Podsiadamy je na ulicy, w autobusie i w windzie.

- Z zespołem T. Love występujesz ostatnio non stop w różnych miejscach Polski.

Czy podczas tegorocznych wakacji nie macie zamiaru wycieczek?



Przed mikrofonem lider grupy T. Love, Muniek Staszczuk. Fot. Z Wiczorek

- Nasze obecne koncerty są związane z promocją nowej płyty „Prymityw”, która na półkach sklepowych ukazuje się

waż dla Polonii w Chicago i Nowym Jorku. Właściwie to będą nasze wakacje.

Rozmawiał: (krzyn)

Kilka pytań

jesienią tego roku. Choć nie brakuje podczas tej trasy naszych starych kawałków. Pod koniec lipca wyjeżdżamy do USA, gdzie będziemy koncerto-

Na zakończony niedawno festiwal „Nie z tej ziemi” do Nowohuckiego Centrum Kultury zjechali bioenergoterapeuci, astrologi, wszelkiej maści uzdrowiciele i parapsycholodzy z całej Polski, a także spoza jej granic. Dominowali przedstawiciele dyscyplin, które bez wahania nazywać można niecodziennymi.

Tajemnicza moc folii

Najwięcej było bioenergoterapeutów, oczywiście o bardzo zróżnicowanej renomie. Nie do każdego ustawiły się takie koleje, jak do Tadeusza Ceglńskiego, posiadającego w swoim dorobku sporą liczbę zweryfikowanych medycznie uzdrowień. Przybyli i mniej znani. Psychoenergoterapeuta Roman Janiszewski z Lublińca ma podobno na swoim koncie osiągnięcia graniczące z cudami. Załować należy tylko, że przypisywany przez dziennikarzy pytaniami uzdrowiciel nie był w stanie przedstawić ani jednego dokumentu potwierdzającego owe sukcesy.

Uzdrowianiu poświęcono w Nowej Hucie wiele uwagi. Sporo do powiedzenia na ten temat mieli polscy jogowie, wśród nich zaś Stanisław Górski, rzekci osiemdziesięciolatek uprawiający i propagujący Radz Joga, skutecznie usuwający choroby kręgosłupa!

Odzyskać krzepę i zdrowie można było także za pomocą...

colorowych folii. Chętnych nie brakowało. Po ich zakupieniu (kto by tam kupował jedną) należy patrzeć około 1-2 minuty, albo i dłużej, przez folię na światło, aby „zobaczyć energię kosmiczną”. Tak przynajmniej informowała ulotka, zapewniająca ponadto, że owe kolorowe płatki folii gotowe są

uzdrowić nie tylko nasze ciało, ale i duszę.

Ruchliwa, podniecona publiczność nowohuckiego festiwalu mogła też bez najmniejszego trudu poznać losy swoje i najbliższych. W tym względzie można było dokonywać wyboru pomiędzy horoskopami komputerowymi i tradycyjnymi wróżeniem z ręki, kart czy jasnowidzeniem. Ogromnym powodzeniem cieszył się najmłodniejszy obecnie wróż warszawski Włodzisław Sanzerowski, który pochodzi z Charkowa i jest z wykształcenia inżynierem elektronikiem. Ma poczucie humoru i doskonale radzi sobie nie tylko ze swoją klientelą, ale i z dziennikarzami. Na konferencji prasowej opowiadał, jak w swoim kraju pragnął zarejestrować firmę świadcząca usługi w... przechodzeniu przez ścianę. Niestety, nawet jasnowidzom nie wszystko się udaje!

ANDRZEJ ŻAK

Ojciec Anthony

Anthony Quinn w wieku 78 lat po raz jedenasty został ojcem. Pierwsze urodzinowe przyjęcie Patricii rozpoczęło się miłym gestem. Żona aktora, Yolanda, oficjalnie wybaczyła mężowi jego zdradę, której owocem jest mała, stodka Pat.

Mama dziewczynki, 30-letnia Kathy Bevin do niedawna pełniła funkcję sekretarki artysty. Widać nie umiała się oprzeć jego czarowi. Gdy prawowita matzonka aktora, sobie tylko znanym sposobem sprawiła, że Anthony powrócił skruszony na łono rodziny, Kathy pogratowała się w rozpaczy. Załowała tylko, że maluch będzie rosł w niekompletnej rodzinie. I oto po roku stał się cud. Yolanda zgodziła się, by Anthony Quinn celebrował urodzinowe przyjęcie swego jedenastego dziecka. (JAD)

Kongres lunatyków

Paryż nie przypadł chyba do gustu 380 lunatykom, którzy przybyli do tego miasta na swój doroczny kongres. Podczas nocnych wędrówek spowodowali przez nieuwagę sporo strat materialnych. Uszkodzili cenne wazy, obrazy, antyczne meble. Lunatycy przeryli koszmarną noc, a dyrektor hotelu miał również koszmarnie przebudzić, gdy zobaczył nad ranem „dzieło” swoich klientów. (V-P)



Rys. J. Zajac

Naj, naj, naj...

Najstarszy na świecie antygraf znajduje się w Muzeum Brytyjskim w Londynie. Jest to

podpis babilońskiego kupca wyryty piśmem klinowym na glinianej tabliczce. Jak się ocenia za bytek ten ma grubo ponad 4 tysiące lat.

Najcięższym jajem świata jest jajo epironisa, wymarłego w siedemnaście stuleci płaka z Madagaskaru. Ważyło do 10 kilogramów, tj. osiem razy więcej niż jajo strusia (drugie miejsce na liście rekordów).

Najdłuższym, bo podwójny żołądek, jest u ludzi rzadkością, ale się zdarza. Od 1616 roku medycyna zanotowała ok. 100 tego rodzaju przypadków.

Największe na świecie odległości pokonywane... palcami „przemierzają” maszyny. Obliczono, że pracująca 8 godzin bez przerwy osoba pisząca na maszynie pokonuje palcami dystans 20 kilometrów!

Największą książką świata jest atlas naszej planety z 1661 roku. Wymiary: 170 x 100 centymetrów. Waga: 120 kg. Miejsce przechowywania: biblioteka państwowa w Berlinie.

Najmłodsza mama na świecie liczy sobie osiem lat. I urodziła od razu bliźniaki. A zdarzyło się to w amerykańskim stanie Arkansas. Urzędy nie chcą jednak podać żadnych szczegółów. Wiadomo tylko, że dziewczynka nadal chodzi do szkoły, a jej dziećmi zajmują się przybrani rodzice. Ojcem jest dorosły mężczyzna, którego cze-ka rozprawa sądowa za uwięzienie nieletniej.

Znany nowojorski biograf Lester David kończy książkę o fascynującym życiu Jacqueline Kennedy Onassis

Pierwsza dama

Jacqueline jest w śmiertelnym niebezpieczeństwie. W tym czasie jej szanse na przeżycie lekarze określili jednak jako duże. Ten rodzaj nowotworu przy amerykańskiej medycynie rokował duże szanse wyleczenia. Wkrótce jednak okazało się, iż Jackie cierpi na bardzo groźną odmianę raka, zwaną chorobą Hodginsa.

Po intensywnej chemioterapii wydawało się jednak, iż postęp choroby został zatrzymany. Jackie opuściła zatem klinikę i tylko dojeżdżała na zabiegi. Przechodząc najgorsze postanowiła jednak w symboliczny sposób podsumować swoje prywatne życie. Od lat była bardzo blisko związana z jej towarzyszem i przyjacielem 64-letnim Mauricem Tempelmanem. Od kilku miesięcy mieszkali nawet razem w jej nowojorskim mieszkaniu. Na początku tego roku urządziła niecodzienną uroczystość zaślubin, ale miało to wymiar czysto uczuciowy. Tempelman nie mógł wziąć prawnego ślubu, ponieważ jego poprzednia żona nie zgadzała się na rozwód. Kilka dni po tym wydarzeniu nastąpił jednak gwałtowny nawrót choroby.

Wystarczyło kilka tygodni, aby lekarze odkryli śmiertelne przetrzyty. Ponieważ Jackie cały czas żądała prawdy o swoim stanie zdrowia, zdecydowała aby przewieziono ją ze szpitala do domu. Zmarła 19 maja u boku dzieci, które miała z Johnem Kennedym, 36-letniej Caroline i 33-letniego Johna Kennedy'ego Jr. O jej uczuciach



Fot. Archiwum

świadczy też fakt, iż w testamentie poprosiła o pochowanie jej u boku pierwszego męża, na podwawysyngtonskim cmentarzu Arlington. W Ameryce nikt nie wątpił, że może być inaczej.

Kiedy zbliżał się rok tysięczny naszej ery, zachód Europy ogarnęła fala paniki związanej z zapowiedzią końca świata.

„Czas wielkiego strachu” zao-wocował pojawieniem się setek fałszywych Chrystusów, zbawicieli, proroków. Później przypisywano to obskurantyzmowi, powszechnemu brakowi wykształcenia. Minęło tysiąclecie, od przelotowego roku 2000 dzieli nas jeszcze sześć lat. I znowu pojawiają się „Mesjasze”... Liczba ich wyznawców w różnych krajach obliczana jest na co najmniej piętnaście milionów osób.

Pogoda dla proroków

Nie chodzi tu o proroków głoszących nadejście nowego porządku, lokalnych guru czy przywódców sekt, lecz o ludzi, którzy przedstawiają się jako bogowie przebywający na ziemi, by uratować ludzkość, doprowadzić do powstania raju.

Rekordzistą, z uwagi na liczbę adeptów, jest 68-letni Hindus Sathya Sai Baba. Ma prawie 10 milionów wyznawców i nie obawia się publicznego demonstrowania cudów. Najpopularniejszą z nich „wyczarowywanie” z niczego pierścionów ze szklanych oczkami. Innym razem długotrwała medytacja przechodzi w atak „bólów porodowych”. Z ust cudotwórcy wypada pięknie, ręcznie malowane jajko. Powtarzało to już wielokrotnie w obecności tysięcy widzów.

Sai Baba od lat 70. powołuje się na tradycję chrześcijańską. Dla swych wyznawców jest zrazem Chrystusem i Bogiem Ojcem. A potwierdzać to ma siędem zrobionych pod rząd zdjęć, z których każde po wywołaniu okazało się przedstawiać Chrystusa. Jeszcze inne „cudowne wydarzenie” - zapytany przez ucznia czy urodził mu się chłopiec, czy dziewczynka, Sai Baba orzekł, że chłopiec. I wprawdzie urodziła się dziewczynka, ale za to... „z duszą chłopca”!

Drugi pod względem liczby wyznawców Sun Myung Moon

uczucia. Dla Was obojga uczucie było wartością dominującą. Obecnie, kiedy jesteście już razem, zaczynacie się dopasowywać pod tymi względami, które wcześniej się nie ujawniły.

Wzajemne dopasowywanie się jest procesem, z którym radzić sobie muszą wszystkie małżeństwa. Trudno wyobrazić sobie aby przy ogromnej rozmaitości układów cech psychicznych istniała możliwość spotkania się dwojga osób o takich osobowościach, gdzie ich cechy w pewnych zakresach wykazują identyczność, a w innych uzupełniają się nawzajem. Dobrze jest bowiem mieć identyczne ze współmałżonkiem poglądy na takie sprawy, jak wychowanie dzieci, sposób gospodarowania pieniędzmi, zakres obowiązków domowych. Nie będzie zaś korzystna obopólna skłonność do dominacji, gdyż w tym zakresie potrzebne są cechy przeciwstawne, a w każdym razie uzupełniające się.

Małżeństwo nazywane jest czasem „sztuką kompromisu”. Kompromis polegający na wzajemnych ustępstwach i tolerancji jest z pewnością wartościowy jeśli tylko nie sięga zbyt daleko, to znaczy nie polega na wyrzekaniu się siebie, uznanych i zaakceptowanych wartości, ideałów i celów. Silna, podbudowana uczuciem chęć bycia z sobą jest na ogół najlepszą rekwizytą trwałości związku.

Zachęcamy naszych Czytelników do współredagowania tej rubryki. Podzielcie się z nami Waszymi problemami, niepokojami, troskami. Spróbujemy pomóc. Listy prosimy nadsyłać pod adresem redakcji: 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1, pokój 315.

ANKA

(Korea Południowa) przekonał do swego programu religijnego ponad dwa miliony osób w różnych krajach. Jego majątek osobisty mieści się w grupie pięćdziesięciu największych fortun świata, co pozwala mu krok po kroku działać „na rzecz miłości uniwersalnej”. W jej własne ramach przez dziesięć lat popierał w Francji Front Narodowy neofaszysty Le Pena.

Yahweh ben Yahweh, a „cywilnie” Hulon Mitchell jr od 6 listopada 1990 roku kieruje swą organizacją religijną z więzienia, oskarżony o podżeganie i udział w zabójstwie czternastu

osób. Przedstawiający się jako Bóg wysłany na Ziemię, by uwolnić wybrany naród biblijny - czyli Czarnych - potrafił przy okazji zadbać o odpowiednią reklamę. Oprócz Świątyni Miłości jego kościół prowadzi szkoły, restaurację, sklepy... Pojawia się nawet szpon „Yahweh”.

Maria Davy Christ, czyli Maria Cwygun rozpoznana została jako rzadki przypadek żeńskiej inkarnacji Chrystusa przez twórcę wielu sekt w Rosji, Jurija Kriwonogowa. Wstawiłona końcem świata, który nie nastąpił w Kijowie 14 listopada ub. roku, była aktywistka pionierów nie straciła jednak zaufa-

nie policjantom jako Chrystus, syn Boga. Po odciskach palców ustalono, iż jego „ziemska” tożsamość to Alvaro Thais, karany wielokrotnie za kradzież cegieł z budowy, przemyt dewiz i kilka innych pomniejszych przestępstw. Jego Uniwersalny Zakon Najświętszej Trójcy ma swoje przedstawicielstwa w wielu krajach świata.

Mistycy, szaleńcy, oszuści... A może ludzie wyrażający prosto wielką niepewność, związaną z końcem tysiąclecia, strach, którego nie są w stanie zatrzeć oficjalnie uznane religie ani naukowe podejście do świata. (j)

Myślenie nie boli

Litery z pół ponumerowanych w prawym dolnym narożniku, uporządkowane od 1 do 26, utworzą rozwiązanie - przyszłe ludowe.

POZIOMO: 1) warownia, twierdza; 8) kotlet w formie kuleczki z mięsa mielonego lub ryba; 9) stolica stanu Maine w USA; 10) duża jajorodna jaszczurka; 11) ssak z rodziny żyraf; 12) piłkarski klub z Mediolanu; 13) stolica Grecji; 14) kierunek, prąd, tendencja; 15) w powiedzeniu jest nim milczenie; 17) nie syn; 19) słowo; 21) gładka tkanina wełniana z przędzy czesankowej; 22) zjazd przedstawicieli nauki, polityki, dyplomacji; 23) rwa kulszowa; 24) kobieta ucząca się jakiegoś zawodu, praktykantka

PIONOWO: 1) członek jednego z zakonów katolickich; 2) sprawuje władzę w okresie małoletności panującego; 3) wywołanie towarów za granicę; 4) zatoka Morza Czerwonego; 5) próba, eksperyment; 6) ostra, trąca krawędź narzędzia; 7) specjalista w zakresie nauki, literatury i historii krajów skandynawskich; 16) reakcja na bodziec; 18) żołnierz nowo wojełny do wojska; 20) Pola, znana polska aktorka.

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 1 sierpnia br. nadesła prawidłowe rozwiązanie krzyżówki (tylko hasło, bez słów pomocniczych) wraz z kuponem premiowym, rozlosowana zostanie nagroda.

nagrody książkowe Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem: „Trybuna Śląska”

Logogryf

Litery z pół zaznaczonych, czytane rządami poziomymi, utworzą rozwiązanie.

ZNACZENIE WYRAZÓW:

- 1) „trzęsąca się” potrawa z nożek
- 2) rozmyślnie niszczące czegoś, barbarzyństwo

Kupon premiowy Logogryf

1	2	10	3	4	5	6	7
					22		5
9		17			10		
		9			16	25	15
12			11			1	19
12		23				13	2
15		3	16			17	18
					19	20	
					14		11
						8	
21					6		
					22		
					4		13
						21	18
23		7					
					24		
					26		20

Kupon premiowy Krzyżówka nr 28

ska”, 40-098 Katowice, skr. poczt. 336 z dopiskiem przy adresie: „Krzyżówka nr 28”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 24

„Poezja to przemiana krwi w atrament” (myśl Eliota)

POZIOMO: projekt, król, Ebro, archaik, kask, Sawa, kaktamaran, Malta, aster, sztab,

3) linia na mapie pogody łącząca punkty odpowiadające jednakowej zmianie ciśnienia

4) teczka pierwszoklasisty

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 1 sierpnia br. nadesła prawidłowe rozwiązanie logogryfu wraz z kuponem

topaz, Kongo, izalobara, arka, Etna, Landtag, kepi, owoc; PIONOWO: urna, plakat, olcha, elana, Teksas, krew, kometka, sklepik, antenat, aureola, tasza, motto, Rabka, azalia, Oregon, Linde, batog, rzeź, neon.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 24 otrzymują: Stanisław Bochenek - Libiąż, Edward Kozur - Andrychów, Paweł Piętkowski - Kłobuck. Po odbior nagród prosimy się zgłaszać do redakcji „Trybuny Śląskiej”, Katowice, ul. Młyńska 1, Dział Reklamy, p. 303 (III piętro).

500 000 zł

Rozwiązania na kartkach pocztowych z dopiskiem „Logogryf”, prosimy nadsyłać pod adresem redakcji.

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 1 sierpnia br. nadesła prawidłowe rozwiązanie logogryfu z kuponem

500 000 zł za prawidłowe rozwiązanie otrzymała Marzena Łasa z Suchoj Beskidzkiej. Po odbior nagrody prosimy zgłosić się w Dziale Reklamy „TSU”, Katowice, ul. Młyńska 1, p. 303 (III piętro).

Co prawda życie z czekiem Banku BPH jest łatwiejsze i bezpieczniejsze, ale nadal wiele osób woli tradycyjny sposób obiegu pieniądza.

Dlatego Bank BPH - wychodząc przeciw oczekiwaniom Klientów - przystąpił do nowej propozycji: RACHUNEK BIEŻĄCY W ZŁOTYCH DLA OSÓB FIZYCZNYCH

tzew. RACHUNEK POPULARNY

który jest przeznaczony dla:

- pracujących na umowę - zlecenie,
- wynajmujących budynki, lokale, mieszkania,
- grających na giełdzie,
- otrzymujących stypendia, zasiłki itp.,
- mających nieufny stosunek do czeków.

Dzięki Rachunkowi "Popularem" wiele osób nareszcie będzie mogło założyć konto i bezpiecznie przechowywać pieniądze.

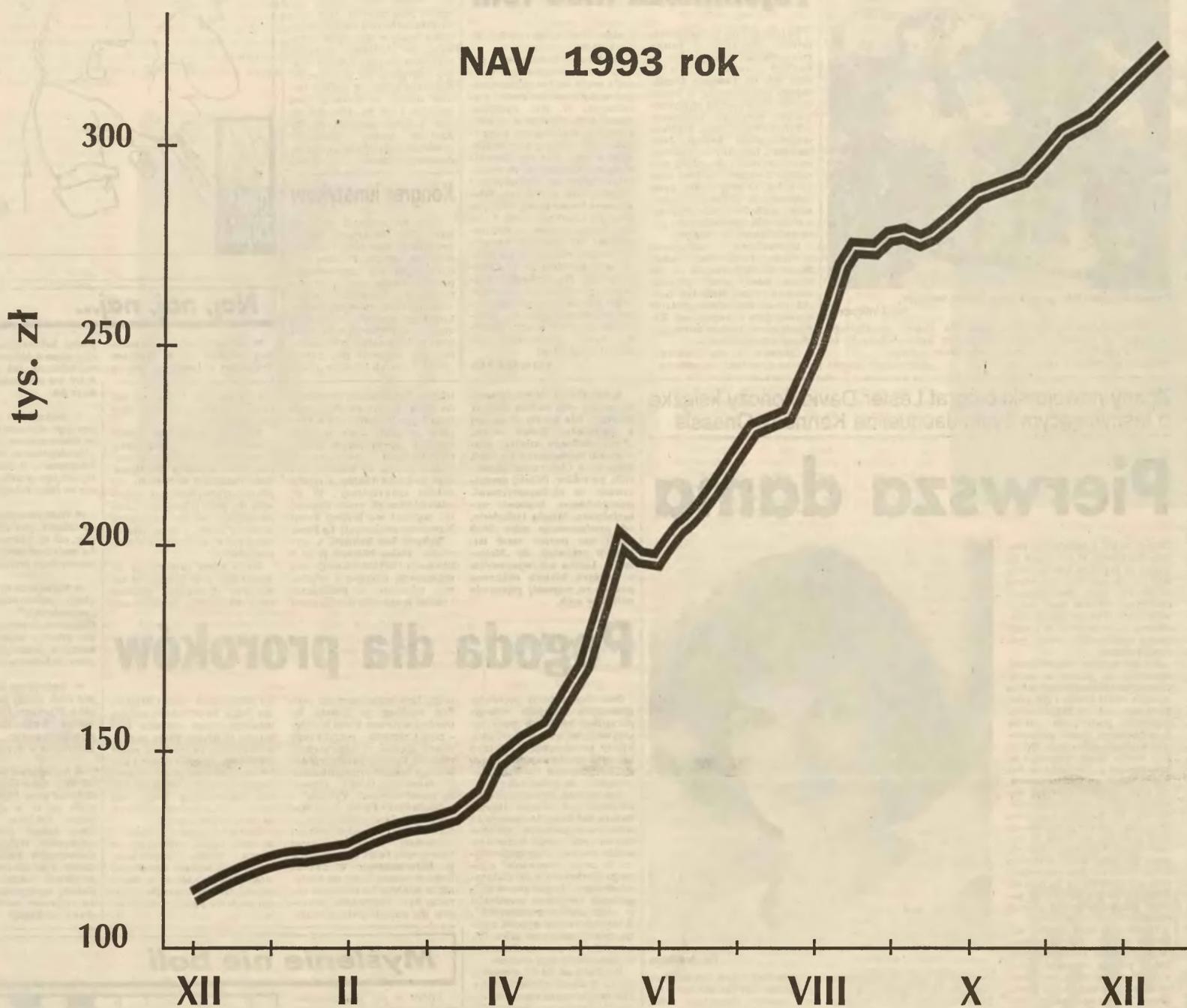
Szczegółowych informacji udzielają pracownicy 90 placówek Banku BPH na terenie 23 województw.

BANK BPH
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

* RACHUNKI OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWE Banku BPH dają możliwość: bezpiecznego gromadzenia oszczędności, dokonywania rozliczeń bezgotówkowych, bezproblemowego regulowania stałych płatności (w tym spłat rat kredytu), wypłaty pieniędzy bez konieczności wystawienia czeku, uzyskania kredytu bez żadnych formalności.

UWAGA! Na równych prawach honorowane są dwa rodzaje czeków Banku BPH

Raz zrobiliśmy Cię bogatym...



Nadszedł czas to powtórzyć!

W 1993 roku Pioneer, skuteczniej niż inne instytucje finansowe, znacznie pomnożył pieniądze tych, którzy zainwestowali w odpowiednim momencie.

Teraz, kiedy obniżyły się kursy na rynku finansowym, nadszedł czas, by ponownie zainwestować w Fundusz Pioneer.

Kupienie tańszych jednostek uczestnictwa zwiększa Twoje szanse na długoterminowe zyski.

Ta wyjątkowa na rynku finansowym sytuacja może nie trwać długo.

Skorzystaj z niej, idź do banku i zainwestuj w Fundusz Pioneer.



Pomnażamy Twoje pieniądze

WYSZSZA SZKOŁA BANKOWA
w Poznaniu
(zezwolenie MEN nr DNS 3-0145/TBM/210/94)

ogłasza nabór na rok akademicki 1994/95 do
**ROCZNEGO POMATURALNEGO
STUDIUM FINANSÓW**

Filia Katowice

na specjalności **BANKOWOŚĆ I SKARBOWOŚĆ**
w trybie dziennym, wieczorowym i zaocznym.

Studium zapewnia możliwość zdobycia wiedzy i umiejętności praktycznych pozwalających na podjęcie pracy w bankach, urzędach skarbowych oraz działach finansowo-księgowych firm. Szkoła pomaga w uzyskaniu zatrudnienia. Absolwenci Studium mogą kontynuować naukę na II roku Wyższej Szkoły Bankowej po uzupełnieniu różnic programowych.

**REKRUTACJA ODBYWA SIĘ
BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH**

Informacje i zapisy: ul. Ks. Bp. Bednorza 2a-6
40-337 Katowice-Szopienice
w pon. - pt.
w godz. od 9.00 - 17.00.

☎ 156-90-18 w. 145 i 146

GO/3668/p

JKK Truck system **FIRMA STOLORZ**
Kwiatkowski i Stolorz

IRELLI **MICHELIN** **PROFILINER**

Continental

BIURO HANDLOWE:
tel. 1523-547
K-cie Brymów,
ul. Rzepakowa 6

Hurtowa i detaliczna sprzedaż opon
SERWIS OGUMIENIA
MYSŁOWICE-Wesoła, ul. Spacerowa 2
tel. 1225-503 wew. 231, 1223-441...8 wew. 182

ELCOMP
HURTOWNIA
KATOWICE, ul. Ondraszka 17
tel. 703/154-66-76

WZORCOWNIA
Opole, ul. Waryńskiego 4
tel. 1071/357-08

Stale oferujemy:

- AGD
- Moulinex - Melissa
- DeLonghi - Tefal - Rowenta
- KALKULATORY
- ZAPALNICZKI JEDNORAZOWE
- NESESERY I WALIZKI
- WYKŁADZINY DYWANOWE
- WENTYLATORY
- MASZYNY DO PISANIA
- Consul - Facit
- PIŁKI DO GRY
- ROWERY GÓRSKIE
- ROLETY
- TELEFONY zwykłe,
bezwzrostowe z atestem
i wiele innych towarów!

KREDYTY • UPUSTY CENOWE DO 2%

Zakupy w ELCOMPIE to oszczędność !!!

TAI Bieżące informacje o ogłoszeniach prasowych w naszej gazecie także informacje o handlu, produkcji oraz usługach poniedziałek - piątek w godz. od 9 do 18
TEL. 461-957, 128-97-72, 154-31-89, 128-99-54

makro cash and carry

Jesteśmy międzynarodową firmą zajmującą się dystrybucją. Tworzymy sieć samoobsługowych Centrów Handlu na terenie całej Polski, przeznaczonych dla osób prowadzących działalność gospodarczą, w których będziemy sprzedawać szeroki asortyment artykułów spożywczych i przemysłowych. Pierwsze Centrum Handlu Makro o powierzchni 13 000 m², w którym pracuje ponad 500 osób otworzyliśmy w Warszawie 23 lutego 1994 r. Kolejne dwa uruchomimy na jesień br. w Sosnowcu i Łodzi.

Do Centrum w Sosnowcu poszukujemy kandydatów na następujące stanowiska:

Szef Ochrony Hali
Odpowiedzialny będzie za: zapewnienie kontroli bezpieczeństwa wewnątrz hali oraz w najbliższym jej otoczeniu a także za przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa przez pracowników i klientów.
Wymagania: kandydat powinien być przeszkolony i posiadać doświadczenie w zakresie ochrony obiektów.

Kierownik Kas
Odpowiedzialny będzie za: pracę 140-osobowego zespołu kasjerów, sprawność kasowej obsługi klienta (minimalizację kolejek), organizację efektywnej pracy dużej liczby kasjerek i kasjerów, rozwiązywanie trudnych sytuacji (m.in. kradzieży, pomyłek w kasach), nadzorowanie przygotowania raportów kasowych.
Wymagania: umiejętność zarządzania i motywowania pracowników, zdolność organizacyjna, uczciwość, odpowiedzialność i dynamizm. Doświadczenie w podobnej pracy mile widziane, ale nie konieczne.

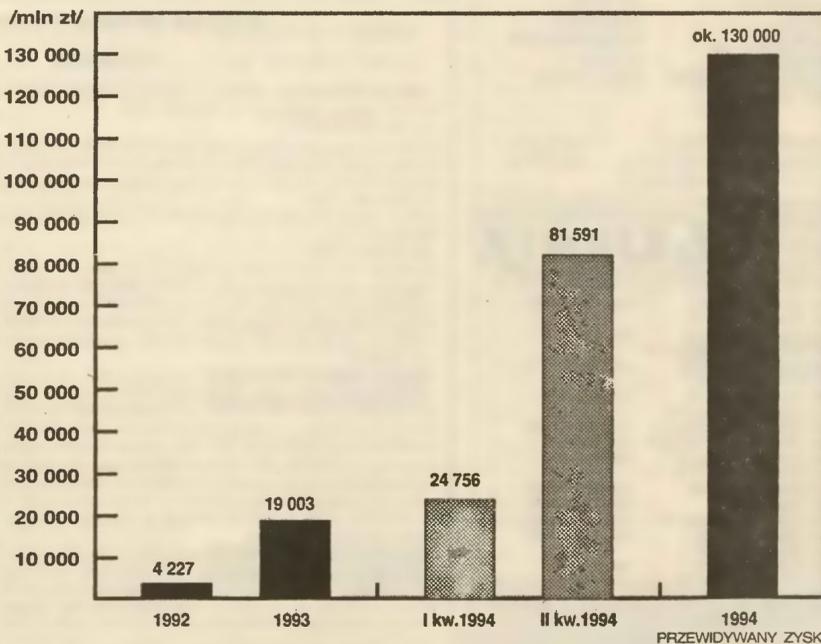
Kasjer/ Kasjerka
Odpowiedzialny będzie za: obsługę nowoczesnych, wyposażonych w czynniki kodów paskowych kas komputerowych, przy pomocy których przyjmować będzie zapłatę za zakupione towary.
Nasza firma inwestuje w ludzi i zapewnia intensywny program szkoleń. Oferujemy pracę w ciekawym i wymagającym środowisku oraz możliwość rozwoju zawodowego wraz ze wzrostem firmy. Zapewniamy atrakcyjne wynagrodzenie, odpowiednio do zajmowanego stanowiska.

List z podaniem stanowiska oraz CV z załączoną fotografią i numerem telefonu, prosimy przesyłać na adres: Makro Cash and Carry Poland Sp. z o.o., 40-004 Katowice, Al. Korfantego 2, Dział Personalny. Nadestanych dokumentów i fotografii nie zwracamy. KR/1170



KREDYT BANK S.A.

DYNAMIKA ZYSKU NETTO



Te zyski osiągamy dla Ciebie



KREDYT BANK S.A.

**Porównaj wyniki - wyciągnij wnioski
Jesteś naszym współwłaścicielem**

ZAGRAJ I WYGRAJ!
00-61-100-1200

NOWA WSPANIAŁA GRA TELEFONICZNA

Pieniądze! Audio-Video! Samochody! Sprzęt Gospodarstwa Domowego!

BLACK JACK
TO PROSTE-TYLKO ZADZWOŃ
00-61-100-1200

SZCZEGÓŁY W TYGODNIKU Miliarder

MEBLE
tel. 582-288

Katowice, ul. Strażacka 2
Pawilon czynny: od godz. 8 - 20, w soboty 8 - 15

NAJNIŻSZE CENY W KRAJU!

komplety kuchenne, segmenty pok., fotele rozkładane, sofy, sypialne komplety wypoczynkowe, wersalki, itp.

Transport gratis do 100 km w obie strony!

Dojazd tramwajami linii 13, 14 i autobusami: 5, 43, 119, 133, 168, 662 przystanek Welnowiec - Cynkownia

PRZYŁAPANIE!

POSŁUCHAJ PRYWATNYCH GORĄCYCH ROZMÓW

ZADZWOŃ TERAZ!

BEZ CENZURY

00 599 2702
00 599 2703

Wynajmujemy lub kupimy na hurtownię lokal o powierzchni ok. 100 m² (z zapleczem) w Katowicach lub okolicy.

Warunki: telefon, dogodny dojazd, możliwość swobodnego parkowania.
Oferty prosimy składać (0-61) 143-822, 143-823, 143-670, 141-672, 141-581
fax 143-662 KR/1954/f

GORĄCE LESBIJKI
DZIEWCZYNY BEZ ŻADNYCH GRANIC

GORĄCA, GORĄCA, GORĄCA

ROZEPNIJ SIĘ BĄDŹ GOTOWY

POSŁUCHAJ MOICH MOCNYCH EROTYCZNYCH OPOWEIŚCI

00 852 1724 6425
00 852 1724 6424

CENA WEDŁUG TARYFY MIĘDZYNARODOWEJ

STOMIL - OLSZTYN
przedstawia wielosezonowe opony



ALFA ROMEO	NISSAN/DATSUN
AUDI	OPEL
BMW	PEUGEOT
CITROEN	RENAULT
DAIHATSU	ROVER
FIAT	SEAT
FORD	SKODA
FSO	SUBARU
HONDA	SUZUKI
HYUNDAI	TOYOTA
LADA	TRABANT
LANCIA	VOLKSWAGEN
MAZDA	VOLVO
MERCEDES-BENZ	WARTBURG
MITSUBISHI	

155/70 R 13	165 R 13	175/70 R 14
165/70 R 13	175/70 R 13	185/70 R 14
	185/70 R 13	

Bardzo atrakcyjny przedsiębiorca z RFN lat 40, wkrótce trudniący się biznesem w Polsce, niepalący, posiadający własny dom, szybkie auto, młodzieżowego usposobienia "Jeansy", dynamiczny, pewny siebie, szczerzy, godny zaufania, interesujący się sportem, muzyką, naturą i podróżami.
Nie szuka afery lecz kobiety "swoich marzeń" na wspólną przyjaźń, małżeństwo i przyszłość: 25-30 lat, ok. 1.65/1.72, bardzo atrakcyjną, szczupłą (95/60/95), wykształconą, inteligentną, wysportowaną, pewną siebie, pełną temperamentu (ładna gospodyni domowa), energiczną i znającą dobrze j. niemiecki lub angielski, bezdzietną. Gdzie Cię znaję? Napisz mi proszę i dołącz parę ładnych, swoich zdjęć. Jochen Grommisch, Frankfurterstr. 46/50, D-63263 Neu-Isenburg, RFN. KR/1251

EROTYCZNA LINIA
00 599 2868

KR/1129

WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA MARKETINGOWEGO I JEZYKÓW OBCYCH w Katowicach
ogłasza nabór na I rok studiów

Kierunki:
1. Zarządzanie i marketing (specjalności: marketingowe zarządzanie handlem, reklama produktów i usług)
- studia dzienne i zaoczne
2. Filologia angielska (specjalności: język biznesu, nauczyciel języka angielskiego)
- studia dzienne i wieczorowe
3. W Kolegium Nauczycielskim - język niemiecki

Informacji udziela Działka Uczelni
Katowice, ul. Gallusa 9, tel. 105-18-18, 157-40-88, 513-411 wew. 497.

HURTOWNIA OGUMIENIA GUMIX
Katowice, ul. Kolejowa 57, tel./fax (03) 15-23-059
Zabrze, ul. Wolności 211, tel. 171-63-93

Sieć	ul. Okoniowa 17	tel. 126-28-66	
Gumix-Serwis:	Katowice	ul. Piotrowicka 63	tel. 599-475
	Katowice	ul. Warszawska 63	
	Katowice	ul. Wojska Polskiego 21	
	Katowice	ul. J. N. Jaronia 14	tel. 102-80-51 w. 317
	Katowice	ul. P. Ściegiennego 7	tel. 463-649
	Chorzów-Batory	ul. Kasztanowa 22	
	Jaworzno-Byczyzna	ul. Gwardzistów 119	
	Mikołów-Mokre	ul. Wojska Polskiego 1	tel. 126-11-36
	Ruda Śląska	ul. Obrońców Pokoju 7	tel. 420-481
	Ruda Śląska	ul. Radoszowska 26	tel. 428-063
	Ruda Śląska	ul. Wyzwolenia 118	
	Tychy	ul. Myśliwska 140	tel. 119-52-80
	Zabrze	ul. Sądowa 4	tel. 171-28-18
	Zabrze	ul. Paderewskiego 48	tel. 171-24-99
	Zabrze	ul. Wolności 211	tel. 171-63-93
Zabrze	ul. Wolności 432		
Dąbrowa Górnicza	ul. Tysiąclecia 45	tel. 641-902	

Zarząd Miasta Chorzów
OGŁASZA

I pisemny przetarg nieograniczony w sprawie sprzedaży nieruchomości stanowiących własność komunalną miasta, położonych w Chorzowie przy:
- ul. Beskidzkiej 4
działka nr 6/29 o pow. 964 m² zapisana w KW 10851; nieruchomość zabudowana pawilonem handlowym o pow. użytkowej 413,2 m²; wartość budynku wynosi 1.458.000.000,- zł; wartość gruntu - 141.624,- zł za 1 m²; przeznaczenie nieruchomości - prowadzenie działalności handlowo-usługowej; wadium wynosi 5% wartości nieruchomości, tj. 79.726.000,- zł oraz 300.000,- zł z tytułu kosztów manipulacyjnych.
- ul. Sztugarskiej
Działka nr 11/1 i 2/24 o pow. łącznej 1742 m² zapisana w KW 10191; nieruchomość zabudowana budynkiem murowanym o pow. użytkowej 466,0 m² wartość budynku wynosi 758.000.000,- zł; wartość gruntu - 131.845,- zł za 1 m²; przeznaczenie nieruchomości - prowadzenie działalności handlowo-usługowej bądź magazynowej nieuciążliwej dla środowiska; wadium wynosi 5% wartości nieruchomości, tj. 49.384.000,- zł oraz 300.000,- zł z tytułu kosztów manipulacyjnych.
- pl. Jana 23
Działka nr 1626/29 o pow. 2247 m² zapisana w KW 10813; nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalno-gospodarczym o pow. użytkowej 214,6 m²; wartość budynku wynosi 120.000.000,- zł; wartość gruntu - 141.624,- zł za 1 m²; przeznaczenie nieruchomości adaptacja zabudowy jednorodzinnej z możliwością prowadzenia działalności nieuciążliwej dla środowiska; wadium wynosi 5% wartości nieruchomości, tj. 21.911.000,- zł oraz 300.000,- zł z tytułu kosztów manipulacyjnych.

Osiągnięta w przetargu cena stanowiąc będzie cenę nabycia lub podstawę do ustalenia opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu (I opłata w wys. 25% ceny gruntu; roczne opłaty w wys. 6% ceny gruntu, a w przypadku adaptacji budynku na cele mieszkalne - 1%). W przypadku sprzedaży gruntu i budynku - cała należność ustalona w przetargu płatna jest jednorazowo, najpóźniej w dniu podpisania aktu notarialnego.

Oferta winna zawierać: imię i nazwisko, adres, datę sporządzenia oferty, oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu, oferowaną cenę, dowód wpłacenia wadium. Termin składania ofert upływa z dniem 8 sierpnia 1994 r. O terminie otwarcia ofert strony zostaną powiadomione. W razie uchylenia się uczestnika, który wygra przetarg od zawarcia umowy, wadium ulega prepakowi. Dodatkowych informacji udziela Wydział Geodezji - pok. 424, tel. 411-261, wew. 386.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, że przetarg nie dał rezultatów bez podania przyczyny.

KR/1273/b

Dla członków Regionalnej Izby Gospodarczej ogłoszenia z bonifikatą
Z tej propozycji na pewno warto skorzystać!

Członkowie Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, którzy w ogłoszeniach umieszczonych na naszych łamach wykazują przynależność do RIG i podadają numer rejestrowy w Izbie - korzystają (we wszystkich wydaniach gazety) z 10-procentowej bonifikaty

Dział Reklamy i Ogłoszeń - zaprasza

GORĄCY TELEFON
00-599-2864

24 godziny na dobę

SEKS HOTELOWY
00-599-2866

MIŁOŚĆ KOBIET
00-599-2832

ZANIEMÓWISZ!
00-599-2863

TAS, Artykuł opłata za telefon wg aktualnej taryfy

LOMBARD
ROK ZAŁ. 1990

Natychmiastowe pożyczki gotówkowe pod zastaw: złota, sprzętu RTV, samochodów

KATOWICE ul. Stanisława 6 (przecznica Mariackiej i Warszawskiej)
CHORZÓW ul. Tuchana 62 tel. 412-969

UWIELBIAM TO ROBIĆ

00-852-172-63535

KR/1260

EROTYCZNA LINIA
00-599-2863

DZWOŃ
BEZ ZABURZENIA

24 godziny

MIŁOŚĆ KOBIET
00-599-2832

SEKS HOTELOWY
00-599-2866

MOJE SEKRETNE NAGRANIA
00-599-2837

TAS, Artykuł opłata za telefon wg aktualnej taryfy

OPONY - AKUMULATORY RZETELNA OBSŁUGA
SPRAWDZONA JAKOŚĆ

Płytki Ceramiczne z Opoczna Oświęcim-Babice ul. Śląska 41 VAT tel./fax 309-72



Sołeckie kopanie

W Paniówkach pęd do telefonu był tak duży, że sporo prac wykonali sami mieszkańcy. Kopaliby rowy, po położeniu kabli przez specjalistów zasypywali je, kładli płyty chodnikowe. W telefonizację była zaangażowana nawet właścicielka tamtejszej restauracji, która pracującym dowoziła kawę, herbatę czy piwo.

Bez kolejki

Ochojec k/Rybka, Pilchowice, Sierakowice, Tworóg Mały, Smolnica, Wilcze Gardło, Gliwice osiedla Operetka, Sikornik, Obrońców Pokoju, Sztabu Powstańczego, Waryńskiego Kleszczów, Milenium to miesiąc, gdzie już dzisiaj otrzymać można telefon bez czekania.

TELEFON ZAUFANIA
(od godz. 14-22) 988

Dla abonentów Gliwic, Zabrze, Knurów i Pyskowice

OPOLE-WINÓW. Piękne, nowoczesne kabiny telefoniczne, o przekroju kwadratowym, sześć lub ośmiokątym (możliwe są inne kształty), także w wersji dla inwalidów produkuje Zakład Usług Technicznych w Opolu-Winowie.

Kabina jak marzenie

Kabiny, co ważne, odporne są na wandalizm. Zapewniają duże bezpieczeństwo użytkownikom. Posiadają możliwość instalowania różnych typów aparatów telefonicznych. Konstrukcja i zastosowane materiały (szkło klejone, wielowarstwowe i aluminium), jak i technologia gwarantują długą i bezawaryjną eksploatację. Różnorodność kształtów i wyposażenia (bez drzwi, z drzwiami jedno lub dwuskrzydłowymi i inne) oraz możliwość u-



Czekasz na telefon?

Gliwice telefonizowane będą wg. następującego planu:

- Brzezinka • Łąbędy • Śródmieście • Trynek • Zubrzyckiego • Sośnica • Wilcze Gardło • Żerniki • Gwardii Ludowej - II/III kwartał 1994.
- Ostropa - III/IV kwartał 1994.

Blizszych informacji udziela Referat Abonentów (tel. 31-43-57) lub Biuro Obsługi Klienta (tel. 31-77-44).

Warto zapamiętać

- Zakład Telekomunikacji w Gliwicach mieści się przy ul. Dolnych Wałów 8, 44-100 Gliwice, tel. 31-31-10.
- Rejon Zabrze - ul. Targowa 2, 41-800 Zabrze, tel. 171-08-88.
- Rejon Knurów - ul. Witosza 8, 44-220 Knurów, tel. 135-01-11.
- Rejon Pyskowice - ul. Armii Krajowej 22, 44-120 Pyskowice, tel. 133-21-33, 31-58-01.
- Rachunki telefoniczne można regulować w następujących punktach usług telekomunikacyjnych, podległych gliwickiemu Zakładowi T.P. S.A.: ZT Gliwice, ul. Dolnych Wałów 8; RT Zabrze, ul. Targowa 2; RT Pyskowice, pl. Piłsudskiego 4; RT Knurów, ul. Stefana Batoryego 1.

Krok po kroku

Rozmowa z ANDRZEJEM WRZESIŃSKIM, dyrektorem Zakładu Telekomunikacji w Gliwicach

- Kierowany przez pana Zakład, jest jednym z 6 w województwie katowickim i 9 spośród składających się na okręg katowicki. Jaka jest jego specyfika?
- W ramach województwa katowickiego, spośród innych zakładów wyróżnia nas rozległość obejmowanego obszaru i jego bardziej wiejski charakter. Właściwie poza dużymi ośrodkami miejskimi jak Gliwice czy Zabrze, no i powiedzmy Knurów, reszta to gminy.
- Macie więc dużo pracy, jako że wieś są bardzo słabo telefonizowane, a i Zabrze jest w ważnych statystykach na bardzo kiepskiej pozycji.
- W ogóle telekomunikacja ma dużo pracy, ale faktycznie przywiązujemy bardzo dużą wagę do telefonizacji gmin, sołectw. Przecież w wielu przypadkach brak telefonu może stanowić o życiu lub śmierci. Na terenie Zakładu jest ponad 60 tys. numerów, co przy ok. 550 tys. mieszkańców nie może zadowalać.
- A jaki wskaźnik byłby zadowalający?
- Za dobry uznaje się stan, gdy na 100 mieszkańców przypada 20 telefonów. W praktyce oznacza to, że bez mała każda rodzina ma telefon. Na naszym terenie także są takie miejsca, jak chociażby gliwickie osiedle "Operetka", gdzie wskaźnik ten wynosi ok. 24, czy Tworóg Mały w gminie Sośnicowice, gdzie przekroczył już 20. Zdecydowanie więcej jest oczywiście takich miejscowości, gdzie na 100 mieszkańców przypada 7-9 telefonów, a w bardzo wielu nie dochodzi do jednego lub nieznacznie go przekracza. Cały czas wykonujemy jednak ogromną pracę i jej efekty są lub wkrótce

będą widoczne. Codziennie podłączamy 100-150 telefonów. Np. w Bojkowie jeszcze niedawno było 47 telefonów, tyle samo co 11 lat temu, a dziś dzwoni już 400, co fantastycznie zmieniło sytuację.
- Niemniej bardzo trudna sytuacja jest w Zabrze.
- Telefonów jest tam zdecydowanie za mało. Mam jednak lepsze informacje dla mieszkańców Zabrze. Przygotowujemy się bowiem do rozbudowy sieci telefonicznej. W tej chwili w Zabrze jest prawie 13 tys. abonentów, a będzie ich 44-45 tys. Prace już się właściwie rozpoczęły - zainstalowaliśmy m.in. nową, cyfrową centralę telefoniczną. Póki co, wszystkie aparaty wrzutowe wymieniliśmy na nowe, z tego część na kartę magnetyczną. Jest to tymczasowa odpowiedź na kłopoty mieszkańców. Prace zakończą się prawdopodobnie w przyszłym roku. Prawdopodobnie, gdyż zależy to od finansów. Na planowaną telefonizację Zabrze potrzeba 1 bln zł.
- Równie niewesoła jest sytuacja w Rejonie Pyskowice.
- Tak, tylko z nieco innych powodów. Ten rejon jest bardzo rozległy, obejmuje 66 miejscowości, gdzie czasem - tak jak w Radoni - jest 1 telefon na 470 mieszkańców.
- I jest jakaś szansa na poprawę?
- Oczywiście, że tak. W takim np. Kotulinie praktycznie w każdym domu jest już telefon. Poprawia się w Toszku, Wielosiu, Zbrostawicach i przyległych sołectwach. W wielu przypadkach postęp byłby zdecydowanie mniejszy, gdyby nie wysmienita współpraca z Urzędem Rejonowym w Gliwicach i jego kierownikiem Zbigniewem Pańczykiem, z władzami miast i gmin. Bardzo dużo czasu można stracić na wszelkiego rodzaju uzgodnienia i korespondencje. Przy dobrej współpracy i chęciach można pracować szybciej i wydajniej. Sukces, jaki osiągnęliśmy w Rejonie Knurów, byłby bez wysmienitej współpracy z tamtejszymi władzami i mieszkańcami niemożliwy.
- Dziękuję za rozmowę.

OPLATY ZA ROZMOWY TELEFONICZNE KRAJOWE W RUCHU AUTOMATYCZNYM

Cena jednostki licznikowej (impulsu) od dnia 1.07.1994 r. wynosi 1177 zł (łącznie z 7% podatkiem VAT).

Nr taryfy	Rodzaj rozmowy	Okres taryfowy w sek.	
		8.00-18.00	18.00-8.00
00	Policja „997”, Straż pożarna „998”, Pogotowie ratunkowe „999”	połączenia wolne od opłat	
01	Zamawianie usług telekomunikacyjnych	jeden impuls	
02	Lokalna lub miejscowa	180	180
03	Strefowa lub międzymiastowa do 25 km	60	60
04	Międzymiastowa od 25 do 100 km	15	20
05	Międzymiastowa ponad 100 km	10	15

Pogoń za standardami

GLIWICE. W Zakładzie Telekomunikacji w Gliwicach zatrudnionych jest 670 osób. Zajmują się one eksploatacją, obsługą central i pracami administracyjnymi. Daje to wskaźnik 11 zatrudnionych na 1000 abonentów i z każdą setką podłączonych telefonów poprawia się, zbliżając do poziomu światowego. Zdaniem dyrektora Zakładu - do końca roku wskaźnik ów powinien wynosić 9. We France Telecom - na przykład - wynosi on 5 osób na 1000 abonentów.

Bezpieczniej

KNURÓW. Ciekawego zadania podjęto się w Rejonie Knurów. Postanowiono mianowicie, by wzdłuż głównych dróg biegnących przez ten teren, we wszystkich do-

Zadzwoń do budki

Przy ul. Zwycięstwa są 4 (w Urzędzie Miejskim, „Ikarze”, Banku Śląskim i kawiarni „Agawa”). Ponadto znaleźć je można w szpitalach przy ul. Radiowej i Sienkiewicza, w stacji pogotowia ratunkowego przy ul. Zygmunta Starożyńskiego, w Banku PKO S.A. przy ul. Berbeckiego, w urzędach pocztowych w Bojkowie, Brzezince, osiedlach Gwardii Ludowej i Obrońców Pokoju. Zainstalowano je też w sklepach, na placach, dworcach. Na temat aparatów wrzutowych informacje można uzyskać w Oddziale Urzędów Abonentów (tel. 317-979)

Coś nas łączy

mach przy drodze były telefony. Powodem była chęć zwiększenia bezpieczeństwa na bardzo ruchliwych drogach: Kędzierzyn-Koźle - Gliwice, Gliwice - Rybnik i Gliwice - Mikołów. Prace właściwie są na ukończeniu.

Ze zwykłego telefonu można przywołać każdego abonenta radiokomunikacyjnej sieci przywoławczej

POLPAGER

po wybraniu numeru

971

Wówczas zgłosi się telefonistka pośrednicząca stanowiska radiokomunikacji, której należy podać numer przywołwanego abonenta POLPAGER oraz cyfrowy kod lub alfanumeryczny tekst przywołania, a dalszą manipulację wykona już telefonistka. Koszt przywołania zaliczany jest abonentowi jedną jednostką taryfową.

Coś nas łączy

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A. OKRĘG KATOWICE

NAUKA-PRACA

400.000 dziennie, tel. 58-93-28. (GO/3755)

ATRAKCYJNA praca, wysokie zarobki, 66-48-55 wew. 405. (GO/3513)

ATRAKCYJNA praca, wysokie zarobki, Dąbrowa Górnicza, 164-18-17 wew. 258. (GD/6154)

DZIŚ telefon jutro praca. 412-144. (GO/3740)

FIRMA handlowa NOR-POL oferuje dochodowe chalupnictwo 5-8 milionów miesięcznie dla kobiet i mężczyzn. Informacja: Jaworzno, 32-510, skr. poczt. 3. (KO/22079)

Firma niemiecka przyjmie do pracy **murarzy, tynkarzy i klinkierów.**

Praca akordowa lub 18 DM na godzinę. Firma zapewnia zakwaterowanie w hotelu lub kwatery prywatne. Możliwość wyjazdów co 2 tygodnie. Wymagany paszport niemiecki lub STAT.

(061) 33-44-11

KAFELKARZY zatrudnię, 519-541. (GO/3735)

KURSY: komputerowe, księgowości, serwisu komputerowego IBM. Centrum Sosnowca 66-40-01. (KR/1153)

PRACA dla optymistów. Wysokie zarobki. 1222-081 wew. 410. (GO/3655)

PRACA w polsko-amerykańskiej firmie. Informacja i szkolenia: Katowice, Graniczna 61, od 11.00-16.00. (GO/3375)

PRYWATNE Policealne Studium Informatyczne NOVUM ogłasza zapisy. Kierunki: informatyka, komputerowe systemy poligraficzno-reklamowe. Tryb dzienny i zaoczny, kadra akademicka, doskonały sprzęt. Czesne od 800.000. Zapisy: Ośrodek DEMO, Katowice,

ul. Sokolska 33, tel./fax 588830. (GD/6116)

PRYWATNY College Businessu i Języków Obcych ogłasza nabór na I rok nauki. Kierunki: bankowość, finanse i rachunkowość, informatyka, angielski język biznesu, niemiecki język biznesu. Informacja udziela sekretariat: 41-300 Dąbrowa Górnicza, ul. Górników Redenu 4 w godz. 15.00-19.00, tel. 164-14-95. (GO/2727)

PRZYJMĘ tapicera od zaraz, tel. 428-212. (GO/3715)

KUPNO-SPRZEDAŻ

DALMATYŃCZYKI Pszczyna tel. 22-85. (TB/13247)

DYGESTORIUM przemysłowe lub laboratoryjne kupię. Tel. 1523-547, fax 519-668. (GO/3774)

JAMNIKI długowłose, 104-12-29. (GO/3773)

HODOWLA SZYNSZYLI - (03)1-285-037. (GD/6120)

SIATKI OGRODZENIOWE ocynkowane, powlekane **SŁUPKI, LINKA**

stanmark JP/2115
NARZĘDZIA, WĘZE OGRODNICZE, SKRZYŹNIKI, NARZĘDZIA WIADRA, ŁOPATY, KLÓDKI, ZAMKI

STANMARK S.c. ul. Spacerowa 6 Czeladź-Pleski, (03)1654264 w.22

KUPIĘ: Blacha czarna ≠ 1,5 x 155 x 300, ≠ 1,5 x 1250 x 2500. Blacha czarna kawałkowa od ≠ 1 do ≠ 5. Tel. (0668)60-367, 71-614. (KR/1164)

KUPIĘ tokarkę SV - 18 FA, lub inną tel. 21-78 Wisła po 20.00. (TB/13248)

KSEROKOPIARKI tanie, tel. (03)106-84-21. (GO/3766)

OWCZARKI bez rodowodu, tel. 411-556. (GD/6145)

SPRZEDAM Amigę 500, rozszerzenie 1MB, 160 dyskieciek, tel. 156-44-58. (GO/3771)

SPRZEDAM 3-miesięczne Fotowellery, tanio. Tel. 428-212. (GO/3717)

WODOMIERZE - zawory kulowe. Ceny producenta, hurt-detel. Katowice, ul. Ściegiennego 7, tel. 599-226 w. 288. (GO/3545)

YORKSHIRE Terriery sprzedam. Tel. 122-31-54, 17-19. (GO/3494)

USŁUGI

ANTENY, wideorejestracja, 66-57-49. (EX/4093)

CYKLINOWANIE, układanie Jendruś - 511-647. (GD/5891)

DACHY - Termozgrzewalne papy na dachy płaskie. Wieloletnia gwarancja. 103-17-91. (TT/143)

DRZWI - wymiana, montaż, tapicerka, boazeria, wzmocnienia, zamki. Katowice, tel. 581-207. (GO/3551)

Kafelkowanie, hydraulika, remonty - tel. 519-541

KAFELKOWANIE, HYDRAULIKA, REMONTY, 163-47-99. (GD/6138)

KAFELKOWANIE, remonty kompleksowe, tel. 1527-559. (GO/3702)

KRATY, 119-21-49. (GO/3517)

POMOC drogowa. Skup złomowanie samochodów rozbitych. Katowice, 156-56-32, 7.00-18.00. (GO/3374)

RENOWACJA wani 370028. (OG/39068)

Lombard
oprocentowanie 0,5 - 1,0% dziennie
Katowice ul. 3 Maja 17, ul. Sławowa 11
Chorzów ul. Wołności 23 tel. 587-312

TANIO - prowadzenie, oprawa muzyczna wesel itp. 106-52-38. (GO/3694)

ZESPÓŁ muzyczny - bale, wesela - 510-508. (GD/5935)

ŻALUZJE, markizy, rolety antywłamaniowe. 163-98-56. (GO/3703)

MOTORYZACJA

126P kupię do remontu - 154-23-84. (GO/3625)

126P, Skodę kupię, również do remontu, 12-88-187. (GO/3649)

AUTO - Szyby. Sprzedaż-montaż. Katowice, tel. 090303066. Tel. po godz. 18.00, 599-333. (GO/3307)

AUTO-TAK, 23 raty, 57 min. Tel. 588-079. (GO/3754)

AUTOSZYBY - Chorzów, tel. 413-317, 414-582. Wodzisław Śl. (036)555-422. (GO/3296)

CZĘŚCI zamienne do samochodów Skoda 100, 105, 120, Favorit 135, 136 oferuje sklep przy ul. Sokolskiej 80 (kolo kina Kosmos). (GD/6070)

FSO Poloneza kupię. 385371. (OG/39080)

KUPIĘ Liazę, Jelczę, podzespoły, kabinę. Warszawa 46-19-85. (KR/720)

KUPIJĘ samochody całe, po wypadku lub skorodowane. Chorzów, Zgrzebnicka 1, tel. 413-857. (GO/3165)

KUPIĘ samochody krajowe i zagraniczne. Chorzów ul. Zgrzebnicka 15a, tel. 414-311. (GO/3737)

SZYBY samochodowe hurt, detal, montaż, Katowice Żytna 2 tel. 156-63-09 (obok Nowosamu Rozdzien). (70091/SM)

SZYBERDACHY, autoalarmy, cel protector, MUL-T-LOCK, znakowanie, montaż radiów. Katowice, ul. Huculska 35, tel. 1527-115. (MK/31061)

AUTOSZYBY Chorzów ul. Katowicka 170 tel. 415-429. (GO/326)

COSTA Blanca Hiszpania ekskluzywne domy od 80.000 DM gotowe albo budowane na życzenie. Kosowski 8901 Königsbrunn Simperstrasse 58c tel. 08231/32916, fax 08231/87317. (OT/40051)

PILNIE sprzedam piętrowy dom 110 m², Gruta k/Grudziądza woj. Toruń, tel. (051)319-28 po 15.00. (GO/3691)

LOKALE I NIERUCHOMOŚCI

COSTA Blanca Hiszpania ekskluzywne domy od 80.000 DM gotowe albo budowane na życzenie. Kosowski 8901 Königsbrunn Simperstrasse 58c tel. 08231/32916, fax 08231/87317. (OT/40051)

PILNIE sprzedam piętrowy dom 110 m², Gruta k/Grudziądza woj. Toruń, tel. (051)319-28 po 15.00. (GO/3691)

MEDIN - bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, łysienia. Zapisy 153-83-39. (GO/3469)

WÓZKI WIDŁOWE - używane o udźwigu 1,2 - 40,0 ton firmy "LINDE"

SPRZEDA LUB WYDZIERZAWI
ZAOPATRZENIE BUDOWNICTWA
BUDOSPRZET
Bytom, ul. Siemianowicka 105 C tel./fax (03) 1899-853

ZATRUDNIMY W KATOWICACH 2 PRACOWNIKÓW:

- inżyniera branży sanitarnej + uprawnienia do projektowania
- inżyniera lub technika branży sanitarnej z uprawnieniami budowlanymi.
Tel. 588-540, 587-907

Robin
MEBLE SKLEPOWE I WYPOSAŻENIE

PROPONUJEMY: kompleksowe wyposażenie do sklepu każdej branży od mebli po kasy, wagi, odważniki, manekiny, stojaki, szklane gabloty, meble ogrodowe i akcesoria rzemieślnicze.

OFERTA SPECJALNA: w Dąbrowie Górniczej wszystko do dystrybucji piwa beczkowego. SM/70090

CENTRUM SPRZEDAŻY URZĄDZEN CHŁODNICZYCH
9-17, w soboty 9-14

RZECZOZNAWCY wyceniąją nieruchomości. 66-12-23, 66-58-61. (EX/49015)

SPRZEDAM dom z działką, MARIA GARBATY, ROZŁOPY K/SZCZEBRZESZYNA, woj. zamorskie. (PR/96)

SPRZEDAM lub wydzierżawię dom w Jaworznie, tel. (012)33-26-97. (KO/22083)

SPRZEDAM ogródek działkowy z domkiem murowanym nad Pogoria 3, tel. 66-51-52. (EX/40035)

KUPIĘ LUB WYDZIERZAWIĘ DOM LUB PAWILON HANDLOWY

(powierzchnia pow. 200 m²) w dobrym punkcie handlowym.

Tel: ŁÓDŹ (042) 84 24 89 lub SIERADZ (043) 33 51

ODSTĄPIĘ sklep monopolowo - spożywczo - mięsno - obuwiczny z wyposażeniem w centrum Katowic. 38-25-07 po 19.00. (GO/3206)

MIESZKANIA

ZAMIENIĘ M-2 na większe - 163-47-59. (GD/6136)

M-2 Chorzów, 32 m² sprzedam, tel. (042)342-794. (GO/3736)

ZDROWIE

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy nerkowej, żółciowej, prostaty, hemoroidów. Rejestracja do lekarzy 128-84-38. (KR/1038)

CWICZ z nami - Calanetiks, Aerobic, zapisy, tel. 154-47-962 od 10.00-18.00. (GO/3441)

Będzin Usługi medyczne w Czechach
tel. 167-74-49, 193-21-50

Państwowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego Przemysłu

oferuje do sprzedaży duży wybór konserw mięsnych w cenach zakładowych.

Oferowane przez nas konserwy i inne towary można nabyć w naszej Filii - Hurtowni Art. Spożywczych SC BB Barańscy, która mieści się w Sosnowcu przy ul. Mikołajczyka 25, tel./fax 66-04-35. (GO/3782)p

członek RIG nr 238 SZUKASZ PRACOWNIKÓW Z NAJWYŻSZYMI KWALIFIKACJAMI?!

NAJLEPSZYCH SPECJALISTÓW MENEDŻERSKO-ADMINISTRACYJNYCH POSIADAJĄCYCH WIEDZĘ Z ZAKRESU:

□ ZARZĄDZANIA, HANDLU I MARKETINGU
□ KSIĘGOWOŚCI, KADRY I SEKRETARIATU
□ PROFESJONALNEJ OBSŁUGI KOMPUTERA (NORTON COMMANDER, WINDOWS, WORD, EXCEL)

WYSZKOLONYCH WG NAJNOWSZYCH WZORÓW ZACHODNIC W JEDYNEJ W POLSCE „FIRMIE SYMULACyjNEJ”

ZNAJDZIESZ W BIURZE POŚREDNICTWA PRACY „PROFESJA” ZAKŁADU DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

KATOWICE, UL. KRASIŃSKIEGO 2 TEL. 155-24-33 WEW. 30 LUB 57.

WYJAZDY dla kobiet - Czechy (0-3)132-64-57 po 17.00. (OZ/41040)

TURYSTYKA

Biuro Podróży „Pegrotour-Malopolska” Katowice, Matejki 3, tel. 586-557 zaprasza: 10.00 - 18.00

WZCZASY - własny dojazd: Polska, Francja, Hiszpania, Włochy - autokar: Francja, Hiszpania, Maroko, Włochy - samolot: Turcja, Tunezja, Izrael, Cypr, Grecja, Hiszpania, Meksyk, Węgry, Kanada, Karibik, Kenia, Malediwy, Mauritius, Tajlandia

WYCIECZKI autokarowe po Europie oraz samolotem: Brazylia, Chiny, Syria, Jordania

KURSY językowe w Wielkiej Brytanii

PRZEWOZY autokarowe: Wiedeń (codziennie), Niemcy, Belgia, Holandia, Francja, Wlk. Brytania

BIURO Podróży „Ty i Ja” - wczasy, kolonie, kraj, zagranicą od 1,3 mln tel. 81-22-31 wew. 348. (MM/29125)

ITALIA '94 - ITALIA '94 - ITALIA '94 - **NAJBLIŻEJ POLSKI CIEPŁE MORZE**

*Włochy - Adriatyk, Bibione, Lignano, Garda (Apsy). Tanie luksusowe apartamenty (z własną kuchnią), hotele. Dojazd własny lub autokarem (7 dni pobytu i przelaz już od 4 mln).

*Riwiera Liguryjska, Sardynia (M. Srdziennem) - mieszkania wakacyjne, hotele. Dojazd własny. We wrześniu autokar.

EURO POL, Katowice, Moniuszki 7 tel. 599-778, 596-894 Chcesz wypocząć dobrze latem, rezerwację zrobić wczoraj!

COSTA Brava, sierpień, wrzesień. Dwutygodniowe lumusy. „Cumulus”, 155-10-17 w. 186. (GO/3549)

OBÓZ MŁODZIEŻOWY, tel. 154-10-94, non stop. (GO/3489)

MATRYMONIALNE

„HALSZKA” Żary Box 12 kójarzy małżeństwa. (KR/945)

„TELEFONICZNA SWATKA”, telefon 163-22-24 - kójarzy małżeństwa. Skr. poczt. 9, 41-219 Sosnowiec. (EX/49036)

47 kawalerów; 95 rozwiedzionych; 27 wdowców, po czterdziestce czeka na Ciebie! „CZTERDZIEŚTOLATKI” skrytka 1827b; WROCŁAW 46. (KR/1162)

CIĘKAWY oferty matrymonialne i towarzyskie. „Sekret”, Katowice 6, skr. pocztowa 2073. (GO/3373)

NIEMIECKIE Biuro Matrymonialne SAMSON poszukuje miłych Polek do lat 40, chętnych do zamążpójścia za Niemców. Dyskrekcja i powaga zapewnione. Bezpłatne informacje pod adresem: B. M. SAMSON, Michael Tulke, Ovelackerstr. 14, 44892 Bochum, Niemcy. (GO/3420)

PRAGNIESZ znaleźć sens życia i szczęście rodzinie. To zapewni Ci tylko nasze biuro matrymonialne. Informacje bezpłatne pod nr. tel. 180-36-79, Bytom Miechowiec od 14.00-22.00, albo piszcie na adres: 53121 Bonn Grooterstr. 13 (GO/2740)

DZIKIE SEX PARTY

00-599-6447

24 GODZIN NA DOPE

NAMIĘTNE PRZYJACIÓLKI 00-599-6443

Sekret hotelu 00-599-6445

Gorący SEX! 00-599-6442

TAS. Antyle, opłata za telefon wg. aktualnej taryfy.

NOWOŚĆ

34 GODZ. BEZ CENZURY

największe rozkosze 00-599-6181

gorące kochanki 00-599-6175

szalone orgie 00-599-6177

I.A. USA. Opłata według aktualnej taryfy

ROŻNE

ODZYSKUJĘ długi. Tel. 179-47-60. (GO/3512)

WYNAJMĘ chłodnie 200 m³, tel. 0381-56-396. (TB/13244)

ELIZABETH

oferuje towarzystwo czarujących pań i panów!

zadzwoń: 127 10 21 w godz. 17.00-3.00

uwaga! - z ELIZABETH nie ma miejsca na nudę!

Zatrudnimy Panie!

TELE-FLIRT

zadzwon 23.00 - 5.00

POPROŚ MONIKĘ

Możesz porozmawiać na walecie ciekawych tematów

0011-503-33-44-55

ORBIT CALL, USA - opłata za telefon 37.022 zł/miesiąca

NOWOŚĆ

PODNIĘŚ SŁUCHAWKĘ...

pozwole Ci na wszystko

BEZ CENZURY 24 GODZ.

fantazje kobiet 00-599-6180

szczęty pówersji 00-599-6182

gorące kochanki 00-599-6176

natłopowe rozkosze 00-599-6178

... WYKRĘC NIEZŁY NUMEREK

I.A. USA. Opłata według aktualnej taryfy

ZARZĄD MIASTA CHORZÓW

przeznacza de wydzierżawienia niżej opisane nieruchomości stanowiące własność komunalną miasta, pełnione w Chorzowie

ul. Gnieźnieńska 14 (własność prywatna w zarządzie PGM)

nieruchomość zabudowana tylnym budynkiem o pow. 459 m², pow. gruntu do wydzierżawienia 674 m²

przeznaczenie dzierżawy - działalność gospodarcza (dotychczas wykorzystywany jako pralnia)

okres dzierżawy - 3 lata

PIĄTEK 22 VII

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 "Ojciec" - film TVP (1967r., 26 min.)
19.30 Wiadomości
20.10 "Piknik w pizamach" - komedia muzyczna...

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 "Batman" - serial anim.
8.05 Opolski Serwis Informacyjny
8.20 Gazeta domowa...

8.35 Na sportowo - odlotowo
9.00 "Tam, gdzie cesarze rzymscy zrywali w kapieci" - film dokumentalny
10.30 Rebusy - teleturniej
11.00 "Przystanek Dwójka" (54) - serial prod. USA
11.45 Zwiędziasz w jednym dniu...

TVP 3 KATOWICE

7.30 TV Polonia - retransmisja programu satelitalnego
10.00 Kino Teleturcji: Różowa dama - serial wenezuelski (87/120)
10.45 Wieczór z Telewizją Katowice (powt.)
11.45 MTV - teledyski z satelity

16.00 Aktualności (2)
16.05 Powitanie i program dnia
16.15 Bajka dla dzieci
16.45 Dziś w Teleturcji
17.00 MTV - teledyski z satelity
17.15 Historie smyczkiem pisane...

TV POLSAT

16.00 Talk Show, czyli gadane z Polsatem 16.20 Supermodelka (116) - brazylijska tenisowka
16.50 Plener Filmowy '94 - II Międzynarodowy Plener Filmowy Młodych Artystów...

TV KRAKÓW

14.30 Program dnia 14.35 Magazyn katolicki 15.00 Maska święta dla chorych 16.00 WOT-kanal 51...

SOBOTA 23 VII

PROGRAM I

6.55 Agrolinia
7.35 Z Polski
7.45 Wszystko o działce i ogrodzie
8.10 "Dobrana para" (2) - serial prod. angielsko-amerykańskiej
9.00 Wiadomości
9.10 Wakacje z "Ziarnem" - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców...

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 "Znow w Polsce" - reportaż
7.45 "Nowości medycyny" - "Za dużo antybiotyków" - reportaż
8.00 "Ulica Szamkowa" - program dla dzieci
9.00 Tacy sami - program w języku migowym...

TVP 3 KATOWICE

8.00 - 1.00 Telewizja Katowice na antenie TV Polonia
8.00 Powitanie widzów - omówienie programu
8.05 "Zaproszenie do Katowic" - reportaż o regionie...

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.20 "Paciorki jednego rożnaka" - film fab. prod. polskiej (1980)
14.05 Gość TV Polonia - Kazimierz Kutz
14.15 Sobota w Bytkowie - cz. I - wiodowski rozrywkowy...

TV POLSAT

15.05 Takie były - film USA, reż. Clyde Bruckman, wyk. Harold Loyd, Robert McWade
16.30 Szpital miejski (23) - amerykański serial obyczaj. 17.30 Edward i pani Simpson (2)...

PTV RONDO

5.35 Riptide - serial (54) 6.30 Maria - telenowela (45) 7.20 Wiadomości "Za 5" 7.35 Wakacje z "Rondem" 8.05 Telegazeta 8.10 Program dnia 8.15 Tygrysia maska...

Uśmiech jaszczurki - serial ang. - hiszp. 18.03 Kronika 18.30 Wakacyjny show publicystyczny "Zagadki" 19.00 Zatrzymany - film fab. prod. franc. (Romy Schneider, Lino Ventura) 20.30 WO 90 - program o Wiesławie Abadymowim...

TV CZESKA

6.00 Studio 6 8.30 "21" 9.00 Wiadomości 9.05 Średnia szkoła De-Grassi - serial kanad. 9.30 Telegazeta 9.40 Zamek w Czechach - wydanie specjalne 12.00 Wiadomości 12.05 BOS 12.15 Dance Ranch 13.10 Seniorklub 13.40 Zapomniany uczeń Franciszek Lexa...

TV SŁOWACKA

8.30 Aktualności 9.00 Teleweekend 9.30 Słowacja i organizacja Matka Słowacka - seriali dok. 10.00 Terra X 10.25 Wyszłyśmy! 14.05 Videofashion - moda 14.15 OK Pop 15.10 Piskle 16.00 Wiadomości 16.05 Spiewnik domowy 16.10 Język angielski dla najmłodszych (18) 16.20 Aerobic z Barą 16.25 Hip, hap, hop - teleturniej 17.00 Oaza 17.55 Pogoda 18.00 Wiadomości 18.10 Wiadomości regionalne 18.20 Simpsonowie - serial anim. 18.40 Maj szanse przeżyć 19.10 Wieczorynka 19.20 Wydarzenia 20.05 Gry bez granic...

PROGRAM II

18.15 Wiadomości TC 18.30 Wieczorynka Barne 18.40 Wychowawca nie plastyczny dla dzieci 18.53 Magazyn Regionalny: kupić - nie kupić - publicystyka 19.30 Aktualności, sport 19.57 Zawody lekkoatletyczne - Oslo 22.35 Magazyn o zdrowiu 23.05 Pięć minut o ekonomii 23.10 Lista Przebojów MTV - Rockklub 0.05 Wydarzenia.

NIEDZIELA 24 VII

PROGRAM I

7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Proszę o odpowiedź
7.35 Tydzień
8.55 Program dnia
9.00 "Ania z Zielonego Wzgórza - dalsze dzieje" (2) - serial prod. kanadyjskiej, reż. Kevin Sullivan, wyk. Megan Follows, Colleen Dewhurst, Richard Farnsworth
10.25 Szkoła przetrwania - Na rzeka i jeziorze
11.00 "Anioł - opowieść o flamencu" (4) "Rodzina Montoya" - serial dok. prod. hiszpańskiej
12.00 Koncert zyczeń
12.35 Telefery muzyczne - XV Festiwal Konin '94 - koncert galowy
13.10 Antena
13.40 W Starym Kinie: "Tajny agent" - film fab. prod. USA (74 min), reż. Alfred Hitchcock, wyk. Sylvia Sydney, Oscar Homolka, John Loder
Sylvia Verloc odkrywa, że jej mąż jest sabotażystą i działa na zlecenie tajemniczej siatki szpiegowskiej. Jest skłonny wykorzystać nawet młodego brata swojej żony. Chłopiec ginie w wyniku wybuchu bomby, a jego siostra postanawia wymierzyć zemstę sprawiedliwie.

PROGRAM II

7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 "Sandokan" - serial anim. prod. hiszpańskiej
8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
8.30 Film dla niesłyszących "Sinatra" (3) - serial prod. USA
9.15 Powitanie - Giovanni Pierluigi da Palestrina "Offer-

torium na 9. medzielę po zeznaniu Ducha Świętego"
9.30 Programy lokalne
10.30 Wzroczka lista przebojów
11.00 "Zapomniana zatoka" (4) - serial dla dzieci prod. angielskiej
11.50 "Les girls" - komedia muzyczna prod. USA (1957 r., 109 min), reż. George Cukor, wyk. Gene Kelly, Mitzi Gaynor, Kay Kendall
13.40 Muzyka jest jak narkotyki
14.05 Animals - program Ewy Banaszkiewicz
14.30 Podróże w czasie i przestrzeni - bezkarna podróż - (5) - serial dok. prod. USA
15.30 Przystanek Dwójki w Rawicy
16.00 Wypiski (4) - program satyryczny
16.15 Powitanie
16.25 "M.A.S.H." (15) - serial prod. USA
16.50 Erwin Respondek i pitkaneria w Sopocie
20.00 A kuku, panie kuku
20.05 Godzina szczeroci - Szymon Kobylński
21.00 Panorama
21.25 Berlin 1938 - widowisko artystyczne
22.15 "Lady boss" (3) - serial prod. USA
Lucky przejmie wytwórnię filmową "Panter" i postanawia zmienić jej profil. Nie chce, by kręcono tu filmy o seksie i przemocy. Nie jest to stanowisko aprobowane przez wszystkich pracowników. Mickey będzie

TVP 3 KATOWICE

8.00 - 1.00 Telewizja Katowice na antenie TV Polonia
8.00 Powitanie widzów - omówienie programu
8.05 "Zaproszenie do Katowic" - reportaż o regionie
8.20 Kolorowe podwórko - program rozrywkowy dla dzieci
8.50 Hity z satelity
9.10 "Ziarno" - program katolicki
9.35 Studio Bis

zwołniony, komplikuje się też jego życie osobiste.
23.05 Retroscena - koncert live Stanisława Sojki
Ten koncert odbył się w Studiu Widowisk Artystycznych w Łęgu. Stanisławowi Sojce towarzyszyła czstochocka formacja The Break z braćmi Postępskimi.
24.00 Panorama
0.45 Departament sztuki (2)
0.35 Michał Urbaniak New York 1992
1.05 Zakończenie programu
12.00 Aktualności (1)
12.05 Anegdoki kulturalne
12.15 Osobliwości
12.20 Komandosi - serial dok. prod. z 1993 (4/7)
13.00 Kino Teleturcji: Przegląd Filmowy dla Młodych Artystów na Kytherze - serial prod. australijskiej (9/13)
13.20 Parnas - A. Skalmieński
13.30 Muzyka - Rekomendacje Teleturcji
14.15 Delfinarium - reportaż z podróży
14.30 Magazyn filmowy - nowości ze świata filmu, na kasetach wideo
15.00 Europa Pokoju - koncert
16.00 Aktualności (2)
16.05 Powitanie i program dnia
16.15 Bajka dla dzieci
16.40 Kino Teleturcji: "Rzykan" - serial sens. prod. ang. (5/26)
17.10 Być kobietą
17.45 Kronika - program przedstawiający najciekawsze

TV POLSAT

13.45 Grand Prix Formuły 1 - San Marino 14.50 He Man (34) 15.20 Daktari (12) 16.20 Plener Filmowy '94 - Międzynarodowy Plener Filmowy dla Młodych Artystów 16.30 Szpital miejski (26) 17.30 Kuba Szyliński zaprasza 18.30 Jesteśmy - magazyn redakcji katolickiej 19.00 Informacja 19.20 Film anim. dla dzieci 19.30 Nie tylko koncert 20.00 Miłość i pieniądze (3) - kanad. miniseria 21.00 Uciekające serce - film USA (1990), reż. James Frawley, wyk. Jill Eikenberry, Michael Tucker, Ray Wise 22.45 Oskar - magazyn filmowy 23.15 Miłość i pieniądze (3, powt.) 15. Nie tylko koncert 0.45 Pożegnanie

TV KRAKÓW

15.50 Nasza antena - informacje o programie 15.55 Program dnia 16.00 Winners - serial 16.50 Bajka 17.00 Telexpress 17.15 Powitanie 17.30 Sztuczna inteligencja - program publ. 17.50 Dokąd pojedziemy dziś wieczorem... 18.03 Kronika 18.20 Magazyn katolicki 18.30 10.000 Maniacs - koncert 19.00 Cruzeiro - film USA/ang. (wyst. Aidan Quinn i Ade Sapara) 20.30 MTV 20.30 MTV mojego kota 21.00 Panorama 21.35 Krakowski serwis sportowy 21.40 Studio Filmów Animowanych

Nova w niedzielę 14.00 Falszywy kotek - film czeski 15.50 MS w żużlu Praga 16.20 Seans - T. Pfeiffer 16.45 Hrabia Monte Christo - film fr. (2) 18.25 Star Trek: Głęboki wszechświat - serial s-f. 19.18 Nova menu 19.20 Pogoda 19.30 Wiadomości 20.00 As asów - komedia fr. 21.50 Wiadomości TV Nova 21.55 Film angielski 23.45 Prince Music Festival 0.35 7, czyli Siedem dni 12.00 Nova w poniedziałek
13.45 Znajomość się z Johnem Doem - film USA 16.45 Pomyślna wiadomość? 17.15 New Kids on the Block 17.40 Flinstonowie - serial 18.05 Straż przybrzeżna - serial 19.03 Aktualności, sport 19.07 Chwila z prof. Szymonem 19.10 Zamek Trenczański 19.30 Aktualności 20.05 Ranka w ciemno 20.30 Nędza bogactw - serial fr.-kanad. 21.35 Show du chowe 21.45 Bramki-punkty-sekundy 21.50 Czary - film USA 23.45 Utwory mistrzów
15.50 Lista Przebojów 16.20 Talentarium 17.00 Na bocznych torach Europy - serial dok. 18.30 Wieczorynka 18.40 Nike 50 i Nike 10 19.20 Miasto i twarze - Modra - film dok. 19.30 Aktualności, sport 20.05 Za niewoli Koziorozca - serial 21.40 Nokturn muzyczny 22.20 Przygotuj kryminalistykę - serial 23.10 Wydarzenia.

TV SŁOWACKA

8.40 Od Kukka do Kukki - program dla dzieci 9.50 Świat w fotografii 10.25 Propozycje nie tylko na niedzielę 11.05 Ludzie i świat 13.10 Folklor Wschodniej Słowacji 14.35 Znajomość się z Johnem Doem - film USA 16.45 Pomyślna wiadomość? 17.15 New Kids on the Block 17.40 Flinstonowie - serial 18.05 Straż przybrzeżna - serial 19.03 Aktualności, sport 19.07 Chwila z prof. Szymonem 19.10 Zamek Trenczański 19.30 Aktualności 20.05 Ranka w ciemno 20.30 Nędza bogactw - serial fr.-kanad. 21.35 Show du chowe 21.45 Bramki-punkty-sekundy 21.50 Czary - film USA 23.45 Utwory mistrzów

PROGRAM II

15.50 Lista Przebojów 16.20 Talentarium 17.00 Na bocznych torach Europy - serial dok. 18.30 Wieczorynka 18.40 Nike 50 i Nike 10 19.20 Miasto i twarze - Modra - film dok. 19.30 Aktualności, sport 20.05 Za niewoli Koziorozca - serial 21.40 Nokturn muzyczny 22.20 Przygotuj kryminalistykę - serial 23.10 Wydarzenia.

PIĄTEK

22
lipca

Bolesławy, Marii, Magdaleny,
Albina, Bolesława, Wawrzyńca

Wschód słońca 4.42
Zachód słońca 20.43

SOBOTA

23
lipca

Bogny, Brygidy, Joanny,
Slawy, Apolinarego, Jana

Wschód słońca 4.42
Zachód słońca 20.41

NIEDZIELA

24
lipca

Kingi, Krystyny, Olgi, Michaliny,
Antoniego, Borysa, Wojciecha

Wschód słońca 4.44
Zachód słońca 20.40

Służba zdrowia

Inf. telefoniczna służby zdrowia: 155-15-18 czynna 8.00-15.00
DYŻURY SZPITALI

KATOWICE: piątek: chirurgia ogólna, chirurgia urozołowa, internista - Szpital nr 6 WĘLNOWIEC, Józefowska 119 (58-24-57); chir. dziecięca - Szpital nr 1 SOSNOWIEC, Zagadłowicza 3 (66-04-21); laryngologia dzieci - Szpital nr 3, Macieja 10 (154-63-11); laryngologia dorosłych - Szpital nr 4 JANOW, Szopienicka 10 (155-70-17); okulistyka - Szpital Górnicych SOSNOWIEC (66-96-41); chir. stomatologiczna - PSK, Francuska 20 (155-32-57); niedz. Klinika LIGOTA, Medyków 14 (152-50-01) - dla dzielnic południowych od Tysiąclecia po Kostuchną; Oddział Neurologiczny Szpitala nr 5, Korczaka 27 (156-82-05) dla centrum i dzielnic północnych oraz Siemianowice Śląskie, dyżury pediatryczne - Szpital nr 4 JANOW, Szopienicka 10 (155-70-17) (dla dzielnic: Szopieniec, Murcki i m. Mysłowice), dla pozostałych dzielnic dyżur pełni Szpital Miejski nr 3 Macieja 10 (154-63-11); Pogotowie okulistyczne (całodobowe) - Szpital Kliniczny nr 5, ul. Ceglana (51-84-37);

NOCNE DYŻURY APTEK

KATOWICE: ul. Mysłowicka 28 (os. Staszica), Biskupa Bednorza 14 (SZOPIENIEC); dyżury stałe: ul. 3 Maja 33, ul. Warszawska 6

BIELSKO-BIAŁA: ul. 11 Listopada 80, Sobieskiego 64a;

ANDRYCHÓW: ul. Metalowców 14;

CIESZYN: Pl. Londzina 1;

KĘTY: ul. Kościuski 4;

OSWIECIM: ul. Słowackiego 1;

SKOCCZY: ul. Objazdowa 18a;

SUCHA BESKIDZKA: Os. XXX-lecia 14;

SZCZYRK: ul. Mysłowska 11;

USTRON: piątek os. Manhattan, sob. niedz. - Cieszyńska 2;

WADOWICE: Os. Kopernika 10;

WISŁA: Pl. Hoffa 10;

ZWIĘCZ: ul. Powstańców Śląskich - Pawłowi;

CZESTOCHOWA: ul. Limanowskiego 45, ul. Zapolskiej 7, ul. Nałkowskiej 11, Michalowskiego 17;

KŁOBUCK: ul. 11 Listopada 14;

MYSZKÓW: pl. Dworcowy 15;

LUBLINIEC: ul. Grunwaldzka 9;

OLEŚNO: ul. Krasińskiego 9.

POMOC DORAŻNA, POGOTOWIA

KATOWICE 156-19-65, 155-54-81

Ligota: 52-53-43

Szopieniec: 156-84-05, 156-84-21

os. Tysiąclecia: 154-08-36

Wetehowice: 58-47-64

Wojewódzki Punkt Konsultacyjny ds. Narcomanii ul. Gen. Hallera: 156-61-81 (czynny w pon., wt. i czw. od 9.00 do 14.00, śr. i piątek od 9.00 do 18.00)

BĘDZIN 67-36-10, 67-45-76

BYTOM 81-44-44, 81-36-66

CHORZÓW 41-39-40 (do 15), 41-39-30, 41-39-41/7 (szpital)

DĄBROWA GÓR: 62-29-33

GLIWICE 31-20-50

Onkologiczny Telefon Zaufania: 311-061 do 65 (czynny w poniedziałki i czwartki od 16.00-17.00)

JAWORZNO 648-82

MIKOŁÓW 126-21-00, 126-26-65

MYSŁOWICE 22-21-00

OLKUSZ 43-13-33

PIEKARY ŚLĄSKIE 87-21-27

RACIBÓRZ 31-22, 31-85, 47-77

RUDA ŚL. 48-60-578, 42-03-50

RYBNIK 236-66

SIEMIANOWICE ŚL. 128-24-00

SOSNOWIEC 66-43-13, 66-15-81, 66-95-59

dla dzielnicy Zagórze 63-29-99

Telefon Trzeźwości 66-28-61 w. 146 (czynny codziennie w wyj. niedziel od 12.00-18.00)

TARNOWSKIE GÓRY 85-48-21

Punkt Konsultacyjny ds. Narcomanii: ul. Piłsudskiego 2A (czynny w pon., wt., czw. i piątek od 9.00 do 15.00) 853-741

TYCHY 27-35-63

WODZISŁAW ŚLĄSKI 55-13-85

ZABRZE 71-19-13, 71-83-11 (do 15)

ZAWIERCIE: 215-55

●BIELSKO-BIAŁA 334-12

●CIESZYN: pomoc dorażna 215-59

●pogotowie ratunkowe 211-24

●CZESTOCHOWA 242-345

242-333

Kultura, rozrywka

MUZEJA - WYSTAWY

KATOWICE: Muzeum Śląskie (al. W. Korfańtego 3): wystawa stała: „Galeria malarstwa polskiego 1800-1939”, wystawy czasowe: „Modlitwy i medytacje” - malarstwo Antoniego Kowalskiego, „Sztuka malych artystów” - prace dzieci z tyskich młodziowców domów kultury, „73 Pułk Piechoty w Katowicach” - czynne od wtorku do piątku 10.00-17.00, w soboty i niedziele 11.00-16.00; Galeria Sztuki Współczesnej BWA (al. W. Korfańtego 6) - wystawa „II Triennale Grafiki Polskiej Katowice'94” - czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) g. 11.00-19.00;

BĘDZIN: Muzeum Zagłębia: Zamek - czynny codziennie z wyj. poniedział. 9.00-14.00, środy 11.00-17.00, wystawy: Broń i uzbrojenie w dawnych wiekach, Kultura ludowa Zagłębia, Dzieje zamku będzinowskiego, Zamki na Szlaku Orlich Gniazd, Napoleon Orda - Zamki i rezydencje; Pałac (Świerczewskiego 15) - czynny codziennie z wyj. poniedział. od 10.00 do 15.00,

Turystyka, rekreacja

KATOWICE

„Wakacyjna sobota” na Rondzie WPWS „Spodek” zaprasza od godz. 17.00 do 21.30 na imprezę, w czasie której będzie można posłuchać dobrej muzyki disco, która zaprezentuje zespół „Alcent”, bluesa w wykonaniu Laureta festiwalu „Opole 94” „Slave” of blues” i obejrzyć występy Teatru „Gugalandier”. To wszystko przy smacznym, zdrowym piwie. Zapraszamy całe rodziny, życząc zarówno starszym jak i młodszym wspaniałej zabawy.

CHORZÓW

WPKiW: Wesołe Miasteczko i kolejka „Elka” czynne są w dni powszednie w g. 10.00-19.00, w soboty i dni świąteczne w g. 10.00-20.00; Teatr Huzji - Wesołe spotkanie z magią - codziennie co 30 minut od g. 11.00; Ośrodek sportów wodnych czynny w dni powszednie w g. 11.00-19.00 (kasy do g. 18.00), w soboty i dni świąteczne w g. 10.00-20.00 (kasy do g. 19.00); Kapieliśko „Fala” czynne codziennie w g. 9.00-19.00; ZOO - zwiedzanie można w g. 10.00-19.00, kasy czynne do 18.00.

wystawy stałe: Dzieje ziemi będzinowskiej. Wnętrza pałacowe XVII i XIX w., Samuel Cygler - artysta zapomniany; wystawy czasowe: Czesław Haczkiewicz - rysunki, akwarele, Sztuka Indii; **BYTOM:** Muzeum Górnośląskie (pl. Jana III Sobieskiego 2): wystawy stałe - „Z życia ludu śląskiego XIX-XX wieku”, „Galeria malarstwa polskiego XIX-XX w.”, „Górny Śląsk w przeddzień”; wystawy czasowe - „Tomasz Tatarczyk - malarstwo”, „Nowe nabytki Działu Przyrody” - czynne codz. z wyj. pon. od 10.00 do 15.00, środy od 10.00 do 18.00, soboty i niedziele od 11.00 do 15.00; Oddział Muzeum Górnośląskiego (Korfantego 34): „Galeria sztuki współczesnej. Pokaz 1”, „Akcja «Burza» w Lwowskim Obszarze AK” - czynne codz. z wyj. poniedział. od 10.00 do 15.00, w środy od 10.00 do 18.00 w soboty i niedziele od 11.00 do 15.00;

CHORZÓW: Muzeum Powstańców 25): „Od denara do złotych”, „Z dziejów medalierstwa w Polsce”, „Śląsk w czerni i bieli” - czynne: wtorki, czwartki i piątki g. 9.00-15.00, środy g. 9.00-17.00, soboty g. 9.00-14.00, niedziele i święta g. 10.00-14.00;

GLIWICE: Zamek Piastowski (Pod Murami 2) - wystawa stała: „Historia Gliwic od XIII w. do 1945 r.”, wystawy czasowe: „Cmentarzysko kultury huzyckiej w Swibiu”, „Płaki Gliwic”, „Grafika Joanny Eberhard-Szymaszkiewicz” - czynne we wtorki, środy i piątki g. 10.00-14.00, czwartki g. 12.00-18.00 (wstęp bezpłatny), sob. i niedz. g. 10.00-15.00; Galeria Ratusza - wystawa: „Orawka nieprzeznaczona” - malarstwo na szkło Stanisława Wyrzala; Muzeum Odlewnictwa Artystycznego (Robotnicza 2, teren GZUT) - wystawa stała: Od Hutnictwa do Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych, wystawa czasowa: Rysunki Wilhelma Kalide - czynne od poniedziałku do piątku od 10.00 do 15.00; KMPiK, Galeria Rozmaitości - Opowieść o śląskiej ziemi - wystawa prac artystów nieprofesjonalnych; Galeria 6 (Rynek 6) - Malarstwo i rzeźba Jana Sliwki;

MYSŁOWICE: Muzeum Pożarnictwa (Powstańców 27): czynne codz. z wyj. poniedziałków od 10.00 do 16.00.

ZABRZE: Muzeum (pl. Krakowski 9): „Judaika ze zbiorów własnych”

Koncerty w parku

Towarzystwo Zachęty Kultury, Radio Flash i „Trybuna Śląska” zorganizowały serię koncertów promenade, które odbędą się w najbliższym roku w parku w pobliżu siedziby. W każdym z koncertów wzięli udział artyści Filharmonii Śląskiej w repertuarze popularnym. W wypadku nie sprzyjającej pogody koncerty przenoszone będą do kościoła św. Michała Archanioła.

W najbliższą niedzielę wystąpią: Krystyna Dwornik-Friedek (sopran) i Teresa Baczevska (fortepian). W programie: słynne pieśni i arie operkowe.

Kina

KATOWICE: Kosmos - Avec Ventura (Psi detektyw) (15 USA 14.00) Lista Schindlera (15 USA 16.00 19.30) Rialto - Jack Blyskawica (15 USA 9.30 14.30 17.00) Nieoczekiwany rozjemca (15 USA 12.00 19.30 niedz. od 14.30); Zorza - Tata i małolata (12 USA 14.30) Egzorcysta 2 i pół (15 USA 17.00 19.30); Studyjne Światowid - Mapa ludzkiego serca (15 ang.-austral. 15.00 19.30) Wichrowe wzgórza (15 USA 17.15) Kłaps (Hala KWK Staszic - Giszowice) - sob. Maraton filmowy: Obcy III, Park Jurański, Zabójca broni III (18.00) niedz. Demolka (15 USA 19.00); Śląskie Towarzystwo Filmowe - Bestia (18 fr. 17.00 19.00)

BYTOM: Baltyk - Tata i małolata (12 USA 15.00 17.15) Bingo (bo. USA 12.30) Egzorcysta 2 i pół (15 USA 10.00 19.30) Gloria - Uwolnić orkę (bo. USA 14.30 17.00) Czerwonka (15 USA 15.00 17.00) Raport pelikana (15 USA 19.30)

BIELSKO-BIAŁA: Muzeum Okręgowe (Wzgórze 16a) - wystawy stałe: „Historia i sztuka Bielska-Białej XIX i XX wieku”, „Z przeszłości zamku w Bielsku” (czynne we wtorki, środy i piątki od 10.00 do 15.00, czwartki od 10.00 do 18.00, soboty od 9.00 do 15.00 niedziele od 9.00 do 14.00); Dom Przyniołki im. Stanisława Forysia (ul. Bogusławskiego 18) - wystawa najciekawszych ssaków, owadów i ptaków (czynne we wtorki, czwartki i niedziele od 10.00 do 13.00); Dom Tkacza (ul. Sobieskiego 51): „Wnętrze warsztatu z przełomu XVIII-XIX wieku” (czynne we wtorki, środy, piątki i soboty od 9.00 do 13.00, czwartki od 10.00 do 17.00, niedziele i poniedziałki - nieczynne); Galeria „Wzgórze” - salon wystaw Franciszka Kukuły - zaprasza codziennie przez całą dobę.

CZESTOCHOWA: Muzeum Okręgowe (pl. Biegańskiego 45 - Ratusz) - czynne w środy w godz. 12.00-18.00, czwartki i piątki w godz. 9.00-15.00, w soboty i niedziele 10.00-15.00; wystawy stałe: „Dzieje Częstochowy i regionu od pradziejów do współczesności”, „Kultura ludowa regionu częstochowskiego”, „Zamki i fortyfikacje na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej”, wystawy czasowe: „Europejskie stroje ludowe”, „Rzeźby Józefa Kaczmarka z Chyccy”, Galeria Malarstwa Polskiego (Al. NMP 47) - „Bruno Schulz, ad memoriam”; Muzeum Górnictwa Rad Żelaza (Park im. St. Staszica) - nieczynne; Rezerwat Archeologiczny (Raków, al. Pokoju) - „Kultura huzycka w Polsce”; Dworek Krasińskich w Potoku Żłotym - stała wystawa biograficzna poświęcona Zygmuntowi Krasińskiemu, wystawa czasowa: „Rzeźby Stanisława Majewskiego”.

Zaproszenie na seans

Mapa namiętności

Reżyser Vincent Ward jest, obok Wernera Herzoga i Jamesa Ivory'ego chyba najbardziej „wędrowniczym” twórcą kina. Fascynują go podróże różnego rodzaju: poprzez kontynenty, kultury, opoki. Podobnie jest w przypadku jego ostatniego filmu „Mapa ludzkiego serca”. Ward zabiera nas w podróż, która obejmuje trzy kontynenty i blisko pół stulecia. Główny bohater filmu, Avik, tak w młodości, jak i później, pragnie być wolny jak ptak i chce ogarnąć, zrozumieć rzeczywistość, w której przychodzi



Reżyser Vincent Ward jest, obok Wernera Herzoga i Jamesa Ivory'ego...

mu żyć. Jednak jego szczerze i optymizm stają się źródłem rozczarowania - chłopak zostaje zdradzony przez ukochaną kobietę i najlepszego przyjaciela. „Mapa ludzkiego serca” to opowieść o lirycznej namiętności, która potrafi przetrwać wojny i nie wypuszcza mimo upływu lat. Występuje m.in.: Jason Scott Lee, Robert Joamie, Anne Parillaud, Jeanne Moreau.

Film V. Warda wyświetlany będzie od 22. maja w katowickim kinie „Światowid”. Na pierwsze dwie osoby, które przyjdą do kina w sobotę, 23 lipca, z zachowanym kuponem - czeka bezpłatne, podwójne bilety na seans o godz. 19.30.



Anne Parillaud i Robert Joamie w filmie „Mapa ludzkiego serca”.

Kupon premiowy

Kino „Światowid” w Katowicach

Trybuna Śląska

23 lipca 1994 r. seanse o godz. 19.30

Telefony

ALARMOWE	
Pogotowie Ratunkowe - 999, Straż Pożarna - 998, Policja - 997	
ENERGETYCZNE:	
Katowice	58-46-53
Będzin	167-66-29
Bytom	81-43-40
Chorzów	41-39-25
Dąbr. Górn.	162-49-93
GlIWice	31-56-03
Jaworzno	63-35-05
Mikołów	126-21-31
Mysłowice	122-28-55
Olkusz	43-16-73
Pszczyna	37-40-00
Ruda Śląska	48-68-63
Rybnik	210-71
Siemianowice Śl.	128-20-59
Sosnowiec	66-59-32

Tarnowskie G.	185-30-32	Sosnowiec	992	66-33-56
Tychy	127-35-06	Świętochłowice	992	45-20-55
Wodzisław Śląski	55-15-55	(również dla Chorzowa)	45-20-50	
Zabrze	171-50-16	Tarnowskie G.	992	185-32-17
Zawiercie	991	Tychy	992	127-31-24
Bielsko-Biała	991			127-41-14
Cieszyn	991	Wodzisław Śląski	55-37-56	55-37-91
Oświęcim	235-35			171-72-44
GAZOWE		Zabrze	992	212-73
Katowice	51-54-11	Bielsko-Biała	992	
Będzin	167-73-64	Oświęcim	235-63	
Bytom	81-28-73	Cieszyn	992	
Chorzów	992	Częstochowa	23-22-11	
Dąbr. Górn.	162-49-93			
GlIWice	31-56-03			
Jaworzno	63-35-05			
Mikołów	126-21-31			
Mysłowice	122-28-55			
Olkusz	43-16-73			
Pszczyna	37-40-00			
Ruda Śląska	48-68-63			
Rybnik	210-71			
Siemianowice Śl.	128-20-59			
Sosnowiec	66-59-32			

TAXI

KATOWICE: Radio-Taxi - 919, 596-659, Będzin - 167-46-67, Bytom - postój taxi - 81-81-21, zamawianie taksówek 980, 81-40-10, 81-05-68, Taxi Rondo 157-45-45, 157-45-46, Chorzów - postój taxi - 46-59-47, 41-37-42, 41-37-85, zamawianie taksówek - 46-34-63,

Dąbrowa Górnicza - postój taxi - 162-35-13, Gliwice - postój taxi - 31-25-89, 32-51-52, Jaworzno - postój taxi - 77-420, 63-415, Mikołów - postój taxi - 126-22-17, Mysłowice - 122-21-33, 122-53-85, Ruda Śląska - Nowy Bytom - postój taxi - 48-76-94, Rybnik - postój taxi - 236-60, 286-60, Siemianowice Śląskie - postój taxi - 128-11-06, Sosnowiec - postój taxi - 66-06-05, Tarnowskie Góry - 185-25-50, Tychy - zamawianie taksówek - 127-63-17, Wodzisław Śląski - postój taxi - 55-82-80, 55-18-50, Zabrze - postój taxi - 171-39-99, Bielsko-Biała - Halo-Taxi - 96-26, Beskid Taxi - 96-22, Euro Taxi - 96-24, Radio Taxi - 919.

INFORMACYJNE
KATOWICE: inf. telef. - 913, ogólna - 911, paszportowa - 955 PKP: inf. o rozkł. jazdy pociągów (cała doba) - 1537-313, 1537-336, 1539-327, PKS - 589-917, inf. o komunikacji tramwaj. - 519-039, inf. UM, Mińska: 1537-395, 1538-011, Ośrodek Dyspozycyjny Straży Miejskiej (Katowice) - 1538-275, Komunalny Zakład Usług Pogrzebowych: 155-21-32 (cała doba), Ośrodek Higieny Psychicznej dla Ludzi Zdrowych - 155-20-36. **CZESTOCHOWA:** inf. lotnicza - Al. NMP 64 (przy Cepeli) - 24-37-49, Ośrodek Informacji i Naczelnej Organizacji Technicznej, Kopernika 16: 24-34-20, paszportowa - 24-96-59, PKP, Piłsudskiego: 24-13-37, PKS - al. Wolności: 24-66-16, turystyczna PTK - Al. NMP 39/41: 24-67-55.

Różnią się stylami gry. Na boisku spełniają odmienne role. Jeden jest wysoki i ma wygląd atlety. Drugi jest raczej niski o delikatnej budowie ciała.

trafieniami znanymi z klasy. Natomiast 22-letni pomocnik Dino pięknie uderzeniem głową zmusił do kapitulacji bramkarza Norwegów Erika Thorstvedta. Zdobył też pierwszego gola w spotkaniu z Hiszpanią. Je-

krownie. Roberto i Dino są za to bardzo dobrimi kolegami i przyjaciółmi. Od dwóch lat byli siłą napędową sukcesów Juventusa Turyn. Strzelili dla drużyny koncernu Fiata wiele goli w lidze i europejskich pucharach. W wolnych

w ostatniej minucie zapewnił zwycięstwo swojej drużynie. - Byliśmy już prawie na lotnisku - mówi. - Przygotowaliśmy już nasze psy, dałem sygnał do opuszczenia maszyny.

Po mistrzostwach świata w USA coraz częściej słyhać narzekania bramkarzy piłkarskich, że wszelkie „nowinki” zarówno techniczne, jak i regulaminowe, skierowane są przeciwko nim.



Andoni Zubizarreta w opałach...

Fot. Archiwum

THE BAGGIOS

dyng gol dla Włochów, którego autorem nie byli The Baggios to trafienie Daniele Massaro w konfrontacji z Meksy-

chwilał razem jeżdżą na nartach lub polują na dzikiego zwierzeta. Obaj mieli poważne kontuzje kolan, które omal nie przekreśliły ich karier sportowych. Jednak od nowego sezonu ich kontakty nie będą już tak częste.

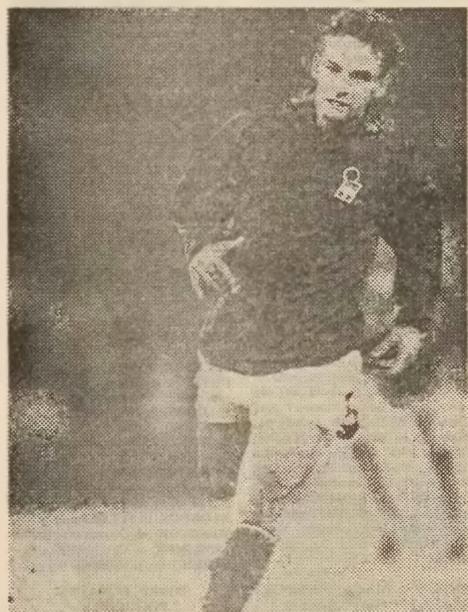
Czudem się wtedy jak nowo narodzony.

W podobnym duchu wypowiadał się po meczu z Norwegią Dino. Gdyby nie jego „główna” Włosi opuściliby Amerykę dużo wcześniej. Nie był to jedyny raz, kiedy młodszy Baggio uratował twarz Squadra Azzura. W listopadzie ubiegłego roku zdobył gola, który zdecydował, że właśnie Włosi, a nie ich przeciwnicy - Portugalczycy grali w World Cup.

Oprócz cech wspólnych dzieli ich wyznawana religia. Dino jest katolikiem, natomiast Roberto przeszedł przed kilkoma laty na buddyzm. Nie przepada za kontaktami z mediami. Lubi natomiast kontemplację w zaciszu domowym. Kilka razy do roku odwiedza jeden z klasztorów buddyjskich, gdzie modli się wraz z braciškami. Nie jest to zapewne sekta, która wymaga, by jej członkowie mieli wygolone głowy. Roberto nie doś, że imponuje bujną czupryną, to z tyłu nosi kilkanaście małych warkoczyków spiętych razem. Nie są to jednak zwykłe warkoczki. Włoska prasa nazywa je „il divino codino”, czyli świętymi warkoczami.

Zainteresowany nie miał wcale za złe swojemu pracodawcy, że publicznie krytykuje jego grę: - Musiałem przełamać pewną barierę psychologiczną - mówi Roberto. - Kiedy to zrobiłem, udało mi się strzelić pięć goli. Nie zawracam sobie głowy tym co mówi Agnelli. Zawsze traktuję serio swoje obowiązki. Futbol jest moim życiem, moją pracą.

Natomiast piłkarze znani są też pod hasłami „Dynamite Dino” i „Magic Roberto”, czyli dynamiczny Dino i cudowny Roberto. Mimo spływających zaszczytów i splendorów duet nie przypisuje sobie cech wyświeconych na boisku. - Najważniejszy jest klimat w zespole - mówi Roberto. - Wszyscy musimy wierzyć, że stać nas na pokonanie każdego rywala. Przysporzymy sobie i kibicom wiele radości, dumy. Będziemy też zadowoleni z wypełnienia swojej roli w futbolu. A to liczy się chyba najbardziej.



Roberto Baggio.

Fot. Archiwum

prezentacji Włoch do wielkiego finału rozegranego na stadionie Rose Bowl.

27-letni napastnik Roberto, najlepszy piłkarz świata i Europy w 1993 roku najpierw dwa razy pokonał bramkarza Nigerii w ostatnich minutach meczu 1/8 finału, a następnie strzelił zwycięskiego gola w ćwierćfinałowej potyczce z Hiszpanią. W walce o finał z Bułgarią popisał się dwoma

kiem. Chcąc podkreślić kluczową rolę tego duetu w niewątpliwym sukcesie swojej reprezentacji na World Cup '94 największa sportowa gazeta we Włoszech „La Gazzetta dello Sport” wybrała na pierwszą stronę wielki tytuł „Ita! Baggio”.

Wielkie kariery nastolatków

Dziewczynki dojrzewają wcześniej niż chłopcy. W sporcie również pojawiały się geny rodzaju żeńskiego. Ostatnio przybrało to rozmiary wielkiej ofensywy. Nastolatki przełamują kolejne bariery i zdobywają miejsca na samej szczyt. Nie brak rzecz jasna kontrowersyjnych opinii dotyczących ciężkiego treningu i zarabianych przez sportową młodzież całej masy forsy.

Pierwszą wielką małą gwiazdą była Sonja Henie. W wieku 11 lat wywalczyła tytuł mistrzyni Norwegii. Cztery lata później została mistrzynią świata i przez długie lata broniła z powodzeniem tego tytułu. Do tych sukcesów dołożyła jeszcze trzy złote medale olimpijskie i siedem tytułów mistrzyni Europy. Bogatą karierę sportową zamieniła w wieku 24 lat na Hollywood.

Początki tenisowej kariery Tracy Austin zapierały dech w piersiach. Nie mając skończonych siedemnastu lat zwyciężyła w US Open. Kilka miesięcy później - 17 lat i 3 miesiące - po raz pierwszy została zawodniczką nr 1 na światowej liście. Wygrała wówczas 23 turnieje, za które otrzymała ponad milion dolarów nagród. Niedługo potem zmuszona była z kilku względów, w tym również zdrowotnych, zrezygnować z uprawiania sportu. W 1992 roku próbowała znowu powrócić na korty, ale bez powodzenia.

Nadia Comaneci przeszła do annał sportu jako najmłodsza zwyciężczyni Igrzysk Olimpijskich. Kiedy zdobywała w Montrealu swoje złote medale miała 14 lat. Za znakomite olimpijskie występy rumuńska zawodniczka została siedmiokrotnie nagrodzona najwyższą notą - 10. W następnych latach zdobywała jeszcze wielokrotnie medale mistrzostw świata i Europy. Podczas igrzysk w 1980 roku zwyciężyła w dwóch konkurencjach. Po zakończeniu kariery pracowała jako trenerka i sędzia. Aktualnie żyje w Stanach Zjednoczonych.

Gwiazda pięknej Niemiecki Franziska van Almsick rozbiła podczas zawodów Pucharu Świata w 1992 r. zwyciężyła wtedy na dystansie 100 m stylem dowolnym. Wcześniej zdobyła na młodzieżowych spartakiadach 9 złotych medali, ale przeszło to bez większego echa. Na igrzyskach w Barcelonie wywalczyła trzy brązowe, ale nie było wśród nich złotego. W tym samym roku na mistrzostwach Europy juniorów 6 złotych i jeden srebrny medal. Identyfikacja kompletna zdobyła także rok później, ale tym razem w gronie seniorów.

Potwierdzeniem jej wielkiej klasy było zwycięstwo w punktacji generalnej Pucharu Świata, a także ustanowienie światowych rekordów na różnych pływakich dystansach. Młoda Niemka należy do najpopularniejszych postaci w swoim kraju, a jej podobizm można znaleźć na opakowaniach wielu produktów. Powszeźne firmy chcą mieć bowiem na swojej reklamie ładną buzię nastolatki.

O ogromnym talencie Oksany Bajul było coraz głośniejsze od pewnego już czasu, niewiele chyba jednak widzieli ją na najwyższym stopniu podium w Lillehammer. Mimo że rok wcześniej została w Pradze najmłodsza w historii łyżwiarstwa mistrzynią świata. Kilka miesięcy wcześniej podczas mistrzostw Europy wyprzedziła ją tylko Surya Bonaly. Młoda Ukrainka po swoim olimpijskim występie oraz ogłoszeniu wedyktu długo nie mogła uwierzyć w swój sukces. Dodać trzeba, że stała na lodzie z poważną kontuzją, co jeszcze bardziej uwidacznia siłę charakteru i żywy temperament siedemnastoletniej mistrzyni łyżew.

Martina Hingis różni się tym od wcześniej przedstawionych zawodniczek, że jej osoba znana jest na razie tylko fachowcom, zajmującym się światowym tenisem. Ze swoimi umiejętnościami może pojąć w ślady najlepszych. W wieku 10 lat została mistrzynią Szwajcarii w kategorii 14-latek. Jako trzynastoletnia zwyciężyła w wielkoszlemowym turnieju juniorków na Roland Garros. Tym samym przeszła do historii tenisa jako najmłodsza zawodniczka, która wygrała w turnieju wielkoszlemowym. Sukces ten powtórzyła w bieżącym roku. Zdobyła również mistrzostwo Szwajcarii. Podpisała także swój pierwszy kontrakt reklamowy z wytwórcą rakiet do tenisa. Przynosi jej to rocznie 100 tys. dolarów. Ktoś powie, że to suma niezbyt zawrotna. Ale jak się ma trzynastoletnia...

Navratilova chce dziecka

Niedawno włoski lekarz Severino Antinori spowodował ciągłą 62-letniej pacjentki metodą „in vitro”, czyli z pomocą. Kil informuje londyński „Daily Mirror” tenisowa gwiazda amerykańska czeskiego pochodzenia, Martina Navratilova, nawiązała kontakt z Włochem. Wie o niej homoseksualnych skłonnościach.

Jedną z współpracowniczek doktora powiedziała: - Navratilovej bardzo zależy na tym, by mogła wychować potomka. Nie chce ona mieć natomiast fizycznego kontaktu z mężczyzną.

Dyskryminowana Hassiba

Hassiba Boulmerka, algierska mistrzyni olimpijska i świata w biegu na 1500 m, twierdzi, że minister młodzieży i sportu Sid Ali Lebib ignoruje ją z przyczyn antyfeministycznych.

MAREK GARMULEWICZ, mistrz Europy w zapasach w stylu wolnym

zapytany, komu zawdzięcza ten sukces, w pierwszej kolejności wymienił trenera Jana Walkowiaka, podkreślając jego „specyficzne metody” pracy z zawodnikami. Medaliści mistrzostw świata, Europy: Marian Skubacz, Jan Górski, Jan Szymański, Stanisław Kazmarek to niektorzy z jego wychowanków. Od 1976 roku do 1992 jego podopieczni w różnych kategoriach wiekowych zdobyli 103 tytuły mistrzów Polski.

Sam nie miał większych osiągnięć jako zapasnik. Zaczął je uprawiać zresztą bardzo późno, bo w wieku 19 lat i to od razu w seniorach. Wcześniej zajmował się boksem, piłką w Slavii Ruda Śląska i pływaniem w Górniku Zabrze. W jednym z olimpijskich maratonów pływackich na Zalewie Żegrzyńskim pod Warszawą zajął nawet trzecie miejsce.

Na macie nie oszczędzał się, ale trudno mu było się przebić do ścisłej czołówki. Po poważnej kontuzji odniesionej podczas MP w Poznaniu postanow-

Dogrywka

- Od ponad roku, to jest od czasu, gdy nowy minister objął stanowisko, nie mogę z nim się spotkać, ani nawet porozmawiać przez telefon. Nikt z ministrów nie zwrócił się do mnie z ofertą pomocy - żali się lekkoletka w wywiadzie dla jednej z algierskich gazet.

Boulmerka uważa, że pewni ludzie z kręgów władzy chcą ją złamać i zrzucając jej ambicje polityczne, co jest kompletnym absurdem.

Biegaczka miesięcznie zarabia około 200 dolarów, od swej federacji nie dostaje żadnych premii ani innych gratyfikacji. - Kalendarz zawodów międzynarodowych jest zbyt niurozdumany, a kobiety mają zbyt niskie premie w porównaniu z mężczyznami - twierdzi.

Tajemnicza śmierć

W maju 49-letni słynny niegdyś kolarz hiszpański Luis Ocana znaleziony został z raną w głowie w swoim domu na południu Francji i zmarł w szpitalu. Po autopsji jego ciało zostało poddane kremacji. Tymczasem rodzina sportowca domaga się dalszego śledztwa i odrzuca oficjalną wersję samobójstwa. Matka Ocany i jego rodzeństwo argumentują, że miał on ranę postrzałową lewej skroni, a był... praworęczny.

- Mój brat nie miał raka ani nie był zrujnowany finansowo. Nigdy nie wierzyłem w jego samobójstwo - powiedziała siostra kolarza. Rodzina zaprzeczyła także informację, jakoby Luis był w depresji po rozstaniu z żoną, ponieważ niemal natychmiast związał się z inną kobietą.

Ocana w swojej karierze wygrał 110 występów w latach 1968-77. Był m.in. triumfatorem Tour de France (73) i Vuelta Espana (70).

Metody Walkowiaka

wił sobie dać z tym spokój, ale został przyzapasany. W 1976 roku objął juniory Slavii. Miał szczęśliwą rękę do talentów. Krystian Rajman, Piotr Mrochem, Zbigniew Kudła, Eugeniusz Mazur, Stanisław Kazmarek już wkrótce zdobyli pierwsze medale w kategoriach młodzieżowych i pieści się szybko w górę. Wszyscy trafili najpierw do kadry Polski juniorów, a potem seniorów. Jednocześnie z pracą szkoleniową ukończył studia na katowickiej AWF. Na początku lat osiemdziesiątych został trenerem seniorów Slavii, potem także pomagał opiekunom kadry Eugeniuszowi Najmarkowi i Janowi Żurawskiemu. Dzięki tym szkoleniowcom nauczyli się jak powinno się walczyć i trenować. Wcześniej, jak mówi, pracował trochę na wyzucie, a po okresie współpracy z nimi nabrał pewności do tego co robi.

Zawodnicy z Rudy Śląskiej zaczęli brylować na krajowych matach i nie tylko. Marian Skubacz został wicemistrzem świata i Europy, medale w ME zdobywali Jan Górski, Jan Szymański i Stanisław Kazmarek.

Niekonwencjonalne metody jego pracy okazały się skuteczne. Ci, którzy im się podporządkowali sięgali po największe sukcesy. Fakt, że było to trudne. Walkowiak nie przebera w słowach, zaklinie jak trzeba, obrywali od niego najbardziej utytułowanym zawodnicy. Jest zwolennikiem ścisłego reżimu. Im więcej potu wylanego na treningu tym większe szanse na dobry wynik.

- Naprawdę nigdy żadnego zawodnika do niczego nie zmuszałem. Stawiałem tylko warunki, albo podjęcie uczciwej pracy, albo niech idzie do domu. Tylko wtedy, wychodząc na matę może nabrać niezbędnej pewności. Zapasnik, którego dreczą stresy, przeświadczonego o jakichś słabościach, nie będzie wygrzywał ciężkich walk - mówi szkoleniowiec.

Nie wszyscy w Slavii byli chętni stosować się do metod Walkowiaka. Opór rósł, a w 1992 r. doszło do otwartego konfliktu trenera ze starszymi zawodnikami. Moment był nieprzypadkowy, działo się to akurat przed mistrzostwami Polski w Rudzie Śląskiej. Klubowi

Kto się boi „Questry”?

rze hiszpańskiej drużyny, groziło bramką lub przynajmniej wprawdowało zamieszanie, a przeciw Zubizarreta to jeden z mistrzów w swym fachu. Prawdziwą furję bramkarzy budzą nowinki techniczne niewidoczne „gotym okiem”, mianowicie piłka i szpic piłkarskiego buta. Na mistrzostwach tych wprowadzono do gry piłki niczym na pierwszy rzut oka nie różniące się od innych, ale to tylko pozór. W rzeczywistości piłka „Questra” ma z dotychczasową wspólny jedynie... kształt.

„Questra” zrobiona jest nie ze skóry, ale z tworzywa sztucznego, z poliuretanu. Jej powłoka składa się z pięciu różnych warstw, w efekcie jej lot jest o 15-20 procent szybszy, inaczej też (wyżej!) odbija się ona przy zetknięciu z murawą, łatwiejsza też jest dla piłkarzy umiających strzelać tzw.

byłbym obronił jedną ręką, mając w drugiej kieliszek szampana...

Nie tylko Ilgner, ale i paru innych bramkarzy na tych mistrzostwach „wymyślono na idiotów” nie umiędli przewidzieć co wyczniać będzie nadlatująca piłka. Kiedy Rumun Georgehe Hagi strzelał z dużej odległości i w dodatku z boku, bramkarz kolumbijski Oscar Cordoba w przerwie meczu przysięgał, że widział tę piłkę jakies półtora metra nad poprzeczką, więc nie wie jakim cudem „zawinęła” nagle jak jaskółka i wpadła do bramki. Okazuje się - bez cudów! Piłka to była „Questra”, a Hagi miał na szpicie buta elastyczną nakładkę.

Nie mniej zdeprymowany Ilgner dodał na zakończenie: - Ale i tak w końcu nas - bramkarzy mieć będą za narodowych idiotów...

TADEUSZ WOJCIECHOWSKI

Memoriał Z. Krzyżanowskiego Seniorki jednak lepsze

W hali BKS Bielsko-Biała rozpoczął się wczoraj turniej siatkówki kobiet o Memoriał Zygmunta Krzyżanowskiego. W pierwszym spotkaniu zmierzyły się dwie reprezentacje Polski - seniorki i przygotowujące się do mistrzostw Europy juniorki pod wodzą trenera Macieja Binkiewicza. Zaczęło się sensacyjnie, ponieważ nastolatki wygrały pierwszy seta do 13. Później jednak wszystko wróciło do normy i w następnych partiach kadrowiczki trenera Tadeusza Chojnackiego wyraźnie górowały nad rywalkami. W sumie kadra seniorów wygrała 3:1 (-13, 4, 1, 4).

Trainer Chojnacki wypróbował prawie wszystkie powołane przez siebie zawodniczki. Nie grała Dorota Świeńiewicz, która musiała w sprawach osobistych wyjechać do rodzinnej Świdnicy. Prawdopodobnie jednak zasilili zespół narodowy już w piątek.

Wystąpiła za to Barbara Makowska, która - wszystko na to wskazuje - wkrótce wyjedzie na zagraniczny kontrakt. Siatkarka BKS była na testach w Schwerinie, jednej z najlepszych drużyn niemieckich. Próby wypadły pozytywnie i 9 sierpnia spodziewana jest delegacja działaczy niemieckich w Bielsku, by doprowadzić do sfinalizowania transferu.

Niemcy proponują dwuletni kontrakt, ale pani Barbara wolałaby podpisać umowę na jeden sezon z możliwością przedłużenia na dalsze lata.

W turnieju bielskim bierze udział reprezentacja juniorek, która przygotowuje się do mistrzostw Europy na Węgrzech. Rozegrane one zostaną na początku września, a Polki trafiły do bardzo mocnej grupy i zmierzą się z Chorwacją, Niemcami, Turcją, Węgrami i Rosją. Trener Binkiewicz ma w składzie kilka zawodniczek mających już pierwszozłoty staż. Wyróżniającymi się postaciami są Ewa Nogowska i Iwona Libionka, dobrze znane już z siatkarskich parkietów.

Ciekawostką jest, że w pierwszym secie zwartkow-

PAP informuje

● POLSKIE kadetki zajęły piąte miejsce w mistrzostwach Europy juniorek i kadetek w tenisie stołowym.

● KRYSZYNA DĄBROWSKA, Niemka Jordanka Micic i Natasa Bojkovic prowadzą w turnieju szachistek w Dreźnie, natomiast w Dortmundzie liderem jest Holender Jeroen Fiket, który wyprzedza Anatolija Karpowa z Rosji.

● NIESPODZIANKI zanotowano w tenisowych turniejach w Stuttgarcie Andriej Miedwiediew z Ukrainy uległ Niemcowi Marcowi-Kewinowi Goellerowi 6:7 (2-7), 2:6, a w Mahwah Jana Novotna z Czech przegrała z Gruzinką Nino Lursabizwili 2:6, 7:6 (8-6), 6:2.

● CZTERECH niemieckich ciężarowców zostało przytłaczanych na dopingu w klubie AV 03 Speyer. Jednym z nich jest Narar Pogatjan, były reprezentant ZSRR. Zostali ukarani roczną dyskwalifikacją i grzywną w wysokości 2000 marek.

Krawczyk blisko podium

W Lizbonie trwają lekkoatletyczne mistrzostwa świata juniorów. Najlepiej z naszych reprezentantów spisał się Andrzej Krawczyk, który był czwarty w finale rzutu dyskiem. Zawodnik WKŁS Ciechanów uzyskał rezultat 55,68 m. Złoto wywalczył 58,22 m zdobył Frantz Kruger z RPA. Marcin Krzyżanowski z RKS Łódź w eliminacjach biegu na 100 m w bardzo silnej konkurencji zajął w swojej serii drugie miejsce i poprawił życiowy rekord czasem 10,49. Niestety gorszy występ i nie awansował do najlepszej ósemki. Aneta Sadach, reprezentantka

Startu Łódź ustanowiła rezultatem 12,97 rekord Polski juniorów w trójskoku. Zawiodła natomiast Aurelia Trywianka z Budowlanych Szczecina, która w eliminacjach 100 m przez płotki uzyskała czas 14,10, czyli o 0,30 gorszy od swojego rekordu życiowego i nie awansowała do półfinału. Podobnie jak kulomiotki Katarzyna Zakowicz i Agnieszka Ptaszkiewicz oraz skoczek w dal Krzysztof Łuczak.

Bez problemów do grona najlepszych awansowali: Adam Kolasa i Przemysław Gurin w półfinale zanotował zwycięstwo w skoku o tyczce. W półfinale biegu na 800 m znalazła się Grażyna Penc.

Trybuna Śląska
Wydawca: Górnośląskie Towarzystwo Prasowe, Sp. z o.o., 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1

ADRES REDAKCJI: 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1 (III i IV p.); tel. centrali: 153-72-41 do 49; fax 153-79-97; tlx 312221.
Redaktor naczelny - TADEUSZ BIEDZKI
Sekretariat redaktora naczelnego - tel. 153-77-03, 153-75-85.
Z-ca redaktora naczelnego - tel. 153-74-77.
Redaktor wydania - Tadeusz Gańczarczyk

Sekretarz redakcji - tel. 153-83-82 ♦ Zespół redakcyjny - tel. 153-78-22
DZIAŁY: krajowy: tel. 153-81-40, 153-78-24, 153-95-16; ♦ regionalny: tel. 153-74-97, 153-77-96, 153-95-55; fax 153-89-01; ♦ zagraniczny: 153-75-14; ♦ kulturalny: 153-79-77; ♦ „Magazyn”: tel. 153-71-23; ♦ sportowy: tel. 153-89-33, 153-89-13; ♦ łączności z Czytelnikami („Śląska słucham”): tel. 153-89-27; ♦ fotoreporterski: tel. 153-97-63; ♦ hala maszyn: tel. 153-92-85; fax 153-79-97.
ODDZIAŁY W KRAJU: 43-300 Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 7; tel. 294-40; fax 233-56. ♦ 42-200 Częstochowa, ul. Kilińskiego 38; tel. 247-954; fax 246-379. ♦ 455-068 Opole ul. 1 Maja 9; tel. 390-28, 356-81, fax 390-27 ♦ 02-078 Warszawa, ul. Krzyżwickiej 34; tel./fax 625-68-32.
ODDZIAŁY ZA GRANICĄ: Bonn (Niemcy); Londyn (Wielka Brytania); Wiedeń (Austria); Sztokholm (Szwecja); Nowy Jork (USA); Moskwa (Rosja)
DRUK: FIBAK MARQUARD PRESS S.A., 40-084 KATOWICE, ul. Opolska 22

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ „TŚL.”
40-098 Katowice, ul. Młyńska 1, III p., pok. 301, 303; tel. 153-78-74, 153-88-92; fax 153-99-28
Ogłoszenia przyjmują także oddziały w kraju i za granicą.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.